

Rada Miasta w Myszkowie

Komisja Finansów i Budżetu , Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji, Komisja Zdrowia, Rodziny i Polityki Socjalnej, Posiedzenie komisji połączone

Protokół nr 1/23

I Posiedzenie odbyło się w dniu 26 października 2023r.

Obrady rozpoczęto 26 października 2023r. o godz. 08:30, a zakończono o godz. 14:06 tego samego dnia.

W posiedzeniu udział wzięli:

1. Członkowie komisji w liczbie 18 osób- wg załączonej listy obecności.
2. Pan Włodzimierz Żak – Burmistrz Miasta Myszkowa.
2. Katarzyna Kochman – Skarbnik Miasta Myszkowa.
3. Grażyna Łęgarska – kierownik Wydziału IM.
4. Pani Wioletta Dworaczyk – kierownik Wydziału OK.
5. Pan Janusz Trąbski – prezes spółki Saniko.
6. Pan Mirosław Cybul – inspektor nadzoru wydział IM.
7. Pani Aleksandra Podgórska – dyrektor MDK w Myszkowie.
8. Pan Piotr Wysocki – dyrektor MOSiR w Myszkowie.
9. Pan Mikołaj Gemel – projektant.
10. Pan Mirosław Topolski – inspektor nadzoru.
11. Pan Jacek Kowalczyk – prezes spółki MTBS w Myszkowie.

Obecni:

1. Magdalena Balwierz
2. Daniel Borek
3. Robert Czerwik
4. Elżbieta Doroszuk
5. Andrzej Giewon
6. Beata Jakubiec-Bartnik
7. Sławomir Jałowicz
8. Zofia Jastrzębska
9. Norbert Jęczalik
10. ~~Dominik Lech~~
11. Beata Pochodnia
12. Małgorzata Skinder
13. Halina Skorek - Kawka
14. ~~Iwona Skotniczna~~
15. Tomasz Szlenk
16. Jacek Trynda
17. Jerzy Woszczyk
18. Adam Zaczkowski
19. Tomasz Załęcki
20. Ewa Ziajska - Łazaj

Proponowany porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia i ustalenie porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu z posiedzenia Komisji Finansów i Budżetu z dnia 19.09.2023r.
3. Przyjęcie protokołu z posiedzenia Komisji Zdrowia, Rodziny i Polityki Socjalnej z dnia 29.08.2023r.
4. Analiza podwyżek czynszów w zasobach MTBS.
5. Ocena letniego wypoczynku dzieci i młodzieży „Lato w mieście”.
6. Informacja dotycząca rozpoczęcia roku szkolnego i funkcjonowania Szkoły Muzycznej w SP nr 3.
7. Informacja na temat ilości, stanu technicznego oraz przeprowadzonych remontów lokali socjalnych oraz dalszych planów związanych z ich pozyskiwaniem.
8. Ocena realizacji inwestycji i remontów w 2023 r. oraz analiza poniesionych kosztów.
9. Informacja na temat wniosków złożonych przez radnych do projektu budżetu na 2024r.
10. Sprawy różne.

Przyjęty porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia i ustalenie porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu z posiedzenia Komisji Finansów i Budżetu z dnia 19.09.2023r.
3. Przyjęcie protokołu z posiedzenia Komisji Zdrowia, Rodziny i Polityki Socjalnej z dnia 29.08.2023r.
4. Analiza podwyżek czynszów w zasobach MTBS.
5. Ocena letniego wypoczynku dzieci i młodzieży „Lato w mieście”.
6. Informacja dotycząca rozpoczęcia roku szkolnego i funkcjonowania Szkoły Muzycznej w SP nr 3.
7. Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.
8. Omówienie inwestycji fotowoltaicznej.
9. Informacja na temat ilości, stanu technicznego oraz przeprowadzonych remontów lokali socjalnych oraz dalszych planów związanych z ich pozyskiwaniem.
10. Ocena realizacji inwestycji i remontów w 2023 r. oraz analiza poniesionych kosztów.
11. Informacja na temat wniosków złożonych przez radnych do projektu budżetu na 2024r.
12. Sprawy różne.

Do punktu 1.

Otwarcie posiedzenia i ustalenie porządku obrad.

Posiedzenie komisji otworzył i prowadził przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski. Powitał Państwa radnych. Przewodniczący komisji poprosił o potwierdzenie obecności poprzez naciśnięcie przycisku kworum. Stwierdził prawomocność obrad. Przedstawił porządek posiedzenia. Porządek posiedzenia komisji wszyscy radni otrzymali. Zapytał, czy radni mają jakieś uwagi do porządku? Przewodniczący komisji zaproponował wprowadzenie jako punktu 7 Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.

W dyskusji wzięli udział:

Radny p. Tomasz Załęcki zaproponował, żeby do porządku posiedzenia komisji dodać punkt odnośnie blokowania inwestycji przez pana Burmistrza. Dodał, że rozmawiał z firmą, która od kilku lat stara się zainwestować w Myszkowie kilkadziesiąt milionów złotych

w Myszkowie, od dwóch lat ma problem jak nigdzie indziej i prosiła, żeby na Komisji ten temat przedyskutować.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy na dzisiejszej Komisji?

Radny p. Tomasz Załęcki odpowiedział, że tak. Korzystając z okazji dowiedział się od pozostałych radnych, że dzisiaj ma zaszczyścić Komisję pan Burmistrz, więc chciałbym mu zadać kilka pytań. Podejrzewam, że ten punkt na temat blokowania inwestycji będzie wielokrotnie dyskutowany na komisjach następnych, natomiast trzeba zacząć.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że taki wniosek możemy przegłosować, natomiast zawsze robimy tak, że jak planujemy dany punkt to zapraszamy też drugą stronę. Jeżeli było takie zgłoszenie, bo pan radny to przedstawiał wcześniej przez przedsiębiorcę to może warto zapytać, czy chciałby wziąć udział w takim spotkaniu.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że przedsiębiorca będzie mógł wziąć udział w następnej komisji.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zaproponował, żeby to zrobić na kolejnej Komisji Finansów i Budżetu, która odbędzie się 9-go.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że nie ma gwarancji, czy Pan Burmistrz będzie na następnej komisji, dzisiaj ma być i chciałby mu zadać kilka pytań.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że można wprowadzić odrębny punkt komisji, tylko tyle, że nie Komisja nie ma materiałów. Zaproponował, żeby to był punkt 11 przed sprawami różnymi. Pan radny wnioskuje, więc proszę zasugerować, w którym momencie miałyby się ten punkt znaleźć.

Radny p. Tomasz Załęcki zasugerował, żeby ten punkt był po analizie spółek, żeby prezesi mogli udać się do swojej pracy, a prezesi mogli sobie porozmawiać.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że tak jak wcześniej informował, ponieważ w punktach, które są wpisane już były zaplanowane wcześniej są na godziny umówieni prezesi spółek i dyrektorzy jednostek. Przewodniczący komisji zaproponował zrobienie tego tematu po punkcie 7 najwcześniej, czyli po przeanalizowaniu kwestii dotyczącej zaproponowanych uchwał.

Radny p. Tomasz Załęcki zaakceptował pomysł przewodniczącego komisji.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zaproponował przegłosowanie wniosku o wprowadzenie do porządku punktu dotyczącego analizy materiałów sesyjnych i byłoby to w punkcie 7 po informacji dotyczącej rozpoczęcia roku szkolnego, a wniosek Pana radnego byłby w punkcie 8 po analizie materiałów sesyjnych. Wnioski będą głosowane odrębnie. Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski poprosił o przegłosowanie pierwszego wniosku.

Głosowano w sprawie:

Zmiana porządku obrad - dodanie pkt. 7-zaopiniowanie materiałów sesyjnych (wnioskodawca: radny p. Adam Zaczkowski)

Wyniki głosowania

ZA: 16, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (16)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Robert Czerwik, Elżbieta Doroszuk, Andrzej Giewon, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Norbert Jęczalik, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Tomasz Szlenk, Jacek Trynda, Jerzy Woszczyk, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Beata Pochodnia

NIEOBECNI (3)

Zofia Jastrzębska, Dominik Lech, Iwona Skotniczna

Radna p. Beata Pochodnia zgłosiła do protokołu głos „za”, ponieważ pomyłkowo użyła przycisku „wstrzymuje się”.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że wniosek pierwszy został zaopiniowany jednogłośnie. Zwrócił się z pytaniem wnioskodawcy, czy zaproponowany przez radnego punkt można nazwać omówieniem inwestycji fotowoltaicznej.

Radny p. Tomasz Załęcki potwierdził nazwę punktu wprowadzonego do porządku.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski poprosił o głosowanie wniosku drugiego.

Głosowano w sprawie:

Zmiana porządku obrad - dodanie punktu 8 - omówienie inwestycji fotowoltaicznej (wnioskodawca: radny p. Tomasz Załęcki).

Wyniki głosowania

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 3, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (14)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Elżbieta Doroszuk, Andrzej Giewon, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Norbert Jęczalik, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Tomasz Szlenk, Jacek Trynda, Jerzy Woszczyk, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki

WSTRZYMUJĘ SIĘ (3)

Robert Czerwik, Beata Pochodnia, Ewa Ziajska – Łazaj

NIEOBECNI (3)

Zofia Jastrzębska, Dominik Lech, Iwona Skotniczna

Do punktu 2.

Przyjęcie protokołu z posiedzenia Komisji Finansów i Budżetu z dnia 19.09.2023r.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy radni mają uwagi do protokołu z dnia 19.09.2023r.? Z uwagi na brak uwag przewodniczący komisji zaproponował głosowanie nad przyjęciem protokołu.

Głosowano w sprawie:

Przyjęcie protokołu z posiedzenia Komisji Finansów i Budżetu z dnia 19.09.2023r.

Wyniki głosowania

ZA: 12, PRZECIWIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (12)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Robert Czerwik, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Norbert Jęczalik, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

NIEOBECNI (3)

Zofia Jastrzębska, Dominik Lech, Iwona Skotniczna

Do punktu 3.

Przyjęcie protokołu z posiedzenia Komisji Zdrowia, Rodziny i Polityki Socjalnej z dnia 29.08.2023r.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy radni mają uwagi do protokołu z dnia 29.08.2023r.? Z uwagi na brak uwag przewodniczący komisji zaproponował głosowanie nad przyjęciem protokołu.

Głosowano w sprawie:

Przyjęcie protokołu z posiedzenia Komisji Zdrowia, Rodziny i Polityki Socjalnej z dnia 29.08.2023r.

Wyniki głosowania

ZA: 5, PRZECIWIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (5)

Magdalena Balwierz, Elżbieta Doroszuk, Beata Jakubiec-Bartnik, Norbert Jęczalik, Jerzy Woszczyk

BRAK GŁOSU (1)

Andrzej Giewon

Do punktu 4.

Analiza podwyżek czynszów w zasobach MTBS.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski wyjaśnił, że wprowadził punkt do porządku obrad na wniosek radnego p. Norberta Jęczalika. Zapytał, czy Pan radny chciałby słowo wstępu?

W dyskusji wzięli udział:

Radny p. Norbert Jęczalik powiedział, że jako mieszkaniec zasobów TBS jest zobowiązany, sam poprosił o obecność Pana prezesa na komisji. Radny zapytał, czy radni otrzymali z Biura Rady prezentację od Pana prezesa?

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że ta prezentacja jest w punkcie porządku Komisji.

Radny p. Norbert Jęczalik zapytał, czy ktoś się zapoznał z prezentacją poza Nim? Zaprosiłem pana prezesa i dziękuję, że Pan prezes się pojawił. W zasobach MTBS wzrósł nam czynsz od dnia 1 stycznia. Mam mieszkanie o metrażu 49 m², mój czynsz będzie wynosił około 1.600,00 zł miesięcznie od nowego roku. Radny zapytał, czy w lokalach mieszkaniowych na osiedlu Aleja Wolności i ul. Leśna, czy są mieszkania komunalne, socjalne?

Pan Jacek Kowalczyk prezes spółki MTBS odpowiedział, że są to mieszkania MTBS.

Radny p. Norbert Jęczalik zapytał, czy one mają miano mieszkań socjalnych, komunalnych?

Pan Jacek Kowalczyk prezes spółki MTBS odpowiedział, że nie, MTBS jest jakby właścicielem mieszkań.

Radny p. Norbert Jęczalik zapytał, czy jak one były przyznawane to nie były na warunkach jako mieszkania socjalne, czy komunalne?

Pan Jacek Kowalczyk prezes spółki MTBS odpowiedział, że nie, to są mieszkania dla osób średniozamożnych, tak określa to ustawa. Są dochodowe widełki, które to regulują.

Radny p. Norbert Jęczalik zapytał, czy mówimy o średnich dochodach krajowych?

Pan Jacek Kowalczyk prezes spółki MTBS powiedział, że ostatnio analizował i dochód przy 2-osobowej rodzinie na osobę wynosi 4.000,00 zł.

Radny p. Norbert Jęczalik zapytał, czy dochód netto na osobę?

Pan Jacek Kowalczyk prezes spółki MTBS powiedział, że tak.

Radny p. Norbert Jęczalik zapytał, czy MTBS to weryfikuje, takie dochody mają mieszkańcy?

Pan Jacek Kowalczyk prezes spółki MTBS odpowiedział, że tak.

Radny p. Norbert Jęczalik powiedział, że nie uważa, żeby (...)

Pan Jacek Kowalczyk prezes spółki MTBS wtrącił, że nowe wnioski weryfikujemy wszystkie. Do pewnego momentu zbieraliśmy co dwa lata, czy co rok te oświadczenia, które były obowiązkowe. Ustawodawca z tego zrezygnował, więc tych, którzy mieszkają na zasobach nie weryfikujemy już, bo kazano nam od tego odstąpić i tutaj jest podstawa prawna do tego, natomiast wszystkie wnioski, które spływają nowe są weryfikowane.

Radny p. Norbert Jęczalik powiedział, że uważa, że część mieszkańców na pewno nie przekracza tego dochodu średniego, czyli tych 4 tys. i wydaje mu się, że część z mieszkańców ma problemy finansowe w opłatach tych czynszów, przypomniał, że to jest 1.600,00 zł za 50 m² w Myszkowie. Znalazłem kilka wcześniejszych, miesięczny wymiar opłat 2019 stawka eksploatacyjna bazowa, czyli ta podstawowa to jest 8,55 zł i od stycznia 2024 będziemy mieli 13,70 zł, to jest prawie 50% w przeciągu 4 lat. O 50% nam wzrośnie czynsz, to jest bardzo dużo. Dzisiaj jestem w bardzo patowej sytuacji z tego tytułu, że gdybym, oczywiście mogę mieć tylko i wyłącznie pretensje do siebie. A gdybym zorientował się, ale skąd mogłem przewidzieć, że te czynsze będą tak szybko wzrastały, to kilka lat wstecz gdybym zaciągnął kredyt myślę, żeby byłoby mnie stać na pewno na wybudowanie domu o tym metrażu 50 metrowym, a może i większym przy spłacie kredytu taki jaki wpłacam czynsz za mieszkanie w blokach. Sąsiedzi mają dużo różnego rodzaju uwag do naszych zasobów, bo przy tych czynszach, które my płacimy (...). Niestety oczywiście tutaj z jednej strony, żeby Pan prezes też tego nie odebrał personalnie, ale jak dostałem prezentację, w której pisze jako jeden sukcesów wymienienie oświetlenia Panie prezesie to naprawdę (...).

Pan Jacek Kowalczyk prezes spółki MTBS wtrącił, że nie jako sukces tylko inwestycję.

Radny p. Norbert Jęczalik powiedział, że wymiana oświetlenia to znaczy wymiana żarówki w lampie.

Pan Jacek Kowalczyk prezes spółki MTBS wtrącił, że całej obudowy i wymiana na całym osiedlu.

Radny p. Norbert Jęczalik powiedział, że wymiana żarówek, czy wymiana kloszy to dla mnie to nie jest inwestycja, bo to jest rzecz bieżąca.

Pan Jacek Kowalczyk prezes spółki MTBS wtrącił, że jeżeli za coś płacimy to jest inwestycja.

Radny p. Norbert Jęczalik powiedział, że tutaj nie ma się czym chwalić, jeżeli mówimy o wymianie oświetlenia albo zrobienie płotków. Państwo jakbyście sobie zobaczyli prezentację jak te płotki wyglądają, jeżeli mówimy o inwestycji zrobieniu płotków, szczerze powiedziawszy Ja czasami mam chęć samemu zrobić kilka rzeczy na tym osiedlu, ale się zastanawiam, czy przy tym czynszu, który płacę Ja i moi sąsiedzi, czy warto. Czasami mam taką ochotę zrobić jakieś ławki, czy jakieś inne wyposażenie naszego osiedla, żeby ludzie mieli na czymś siąść, bo zaznaczę, że jedna ławka jest nienaprawiona od jakiejś pół roku, to jest wymiana dwóch desek. Może by Pan prezes wrzucił też jako inwestycję wymianę dwóch desek w jednej ławce. Żeby Pan prezes nie odebrał tego personalnie, ale jestem trochę rozgoryczony tą sytuacją, bo 1.600,00 zł za 50 metrów to jest bardzo wygórowana stawka czynszowa. Tym bardziej sami Państwo wiecie, że to nie są mieszkania własnościowe, zresztą nie wiem jak się potoczą losy TBS, to jest rozmowa może na inny temat. My cały czas spłacamy kredyt, a te mieszkania, nie rozumiem za bardzo filozofii, ale też się na to zdecydowałem, jak to wszystko będzie wyglądało za te 10 lat, kiedy ten kredyt zostanie

spłacony, czy będziemy mieli prawo pierwokupu, czy ustawa o TBS się zmieni, na to dzisiaj nie mamy odpowiedzi. Pan prezes też tutaj wyjaśnił i pewne rzeczy są niezależne od Pana prezesa, czy inflacja, wzrost kosztów pracowników, Ja też to doskonale rozumiem. Ale cały czas pytanie, dlaczego tak drogo? Te nasze zasoby są cały czas nie do końca zadbane jak za takie pieniądze, które płacimy. Oczywiście co jakiś czas widzę, że jakieś drobne rzeczy, czasami większe jak czyszczenie elewacji na bloku przy Alei Wolności Święta Monika są robione, ale na przykład balkony od dwóch czy trzech lat sypią się i tylko część była z nich zrobiona. Wiata śmietnikowa, ten temat było dwóch lat poruszany, teraz jest powoli realizowana, nie jest skończona. Cieszymy się z tego, bo te śmieci się znajdowały wokół wiata śmietnikowej, ale to też nie jest inwestycja jak na takie czynsze, które ponosimy. Dostaliśmy tutaj rozpisane wszystko ładnie super, ale jako mieszkaniec jestem bardzo mocno rozgoryczony, że takie koszty ponosimy. Mnie dzisiaj stać, aczkolwiek co miesiąc 1.600,00 zł, które wpłacam na konto to jest duża kwota dla mojego budżetu domowego, ale mnie jeszcze stać. Ale uważam, że część mieszkańców coraz mniej będzie stać na mieszkanie w tych zasobach, a wydaje mi się, że to nie jest koniec jeszcze, jeżeli chodzi o wzrosty czynszów, chyba że Pan prezes powie, że przez kolejne 5 lat te czynsze nie ulegną zmianie, w co wątpię, bo nikt się na to nie odważy. Zastanawiam się, kiedy dojdziemy do kwoty 2.000,00 zł miesięcznie, myślę, że to może w przeciągu dwóch, trzech lat nastąpi. Jeżeli to są mieszkania lokatorskie dla ludzi średnio zarabiających to uważam, że stanie się to w którymś momencie, bo ludzie naprawdę wychodzą na osiedle, buntują się, nie chcą podpisywać aneksów. Co w takiej sytuacji robi MTBS, wątpię w to, żeby się zebrało nagle 100% osób i powiedziało „nie podpiszemy” i co nam teraz zrobicie, znajdziecie jakieś nowe lokale. Jeżeli się nie mylę to też będziecie musieli zapewnić lokale zastępcze dla osób, które będziecie eksmitowali? 1.600,00 zł za 50 metrów. Żebyście się zapoznali Państwo z prezentacją od Pana prezesa. Są tutaj oczywiście jakieś wyjaśnienia, są stawki czynszu w innych lokalizacjach, ale my mówimy o 30 tys. miesięcie, nawet mniej niż 30 tys. dzisiaj.

Radny p. Daniel Borek powiedział, że jego pytanie dotyczy ceny ogrzewania. Mieszkańcy mają co roku rozliczenie za ogrzewanie w blokach TBS. Wiadomo, że to ogrzewanie idzie z Caloru, w tamtym roku cena węgla była inna, czy macie możliwość negocjacji z Calorem, bo cena węgla w tym roku jest niższa, żeby mieszkańcy płacili mniej za ogrzewanie. Czy jest jakaś możliwość rozmowy, negocjacji z Calorem, żeby mieszkańcy odczuli ulgę w opłatach za ogrzewanie. Drugi temat, pozakładane zostały przez firmę Schumacher, tak mieszkańcy mówią, czujniki na klatkach. Czy coś więcej na ten temat można się dowiedzieć, bo mieszkańcy nie wiedzą co zostało pozakładane w klatkach? Kto tak naprawdę, bo mówi się, że Schumacher, bo podjechały samochody firmy Schumacher. Jakby prezes rozwinął ten temat. Trzeci temat, jak to jest, że obowiązują inne przepisy na ul. Sucharskiego na zasoby TBS, gdzie też jest partycypacja, kaucja, a inna jest na ul. Leśną, Wolności, gdzie też jest partycypacja, kaucja, gdzie mieszkańcy z Mijaczowa nie mogą tej partycypacji, chociaż bardzo chętnie by odstąpili, a z Sucharskiego jest taka możliwość. Czy nie da się po prostu, żeby mieszkańcy z Leśnej mieli ułatwione zadanie i też mogliby tą cesję powiedzmy odsprzedać, żeby byli na tych samych prawach. W tej chwili sytuacja wygląda tak, że mieszkańcy TBS z ul. Leśnej, czy Wolności zainwestowali na pewno w remonty tych mieszkań, bo one nie były w jakimś standardzie nie wiadomo jak wysokim, stali się niewolnikami tych mieszkań, bo nie mogą z nimi nic zrobić, a zwrot do TBS też jest dla nich nieopłacalny.

Pan Jacek Kowalczyk prezes spółki MTBS odniósł się do wypowiedzi radnego p. Norberta Jęczalika mówiąc, że ma zawsze takie podejście do pracy, że nawet jeżeli Pan mówi, że bym nie brał tego do siebie to nie jestem w stanie tego zrobić, bo to jest moja prezentacja i to jest

moja praca od 2021 roku. Ja tylko chciałem tutaj pokazać, bo Pan tutaj ma zastrzeżenia, ja to rozumiem jakby. Ja nie jestem w stanie i też na każdej komisji powtarzałem, że nie da się obrócić koła i zrobić takiej płynności w ciągu 3 lat według oczekiwań mieszkańców, bo każdy ma swoje spostrzeżenia. Natomiast nie chciałem iść w kierunku szybko wzrastającej stawki, trochę mnie Pan tutaj wywołał, bo Ja dość mocno się w ostatnim tygodniu przygotowałem do tego spotkania z Państwem. Chcę zwrócić na jedną rzecz uwagę, między rokiem 2021 szybko wzrastały czynsze, między 2011- 2020 rokiem nie było ani jednej podwyżki czynszu. Czynsz na jednym osiedlu był 8,55, na drugim był 8,95 zł. Za mojej kadencji jest to trzecia podwyżka, dlatego pokazałem tą różnicę wartości odtworzeniowej. Gdybyśmy 5% rocznie robili podwyżkę, nie więcej to myślę, że bylibyśmy bardzo blisko tej wartości odtworzeniowej z obwieszczenia wojewody śląskiego oczywiście za m². Jestem tylko prezesem spółki, która jest oparta na ustawie. Po podwyżkach pierwszych w 2021 roku, ona była dość znacząca, bo 2,65 zł na jednym osiedlu, 2,25 zł na drugim i tutaj zbliżyliśmy się do kwoty wartości odtworzeniowej, gdzie brakowało nam tylko 1,25 zł. Natomiast po podwyżce w 2022 brakowało nam tylko 1,99 zł, a na drugim osiedlu na Sucharskiego 99 groszy. Myślę, że z tych analiz, które przeprowadzałem odnośnie podwyżek to było bardzo dobrze skalkulowane. To, że wymiana oświetlenia, Pan oczywiście ocenia moją prezentację i można mieć zarzuty do płotków, można mieć do oświetlenia, można mieć do różnych rzeczy. Ja tylko tutaj chciałem uwypuklić to, pokazać jaka nastąpiła zmiana w dziale technicznym, do czego przywiązujemy wagę, dlatego tak mocno podkreślałem w tej prezentacji wspólnoty mieszkaniowe i to co na tych wspólnotach się dzieje. Podkreśliłem jak wspólnoty mieszkaniowe podeszły do tego, co ja im oferuję w ramach współpracy odnośnie funduszu remontowego. Co do zrobienia jakichś dodatkowych rzeczy proponuję, żeby zgłaszać w imieniu mieszkańców, bo płotki powstały na wyraźną prośbę radnego p. Daniela Borka i po spotkaniu z mieszkańcami. To nie jest tak, że sobie płotki wymyśliłem, chciałem, czy nie chciałem, po prostu słucham mieszkańców. Byłem na dwóch spotkaniach, robię rzeczy, dostaję zgłoszenia i tutaj dość mocno to analizujemy. Chcę podkreślić kilka rzeczy, długoterminowa stabilność, nie wiem co będzie faktycznie z TBS, nie jestem w stanie odpowiedzieć na to pytanie, jak będzie wyglądało po spłacie, przed spłatą, co ustawodawca ma w zamyśle. Długoterminowa stabilność, jak przychodziłem do TBS 1 stycznia 2021 mieliśmy windykację, poziom płatności na poziomie 75,83%. Na 30 września zrobiłem sobie analizę tylko tego roku narastająco na 30 września to Wolności 20 - 96,63%, Leśna 5 - 93,75%, Leśna 5A - 99%, Sucharskiego 32 a -100%, Sucharskiego 32B - 97,67% Sucharskiego 32 c - 100%, Sucharskiego 32d - 99,29%. Wiem, że dla mieszkańców to jest ogromne wyzwanie płatności, ale też chciałbym zwrócić uwagę, żeby nie tylko do czynszu ogólnego mówić o stawkach czynszowych samych stricte, z ogrzewaniem, częściami wspólnymi, tylko też wydzielić, bo dużo jest niezależnych od nas, dużo zmiennych, które poszły w tym czasie, o których Pan mówi, jest podwyżka ciepła, podwyżka energii na częściach wspólnych, podgrzanie wody, centralne ogrzewanie, to są jeszcze wyznaczniki, które tutaj mają ogromny wpływ. Na ul. Leśnej, Wolności jak w 2020 roku podgrzanie wody kosztowało 15,99 zł, a w tej chwili mamy 38,00, na Leśnej mamy 49,00 zł. Tutaj też należy zwrócić uwagę, bo gdy podnosiłem stawkę energii, która jest również wymuszona przez zewnętrzne firmy z 3,30 na 5,30 na częściach wspólnych to wymieniliśmy na energooszczędne żarówki, założyliśmy czujniki ruchu, te działania też wyprzedzamy, żeby to nie było tak, że tylko pobieramy tą opłatę od mieszkańców, bo też się wsłuchujemy w te głosy. Jest dużo podpisanych takich umów, ugód z mieszkańcami i te rozmowy trwają, także naprawdę zawsze biorę to osobiście i biorę to na klatę. Mieszkamy w mieście 30 tys., natomiast ustawa TBS nie mówi, że to jest miasto 30 tys., dałem do porównania Częstochowę, Gliwice, czy Bytom. Po prostu taka jest ustawa, taka jest wartość odtworzeniowa i ona jest dla miasta Katowic, co również dałem jako załącznik do prezentacji

lub jest dla całego województwa śląskiego, co jest wyznacznikiem również działania TBS. Odnośnie wiaty śmietnikowej 2 lata temu był robiony projekt, w tej chwili wiata w tym roku zostanie skończona, jest zamówiony materiał, blachy i staram się, żeby inwestycje na wspólnotach, które robimy, te prace, które wykonujemy swoim działaniem technicznym pozwalały na realizację innych zadań, bo na tamtych działaniach mamy przychód bezpośredni. Odnośnie wypowiedzi Pana radnego Daniela Borka zauważyliście, w tej taryfie przesłanej przez Calor zmianę opłat na niższe. Dość mocno kalkuluję te wszystkie zmienne dotyczące ciepła, za tamten rok Osiedle Leśna, Wolności otrzymało zwrot za ciepło w kwocie 57.847,00 zł. Wydawałoby się, że z mojej strony jest to jakieś przeszacowanie, natomiast należy zwrócić uwagę na to, że MTBS nie ma możliwości negocjacji z Calorem, a po drugie w tej w tej stawce, która przysłała z Caloru należy zwrócić uwagę, że jest już pełny VAT 23%. Nie wiem jak się zachowa ta cena tego zwrotu w stosunku do tego, żeby było 5 czy 7% VAT, a w tej chwili 23%. Oczywiście podstawowe dane się zmieniły na mniejsze, Ja to przeanalizowałem, ale jeżeli sobie wzięłem sam blok Wolności tylko, po pełnym VAT wychodzi różnica in plus do tego co było za ubiegły rok 100.000,00 zł. Nie wiem jak naprawdę jeszcze się rynek z ciepłem zachowa. Co do regulatorów ciepła, są zamontowane przez MTBS, dlatego że po ostatnim spotkaniu z mieszkańcami, mieszkańcy na to zwrócili uwagę, że na klatkach schodowych poginęły, więc zainwestowaliśmy w podzielniki, założyliśmy, bo to było na wyraźne życzenie mieszkańców po ostatnim spotkaniu na osiedlu. Co do cesji osiedle Leśna, Wolności, a różnicy w osiedlu Sucharskiego, poza tym że te bloki wybudowane przy dwóch różnych ustawach. To wynikało z umów, które Państwo dostaliście do podpisania w momencie, kiedy były przyznawane mieszkania. Tam był wpisany okres 10-letni, w tej chwili odwrócenie tego procesu jest bardzo trudne, bo te mieszkania przeszły z powrotem do zarządzania TBS i to my tym zarządzamy. Są różne podstawy prawne do tego, czy mamy prawo z powrotem przyznać ten proces mieszkańcom. czy nie. Ja tutaj dużo też rozmawiam z TBS w Katowicach, dostałem takie wytyczne jak oni to zrobili, tylko to było jeszcze przy wcześniejszych ustawach i w tej chwili to prawnik analizuje. To nie jest też tak, że to można, czy nie można, tylko to też wynika z umów, które mieszkańcy zawierali na tamten czas i myślę że to po prostu na tamten moment podpisywania umowy było dość kluczowe.

Radny p. Tomasz Szlenk powiedział, że cieszy się, że Pan prezes mówi, że jest taka duża ściągalność tych czynszów. Czy nie obawia się Pan, czy po tej podwyżce, czy te czynsze drastycznie nie zaczną spadać, że ci ludzie nie zaczną płacić tych czynszów przez tą podwyżkę. Wiadomo miasto jako właściciel, czy konsultował Pan tą podwyżkę z panem Burmistrzem i pan Burmistrz wcześniej był zapoznany i wyraził zgodę na podwyżkę? W temacie parkingu chciałem zapytać się, czy ruszamy się do przodu, czy dalej stoimy gdzieś w tym miejscu, w którym stoimy od półtorej roku. Połowa miejsc na obecną chwilę, około tam 50% miejsc, ludzie już nie parkują, nie wiem czy to jest związane ze względów finansowych, które muszą płacić za ten parking przy Sucharskiego. Jak wygląda sytuacja z tym parkingiem, bo naprawdę tam można zobaczyć dantejskie sceny, ludzie wszędzie parkują, pod balkonami, wszędzie na trawnikach. Parkują, ponieważ nie ma miejsc. Pan, który dysponuje tym parkingiem pozagradzał te miejsca, gdzie ludzie nie płacili, więc nie da się wjechać na te miejsca, są poukładane jakieś betonowe słupki i połowa miejsc teraz w godzinach wieczornych jest zastawiona. Teraz po podwyżce tych czynszów obawiam się, że to może być kolejna grupa osób, która zrezygnuje z tych miejsc parkingowych płatnych ze względu min. na podwyżkę tych czynszów,

Pan Jacek Kowalczyk prezes spółki MTBS powiedział, że parking, pisałem sobie tutaj taką notatkę, że miejsca parkingowe które faktycznie tak jak i w przypadku tej wiaty troszeczkę

nam się przyciągają na osiedlu Sucharskiego, jest wymagana cała pielęgnacja osiedla. Plac zabaw jest u pana Bleharczyka i nie możemy tam wejść. Tam wymagana jest cała pielęgnacja osiedla łącznie z tymi miejscami parkingowymi i z tą poprawą o której rozmawialiśmy na wcześniejszej Komisji Finansów, a tu z Panem radnym też rozmawiamy faktycznie od półtora roku. Tutaj kluczowym wyzwaniem na osiedlu Sucharskiego, wymiana piecy gazowych, gdzie sukcesywnie co roku inwestujemy w to, żeby te piece były sprawne i to tutaj jakby spędzało sens z powiek, czyli jakość tych piecy, ich serwis, przegląd i naprawa. Natomiast na wiosnę zaplanowaliśmy takie działania, żeby na tym osiedlu, bo tutaj skończymy wiatę i w tej chwili jeszcze trwają na osiedlu Leśna, Wolności, chcę przebudować wejścia do klatek, czyli podesty całe. Już firma wiem, że w tym tygodniu, może dzisiaj skończy, bo dość pogoda na to nam pozwala. Tutaj na wiosnę po pierwsze te miejsca parkingowe naprzeciwko przy pierwszym bloku 32, które Panu obiecałem zrobimy na pewno i cała pielęgnacja tam gdzie ostatnio też Pan przewodniczący zwraca uwagę, że nieładnie tam wyglądają miejsca, gdzie parkują samochody na tej zieleni to też tutaj będziemy zabezpieczać. Co do parkingu i poodgradzanych rzeczy, oczywiście sprawa jest u komornika. Zrobiłem postępowanie spadkowe, czekamy na decyzję sądu, tylko żeby to postępowanie spadkowe się zakończyło. Tutaj komornik co może to egzekwuje, natomiast nie może w tej chwili zrobić egzekucji z tej jakby nieruchomości parkingowej, bo czekamy na postępowanie spadkowe i to jest to jest taki wyznacznik. Odpowiadając na trzecie pytanie, spółka jest miejska, więc wszystkie analizy również zawsze z panem Burmistrzem są omawiane, ta argumentacja zawsze jest przedstawiana taka jak do Państwa, tak samo do właściciela, czyli do pana Burmistrza. Stawki podwyżki czynszów tutaj z mojej strony to jest decyzja, która wynika z wyliczeń ekonomicznych i zawsze do pana Burmistrza również są te informacje przedstawiane.

Radny p. Norbert Jęczalik powiedział, że za chwilę odczyta pismo od mieszkańca, jedno się pokrywa z pytaniem Daniela Borka, żeby mieszkaniec był usatysfakcjonowany. Pierwsza rzecz, projekt na wiatę 2 lata Panie prezesie lepiej było nie mówić, że 2 lata czekał Pan na projekt na wiatr śmietnikową. Fajnie, że Pan tutaj prezentację przedstawił, ona dobrze wygląda. W mojej ocenie sprawuje Pan dobrze funkcję prezesa, bo niejednokrotnie przychodzę i rozmawiamy, ale niech Pan też zrozumie mnie jako mieszkańca, że może być jakieś rozgoryczenie, jeżeli chodzi o stawkę tego czynszu i też metraż, który jest do niej przypisany. To nie jest tak, że tutaj zaprosiłem Pana po to, żeby w Pana w jakiś sposób uderzyć, w żadnym wypadku. Takie punkty tutaj transparentność i uczciwość, chcemy aby nasze działania były transparentne z tego powodu dokładnie analizują nasze wydatki. Zastanawiam się jak wcześniejsi prezesi to robili. Pan pisze tutaj o zwrocie za opłaty za ciepło, za ogrzewanie, super że Pan pisze o tym, tylko to jest nasza oszczędność lokatorska. To jest chyba Państwa rola, żeby takie rzeczy robić na bieżąco i nie uważam to jako sukces tylko po prostu jako Państwa pracę, ale dziękuję, że ta transparentność i uczciwość jest tutaj wypunktowana. Ilu pracowników zatrudnia dzisiaj TBS?

Pan Jacek Kowalczyk prezes spółki MTBS odpowiedział, że 11 osób.

Radny p. Norbert Jęczalik zapytał, ilu z nich jest stricte wykwalifikowanych do takich typowych prac, które są potrzebne w zasobach, czyli hydraulików, elektryków? Ile MTBS posiadacie elektryków?

Pan Jacek Kowalczyk prezes spółki MTBS powiedział, że zrobił uprawnienia elektryczne pracownikom w ubiegłym roku, czyli trzech pracowników posiada uprawnienia wodno – kanalizacyjne, czyli hydrauliczne, elektryczne i gazowe. W tej chwili jeden pracownik

przeszedł szkolenia certyfikowane przez Termet, o które walczyłem od początku roku, żeby to szkolenie udało się, bo rynek myszkowski jest taki, a nie inny i w tej chwili wrócił. Mamy ten certyfikat, co nas upoważnia również do tego, że w przypadku awarii pieca termetowego mamy dodatkowo 20% różnicy w zakupie części.

Radny p. Norbert Jęczalik zapytał, ilu MTBS ma elektryków na etacie?

Pan Jacek Kowalczyk prezes spółki MTBS odpowiedział, że trzech. Do tego jest osoba zatrudniona na umowę zlecenie odnośnie domofonów.

Radny p. Norbert Jęczalik zapytał, czy elektryk może wymienić domofon w zasobach mieszkaniowych?

Pan Jacek Kowalczyk prezes spółki MTBS odpowiedział, że nie. To jest zlecone firmie zewnętrznej, czyli osobie, która specjalizuje się stricte w tym.

Radny p. Norbert Jęczalik zapytał, czy wymiana domofonu w zasobach mieszkaniowych to jest proces skomplikowany dla elektryka?

Pan Jacek Kowalczyk prezes spółki MTBS odpowiedział, że nie jest.

Radny p. Norbert Jęczalik powiedział, że ma problem z domofonem, zgłosiłem to, Państwa pracownik przekierował mnie do firmy, która realizuje tam jakąś instalację, bo nie tylko domofony, oni tam jeszcze coś innego realizują.

Pan Jacek Kowalczyk prezes spółki MTBS powiedział, że MTBS przygotowuje się do podpisania umowy na ciepłomierze i wodomierze, i było potrzebne pociągnięcie w każdej klatce zasilania na drugie piętro, tak żeby urządzenie do odczytywania miało dobry dostęp do Wi-Fi i trzeba było zasilanie na odrębnym bezpieczniku, liczniku pociągnąć na wszystkie klatki.

Radny p. Norbert Jęczalik powiedział, że zmierza do tego, że zadzwonił do tego Pana, przyszedł do mnie do mieszkania, zobaczył, po czym zapytałem jaki będzie koszt wymiany domofonu i On powiedział, że w okolicach 200,00 zł. Powiedziałem, że to nie jest dla mnie odpowiedź i poprosiłem, żeby konkretnie mi powiedział, czy 250,00 zł, czy 300,00 zł, czy 120,00 zł i Pan się nie odezwał, więc nadal domofon jest zepsuty. Dlatego się pytam, czy macie Państwo w swoich zasobach TBS elektryka, który jest mi w stanie wymienić, ja sobie kupię słuchawkę, jeżeli będzie trzeba to wolę zapłacić to na konto TBS niż osobie, która konkretnie nie potrafiła odpowiedzieć, ile będzie mnie kosztowała wymiana domofonu. Mam dwie uwagi, dzwoniłem do TBS odnośnie skrzynki na bezpieczniki w klatce. Od jakiegoś czasu zgłaszałem, że nie wiem kto, bo nie złapałem za rękę, ale ktoś sobie robi dowcipy na terenie naszego osiedla, otwierają skrzynkę na bezpieczniki i wyłączają wszystkim zasilanie w domach, co powoduje to, że może dojść do rozmrożenia lodówki, zamrażarki. U mnie taka skrzynka jest uszkodzona, prosiłem w zeszłym tygodniu, dwa tygodnie temu, żeby został wymieniony zamek i żeby każdy mieszkaniec otrzymał klucz do tej skrzynki, do tej pory to nie zostało zrealizowane. Zostały uszkodzone drzwi nasze zewnętrzne do klatki schodowej, został wycięty fragment wkładki i te drzwi się luzem otwierają, także każdy może wejść. Fajnie byłoby Panie prezesie, żeby od czasu do czasu za ten czynsz, który płacimy była osoba oddelegowana, która bynajmniej chociaż raz w miesiącu przejdzie sobie po naszych zasobach i zobaczy, czy wszystko jest okej. Pomijając, że mieszkańcy też są zobligowani, powinni

informować o jakichś przypadłościach, które im przeszkadzają, ale czasami mieszkańiec o tym zapomni albo dla niego pewne rzeczy mogą być mniej istotne. Jeszcze jedna rzecz, dawno temu zwracałem uwagę a propos, Pan tutaj wymienił taką rzecz jak wymianę oświetlenia, czujka na klatce schodowej. Prosiłem, żeby było oświetlenie na czujki w klatce schodowej, bo jeżeli chodzi o stawki czynszu to też mamy, opłata za oświetlenie klatek schodowych, czyli tak za energię. W 2019 długo wynosiła 3,30 zł cena jednostkowa, w tym roku od lutego stawka wynosi 5,30 zł, czyli też wzrost prawie o 50%, to jest opłata zewnętrzna. Jeżeli byśmy mieli oświetlenie na czujnik ruchu to może to oszczędność była większa, nie kosztowało to by nas 5,30 zł, a to wszystko grosz do grosza i kwota się robi taka jaką wcześniej już Państwu powiedziałem. Przeczytałem tutaj pytania od mieszkańca, nie podpisał się mieszkaniec, więc wiem od kogo, ale nie będę, jak gdyby się podpisał, to bym go wyczytał: „Panie prezesie jest pan prezesem MTBS od blisko trzech lat, od tego czasu czynsze wzrosły o blisko 80% łącznie z odziedziczeniem jednej podwyżki po pani Wierzchowskiej. W żadnej spółdzielni, czy wspólnocie czynszu nie był tak drastyczny. Ciągłe słyszymy, że są to mieszkania dla osób na dorobku, kogo stać, czy też będzie stać na takie opłaty. Jak można uzasadnić podwyżkę czynszu przyciągającym się w nieskończoność kredytom, tematem Galerii Oczko, którego od lat MTBS nie potrafi rozwiązać i porównywać stawkę za metr kwadratowy w Myszkowie do TBS. Pan dał odpowiedź, ale tutaj mieszkaniec pisze: w Częstochowie, w Gliwicach, w Bielsku – Białej, czy w Bytomiu, czyli miast nieporównywalnie większych od Myszkowa, gdzie średnie wynagrodzenie jest również o wiele wyższe. Jak długo jeszcze MTBS będzie robił żarty z mieszkańców. To by było pytanie nr 1, pytanie nr 2 od tego samego mieszkańca analogiczne do pytania Daniela Borka, czy MTBS planuje zmianę dostawcy ogrzewania lub negocjację ceny z obecnym dostawcą ciepła? Stawki za ogrzewanie w ostatnich latach również bardzo wzrosły, w ciągu 10 lat o 250%, a tylko w ciągu ostatnich trzech lat o 150%. W obecnej sytuacji kiedy opał nie jest już tak drogi jak rok temu ogrzewanie mogłoby zostać obniżone. Pytanie nr 3, jak długo MTBS będzie traktował tak niesprawiedliwie, nierówno mieszkańców swoich zasobów? Stawki za ogrzewanie potrafią być różne w sąsiednich blokach. Na jednym osiedlu w przypadku z kolei partycypacji mieszkańcy jednych bloków mogą robić cesję partycypacyjną, w innym już nie.”

Pan Jacek Kowalczyk prezes spółki MTBS powiedział, że na te pytania odpowiedział, są opłaty zewnętrzne, niezależne ode mnie, na cenę ciepła czy dostawcy wpływu nie mamy i z tego musimy sobie zdawać sprawę, że tutaj jest uzależnienie. Z nikogo sobie nie robię żartów i to jest jakby klucz, pewne rzeczy wynikają stricte z ekonomii. Chciałem pokazać też, bo na jednej z komisji było powiedziane, że w MTBS się nic nie robi, więc tylko chciałem w tej prezentacji pokazać Państwu te prace, które były wykonane, nie wszystkie tutaj też opisywałem, chciałem jakby podkreślić zaangażowanie całego zespołu TBS w to jak dzisiaj ta praca wygląda, oczywiście jest dużo niedociągnięć, takich które ja sobie zweryfikuję, bo skrzynki miały i wiem, że na Wolności 20 były pozabezpieczone te elektryczne, czujniki ruchu na klatkach montowaliśmy, więc ja sobie to zweryfikuję, czy są wszędzie i tą informację jakby też przekażę. Jeżeli nie ma to na pewno mogę powiedzieć, że one się pojawiają.

Radny p. Sławomir Jałowicz powiedział, że podsumowując już tą dyskusję, którą słyszeliśmy tutaj dosyć długą, obawiam się, że te działania zmierzające do podniesienia tego czynszu, który jest podniesiony w sposób drastyczny i tutaj nie ma co do tego wątpliwości jest to duża podwyżka, spowodują sytuację jak tutaj powiedział wcześniej pan radny Jęczalik, że ludzie nie będą płacić, tym bardziej, że są pełni obaw, że te czynsze, które są uiszczane do MTBS rekompensują im straty jakie MTBS ponosi na Galerii Kupieckiej Oczko. Są to obawy

uzasadnione, że tak sytuacja wygląda i w związku z powyższym, jak powiedziałem wcześniej obawiam się, że dojdzie do sytuacji, że od nowego roku przy wprowadzeniu nowych stawek czynszowych sporo ludzi nie będzie w stanie tych czynszów zapłacić i co wtedy? Jaką perspektywę ma Pan przed sobą Panie prezesie i jaką jakie wyjście awaryjne Pan widzi, gdy do takiej sytuacji dojdzie. Jest to podwyżka, tak jak tutaj powiedziała Pan radny Jęczalik sięgająca ponad 50%, natomiast inflacja owszem jest duża, jest spora, ale to jest inflacja, która sięgała 16-18%, w tej chwili jest to 8,9, czy 10%. Jest to niewspółmierne jeżeli chodzi o porównanie inflacji do podwyżek. Wiem, że również Pan to uzasadniał, że podwyżek nie było od roku 2010 do 2000 były podwyżki, ale tutaj Pan prezes mówił, że nie. Chciałem przytoczyć, że na pytanie Pana radnego Tomasza Szlenka odpowiedział Pan, że ta podwyżka była również konsultowana z panem Burmistrzem, bo była, musiała być, bo takie decyzje muszą być omawiane. Oczywiście podejmuje Pan osobiście tą decyzję, ale konsultuje ją Pan z Burmistrzem, bo Burmistrz jest nad Panem jeszcze. Jestem pełen obaw, czy nie dojdzie do sytuacji takiej, że ludzie przestaną płacić i co wtedy? I co wtedy, bo miasto jako miasto, jako gospodarz pan Burmistrz będzie zmuszony do zaoferowania ludziom, którzy nie będą płacić przy eksmisji dania lokalów zastępczych, bo tak mówi prawo, prawda, i co wtedy? Czy jesteśmy na to przygotowani, bo jest to pewna skrajność w tym przypadku, ale ta skrajność może mieć miejsce i czy jest Pan na to przygotowany?

Pan Jacek Kowalczyk prezes spółki MTBS powiedział, że przygotowany to tak jak Pan Norbert, czy mam jakieś obiekcje, zawsze one się pojawiają w przypadku podejmowania decyzji. Umawialiśmy się na którejś Komisji Finansowej, bo ta pierwsza podwyżka w 2021r. była 2,65 zł, kolejne dwie, które były 1,30 zł, 1,20 zł. Też mówiłem przed tą pierwszą podwyżką, że one będą, delikatnie ten czynsz będzie regulowany, żeby nie było to tak drastycznie dla mieszkańca odczuwalne jak było po tej przerwie, która była w tych latach, o których Pan wspominał. Natomiast chcę jeszcze tylko powiedzieć, bo ja też nie lubię tej argumentacji, nie wiem jak jest z mieszkaniami socjalnymi w mieście, czy zastępczymi. Ja tutaj pracuję z mieszkańcami, jakby tą pracę widać pokazuję o tych terminach płatności, o tych procentach spłacalności, ale też podkreśliłem w tej długoterminowej stabilności, że zainteresowanie mieszkaniami TBS na dzień dzisiejszy jest ogromne. Naprawdę ja stricte tu odnoszę się do miasta Myszków, 25 mieszkań ostatnio zmieniło właściciela, czy najemcę, 10 wniosków mamy takich, które dzisiaj moglibyśmy przydzielić, jeżeli by tylko była taka możliwość. Wątpliwości się zawsze pojawiają, natomiast też z jednej strony wątpliwości, które musimy delikatnie poprzez ekonomię skorygować, taka jest moja rola. Ja też działam na podstawie ustawy muszę robić sprawozdania do BGK, oni też mnie pytają o tą wartość odtworzeniową, też nie bez powodu podałem, że wyremontowaliśmy klatki, czy odnowiliśmy elewację, dlatego że w tym roku byliśmy zobligowani do aktualizacji wyceny nieruchomości przez rzeczoznawcę również dla BGK i ta wartość odtworzeniowa budynku nam wzrosła poprzez takie inwestycje jak wymiana piecy, czy nawet częściowa naprawa balkonów, czy remont tych klatek mamy wzrost tej wartości nieruchomości. I to jest też bardzo ważne, bo w tych sprawozdaniach do BGK musimy to podawać. Także obiekcje są oczywiście, ale to jest jedna strona, druga strona to jest ekonomia, która tutaj na dzień dzisiejszy mówi tak, a nie inaczej.

Radny p. Sławomir Jałowiec ad vocem powiedział, że są ludzie, którzy się bogacą, którzy są zainteresowani bez względu na to, jaki będzie czynsz, natomiast jest bardzo dużo ludzi, którzy ubożeją. Ci ludzie muszą mieć jakieś perspektywy przed sobą, że nie będą w stanie zapłacić za to mieszkanie. I co wtedy? Dlatego Pana pytałem, czy jest Pan przygotowany na to, że jeżeli będzie grupa ludzi, że nie będą płacić i co Pan wtedy zrobi? Jakie Pan znajduje rozwiązanie, jakie wyjście na przyszłość? Jeżeli takowa grupa się znajdzie nie będzie ich

w stanie zapłacić i czy jest Pan w stanie zapewnić tym ludziom, Pan czy pan Burmistrz mieszkania zastępcze?

Pan Jacek Kowalczyk prezes spółki MTBS powiedział, że do mieszkań zastępczych nie jest się w stanie odnieść. Natomiast mogę powiedzieć, że z każdym mieszkańcem rozmawiamy, zawsze jeżeli jest jakiś chwilowy kłopot to podpisujemy umowę ugody, jest to na bieżąco i dużo tych spraw takich, które mieliśmy na osiedlach, gdzieś tam z wcześniejszych lat udało się teraz wyprostować. Zawsze ten mieszkaniec może przyjść, coś ustalamy i pod tym kątem mogę powiedzieć, że jakby tutaj to jest taka nasza formuła działania dzisiaj. O mieszkaniach zastępczych Ja tutaj wypowiadać się nie mogę, chcę w zasobach MTBS się poruszać.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczekowski powiedział, że pozwoli sobie poruszyć kilka kwestii. Pisząc do Pana prośbę o przygotowanie tych podwyżek liczyłem też na to, bo prezentacja jest obszerna, ale brakuje mi kilku elementów, po pierwsze składników tego czynszu, co się składa na sumaryczną kwotę i odniesienia tego do kosztów. Wielokrotnie na przestrzeni lat, kiedy dyskutowaliśmy na temat TBS mówiliśmy o tym, że powinny być realizowane, przygotowywane rozliczenia, które pokazują jak spółka funkcjonuje w odniesieniu do poszczególnych typów działalności, zawsze dostajemy te materiały sumaryczne, które nie pozwalają na to, żeby zweryfikować, czy przypadkiem w poprzednich latach mieszkańcy zasobów TBS nie płacą za koszty ponoszone na innych typach działalności. Prosiłbym o przedstawienie rachunku wyników bo było nawet wykazane kilkakrotnie, że po pierwsze te nakłady, które ponoszą mieszkańcy były przejadane przez straty na innych typach działalności. Mówię o poprzednich latach, bo nie jestem tego w stanie odnieść do okresu, w tej chwili kiedy Pan zarządza TBS, ale tak było wcześniej. Środki, które były wpłacane przez mieszkańców na tzw. Fundusz Remontowy nie były akumulowane, nie były wydatkowane na remonty, były przejadane na inny typ, na straty na innych typach działalności. Rozumiem rachunek ekonomiczny i kwestię związaną z koniecznością podnoszenia opłat pod warunkiem, że te opłaty są w całości wykorzystywane na poniesienie kosztów właśnie na tych zasobach. Wiem, że to jest trochę trudne, żeby wykazać te kwestie związane na przykład z pracą zatrudnionych na etacie pracowników, bo to nie jest tak, że pracownicy są dedykowani wyłącznie do jednego typu, ale jeżeli da się przedstawić rozliczenia bardzo szczegółowe wspólnotom, którymi zarządza TBS to myślę, że w zakresie lokali TBS też można by tak zrobić. Dzięki temu moglibyśmy też mieszkańcom pokazać, że te opłaty są uzasadnione. Do tego dochodzi jeszcze drugi wątek, czyli ciągłość władzy w TBS. Panie prezesie Pan zarządza od trzech lat, natomiast odpowiada Pan za całą spółkę. Jeżeli mieszkańcy w poprzednich latach nadpłacili powyżej kosztów, chociażby na te kwestie związane z remontami, wcześniej te remonty nie były realizowane, Pan teraz realizuje remonty za środki, które mieszkańcy wpłacają, to być może spółka powinna jeszcze raz przeanalizować na przestrzeni lat środki, które wcześniej na te remonty dostała i takie pieniądze, mówiąc trochę w cudzysłowie, zwrócić mieszkańcom w postaci dodatkowych remontów. Wiem, że te środki musiały być wygenerowane wtedy na innych działalnościach, być może nie jest to łatwe, ale uważam, że takie rozliczenie mieszkańcom, którzy przez lata płacili czynsze się należy i powinniśmy w tym kierunku iść, żeby te kwestie zaniedbań w poprzednich latach zniwelować. Prosiłbym o takie przedstawienie szczegółowe, jak się mają przychody związane z czynszami w poszczególnych typach kosztowych do faktycznie ponoszonych kosztów, żebyśmy udowodnili, że nie ma subsydiowania skrośnego, o którym była mowa przez wiele poprzednich lat. Myślę, że jeżeli tak to zostanie przedstawione to też pomimo tego, że oczywiście wysokość czynszu bezwzględnie, bo Pan przedstawił w porównaniu z innymi TBS, ale w porównaniu do, czy mieszkań spółdzielczych, czy wspólnot mieszkaniowych to są kwoty, które znacząco przekraczają te czynsze w innych

zasobach. Osobiście mieszkam w zasobach spółdzielczych i przeliczając na te metry kwadratowe mam dwa razy taniej niż kolega Norbert, więc na to też trzeba zwrócić uwagę. Tu też ten argument, który dotyczy spłaty przez najemców kredytu mieszkań, które nigdy nie będą ich własnością też należy wziąć pod uwagę.

Pan Jacek Kowalczyk prezes spółki MTBS odniósł się do wypowiedzi przewodniczącego komisji i powiedział, że w ubiegłym roku też przedstawiał taką analizę i oczywiście w tej chwili za dziewięć miesięcy może zrobić lub za pełny rok.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że może być za dziewięć miesięcy, czy za półrocze pierwsze, jak Panu wygodnie.

Pan Jacek Kowalczyk prezes spółki MTBS powiedział, że za dziewięć miesięcy.

Radna p. Beata Jakubiec - Bartnik odniosła się do wypowiedzi i powiedziała, że ma przed sobą rachunek, to jest od 49 metrów powierzchni, ale na trzyosobową rodzinę. Tu sama woda ciepła kosztuje 54,00 m³, jeżeli wzrośnie nam 5 osób i na każdego będzie po cztery, pięć metrów to stawka nie zamknie się w 2.000,00 zł. Z tego co widzę zimna woda zużycie to jest 13 metrów po 4,80 zł i ciepła woda 4,5 metra, a ścieków jest tylko trzynaście, czyli ciepła woda jest liczona dość, że za zimną to jeszcze dodatkowo jest dopłata 49,00 zł za wodę ciepłą. Same śmieci kosztują 29,40 zł, jeżeli teraz byłaby podwyżka to na cztery osoby to też trzeba sobie pomnożyć. Niewykluczone jest, że za chwilę będzie podwyżka wody to ludzie w Myszkowie za bloki 49 – metrowe, można powiedzieć, że to jest mała powierzchnia, będą płacić ponad 2.000,00 zł, to ja nie wiem kogo będzie stać w tym mieście płacić takie czynsze.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że te opłaty, o których radna mówi są bez marży zysku przez TBS naliczane, czyli tak jak zewnętrzny sprzedawca to określi, tak mieszkańcy muszą zapłacić TBS, nie ma na to wpływu. Natomiast pytałem o kwestie typowo związane z działalnością TBS, czyli te składniki, które od TBS zależą.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że nie ma winy pana prezesa tylko jest wina tych co podwyższają między innymi władz miasta, które podwyższają wodę, ścieki.

Radny p. Daniel Borek Panie zwrócił się z pytaniem do prezesa chciałem jeszcze spytać w tej kwocie co teraz będzie 13,70 zł, tak mniej więcej ile wynosi rata kredytu za metr kwadratowy tak mniej więcej?

Pan Jacek Kowalczyk prezes spółki MTBS powiedział, że niestety tak nie dzielimy tego, bo BGK wymaga, jest wartość odtworzeniowa. My mamy zapewnić koszty utrzymania i wysokość rat, tutaj nie ma tak wydzielone, takiej kalkulacji się nie da.

Radny p. Daniel Borek powiedział, że jak mamy tą kwotę 13,70 zł to ile idzie na kredyt z m²?

Pan Jacek Kowalczyk prezes spółki MTBS powiedział, że nie odpowie na to pytanie. Jestem w stanie to przeanalizować.

Radny p. Norbert Jęczalik powiedział, że gdyby się Panu prezesowi udało się to przeanalizować, żeby to dołączyć do odpowiedzi na pytanie przewodniczącego komisji.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski podziękował Panu prezesowi MTBS za udział w Komisji i zaproponował przejście do omawiania kolejnego punktu posiedzenia.

Do punktu 5.

Ocena letniego wypoczynku dzieci i młodzieży „Lato w mieście”.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski poprosił o przedstawienie informacji Pana dyrektora MOSiR p. Piotra Wysockiego.

W dyskusji wzięli udział:

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR w Myszkowie powiedział, że Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Myszkowie w okresie od 1 lipca do 31 sierpnia 2023 r. zorganizował „Lato w mieście”. Program wakacji został umieszczony na tablicach informacyjnych oraz na stronie internetowej. Zajęcia odbywały się na krytej pływalni ul. Miedziana 3 oraz na „Dotyku Jury” ul. Dobra. Na krytej pływalni uczestnicy korzystali z basenu oraz ścianki wspinaczkowej, była zorganizowana również akcja promocyjna wejście na basen w cenie zakupu biletu 2,00 zł. Od godziny 8:00 do godziny 14:00 bilet zakupiło 1014 osób przez te dwa miesiące, w okresie w lipcu zorganizowana również została nauka pływania w ramach Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Narkomanii. W Programie uczestniczyli wychowankowie Świetlicy Środowiskowej w Myszkowie, MOPS w Myszkowie oraz PCPR w Myszkowie. Wzięło udział 54 osoby podzielone na 6 grup. Na „Dotyku Jury” można było pożyczyć bezpłatnie sprzęt sportowy do różnych dyscyplin sportowych oraz przeprowadzono cykl turniejów w piłce siatkowej o skali nawet międzywojewódzkiej.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, czy w tym roku będzie sztuczne lodowisko? Czy na te 57 osób zapobieganie narkomanii i problemów na alkoholowych, jaka to kwota poszła? Czy to było z korkowego?

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR w Myszkowie odpowiedział, że tak, w ramach tego programu MOSiR zakupił wypływanie na basenie.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, czy dodatkowo dla tych osób były te zajęcia?

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR w Myszkowie odpowiedział, że tak, nauka pływania. Z tego Programu MOSiR sfinansował spływanie tego basenu i instruktora oraz instruktora, który prowadził dla tych dzieci bezpłatne nauki pływania.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powtórzyła pytanie i zapytała, czy będzie lodowisko?

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR w Myszkowie odpowiedział, że tak, 6 grudnia Mikołaja startujemy.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, czy są sponsorzy, czy w tym roku będzie bez sponsorów zewnętrznych? Mrówka jeszcze wisi.

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR w Myszkowie odpowiedział, że nie wie. Na pewno każdy rok jest innym rokiem.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że rok wyborczy też jest innym, także nie musimy szukać sponsorów.

Radny p. Tomasz Szlenk poruszył temat Stadionu i zapytał, czy istnieje jakieś prawdopodobieństwo, że w jakimś okresie Stadion w ogóle nie będzie czynny? Czy istnieje taka ewentualność, że nie będzie gdzie trenować? Dochodzą jakieś słuchy, że przez jakiś okres nie będzie funkcjonowania obiektu sportowego, więc chciałem zapytać, bo planowanie jakiś treningów i innych rzeczy, chcielibyśmy wiedzieć też na czym stoimy i czy ten stadion będzie cały czas do dyspozycji czy jest tam jakieś zagrożenie, że na jakiś etap robót może być stadion wyłączony całkowicie.

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR w Myszkowie powiedział, że zwrócił się z pismem do wykonawcy teraz budynku klubowego oraz bieżni, żeby podał w jakich terminach będą utrudnione skorzystania z obiektu sportowego. Nie dostałem do dzisiaj odpowiedzi.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że była taka sytuacja w wakacje, kiedy ta przerwa technologiczna była, że była opcja przedłużenia przerwy, żeby zrobić wykonać tą przerwę, która planowana była bazowo na grudzień. To się chyba nie zadziało. W związku z tym, czy w grudniu basen będzie zamknięty? Jak to Pan planuje?

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR w Myszkowie powiedział, że była ta przerwa w wakacje związana z przerwą dostawy ciepła. Doszedłem do wniosku, że w okresie wakacji wyłączenie basenu na cały miesiąc uważałem, że nie, że lepiej będzie to jednak zrobić w grudniu ze względu na to, że po spuszczeniu wody, zrobieniu przeglądu folii, wymycia, ewentualnie poklejenia, jeżeli są jakieś przetarcia. Ja muszę napuścić tą wodę, doprowadzić do (...), wpuścić firmę, która zrobi badania na legionellę i pozostałe inne, to jest 14 dni. Jeżeli bym w wakacje to zrobił to jest miesiąc czasu nieczynny basen, a tak to było w granicach chyba 11 dni.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zapytał w grudniu na jaki okres będzie wyłączony?

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR w Myszkowie odpowiedział, że musimy w granicach 3 tygodni, to jest minimalna, bo momentu jak doprowadzę wodę do stanu zgodnie z parametrami mam branie wody na posiew na legionellę, to jest 14 dni. To jest minimalny okres tutaj jak jest woda i muszę czekać na wyniki badań.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy wakacyjne wyłączenie było w lipcu?

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR w Myszkowie odpowiedział, że tak.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski poprosił o przedstawienie informacji, jakie jest obłożenie basenu w sierpniu, a jakie w grudniu.

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR w Myszkowie powiedział, że przygotowuje taką informację.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że to nie jest dobry pomysł, żeby zamykać basen w grudniu, kiedy tak naprawdę obłożenie przez szkoły, osoby prywatne

i dzieciaki, które korzystają z nauki pływania, to obłożenie jest dużo większe niż w wakacje. Oprzyjmy się na konkretnych danych.

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR w Myszkowie powiedział, że po sprzedaży biletów można zobaczyć.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że sprzedaż biletów, ale są też nieodpłatne, bo szkoły też kupują bilety?

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR w Myszkowie powiedział, że nie, ale są w grafiku.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że interesuje go ilość osób korzystających, a niekoniecznie sprzedaży biletów, jeżeli jest tak, że są w grafiku i korzystają też placówki.

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR w Myszkowie powiedział, że przy tym grafiku jest tak, że szkoła przychodzi, korzysta za darmo, ale na przykład 5 dzieci korzysta, a 15 siedzi na parapecie, to jak to rozstrzygnąć.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że na pływalnię przychodzą cały czas.

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR w Myszkowie powiedział, że cała klasa przychodzi.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że poprosiłby o taką informację, ile osób korzysta z basenu.

Pan Piotr Wysocki dyrektor MOSiR w Myszkowie powiedział, że nie jest w stanie tego powiedzieć, może powiedzieć jaka szkoła przychodzi.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy radni mają jeszcze pytania do Pana dyrektora. Z uwagi na brak pytań podziękował Panu dyrektorowi za obecność na Komisji, następnie poprosił Panią dyrektor MDK o informację odnośnie sprawozdania z akcji Lato w mieście.

Pani Aleksandra Podgórska dyrektor MDK w Myszkowie powiedziała, że na tyle, na ile pozwalała infrastruktura i podobnie jak w ubiegłych latach zgodnie z programem przyjętym dla gminy Myszków MDK zorganizował akcję Lato w mieście w postaci warsztatów artystycznych. Były to bardzo różnorodne warsztaty. Warsztaty letnie, oprócz tego, że są jakąś formą spędzania czasu wolnego przez dzieci to jeszcze dla nas są formą takiego taką pokazową, żeby pokazać dzieciom to co robimy w przez cały rok i z czego można u nas korzystać. Odbywały się warsztaty sitodruku, warsztaty garncarskie, ceramika cieszy się ogromną popularnością i gdybyśmy mieli więcej sal moglibyśmy chyba jeszcze kolejne grupy stworzyć, a mamy cztery grupy. Warsztaty architektoniczne, które były bardzo ciekawe i tutaj Państwa zapraszam na jutro na godzinę 17:00 do MDK, będzie wystawa powarsztatowa, właśnie po tych warsztatach, które odbywały się w ramach akcji „Lato w mieście”. Robiliśmy to w kooperacji jako Miejski Dom Kultury w kooperacji z Narodowym Centrum Kultury z Warszawy. Warsztaty prowadziła pani instruktor Joanna Brzezińska i pani Justyna Osiecka z ramienia NCK, bardzo ciekawe warsztaty polegające na tym, że dzieciaki uczyły się na czym polega architektura miasta, jak ją tworzyć, jak te architektury dostosowywać do potrzeb

społecznych. Powstały cudowne prace, więc zapraszam na jutrzejszy finał tej wystawy. Odbywały się warsztaty tworzenia komiksów, też się cieszyły bardzo dużą popularnością, warsztaty taneczne, plastyczne, warsztaty Lego i rozrywki umysłowe dla dzieci w postaci gier planszowych. Współpracujemy z Hufcem Ziemi Myszkowskiej, współpracujemy z harcerską drużyną, która zajmuje się typowo grami planszowymi, siedzibę swoją mają w Chorzowie i robimy to wspólnie. Tak to się odbywało przez całe kolonie, na tyle na ile pozwalała nam infrastruktura staraliśmy się, żeby tych zajęć było jak najwięcej. Oprócz tego tak jak zawsze współpraca z Policją w ramach prelekcji dla uczestników na różne tematy. Ta akcja jest skierowana do dzieci w wieku szkolnym, tak to się odbywało.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że z uwagi na brak zgłoszeń w dyskusji przechodzi do omawiania kolejnego punktu porządku Komisji. Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski ogłosił 2 minuty przerwy. Po przerwie wznowił obrady Komisji.

Do punktu 6.

Informacja dotycząca rozpoczęcia roku szkolnego i funkcjonowania Szkoły Muzycznej w SP Nr 3.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy radni mają pytania do dyrektora Szkoły Muzycznej w Myszkowie? Z uwagi na brak pytań zaproponował przejście do omawiania kolejnego tematu.

Do punktu 7.

Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powitał na posiedzeniu Komisji Panią kierownik, Pana projektanta, panów inspektorów.

1/ Projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Myszków.

W dyskusji wzięli udział:

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że w związku z tym, że mamy uchwałę o zmianie WPF w związku z inwestycją w Miejskim Domu Kultury to od tego tematu rozpoczniemy opiniowanie materiałów sesyjnych. Z uwagi na nieformalne spotkanie po sesji, na którym zostały już zadane pytania, zaczęlibyśmy od tego, żeby Państwo w pierwszej kolejności odpowiedzieli na te pytania. Jedną z prośb to było przekazanie nam kosztorysów, to się odbyło dopiero dzisiaj przed Komisją po tym jak poprosiłem Panią kierownik. Kosztorysy są dwa, brakuje jeszcze jednego, który tak jak Pan inspektor mówił, jeszcze nie został przekazany z branży elektrycznej. Przewodniczący komisji poprosił o odniesienie się i odpowiedź na pytanie.

Pani Grażyna Łęcarska kierownik Wydziału IM powiedziała, że Państwo pytali o rewizję na koniec, Pan przewodniczący pytał, czy były rewizje i ile. To tu Pan projektant się wypowie, na czym polegała pierwsza rewizja, na czym polegała druga rewizja. Jeżeli były jakieś inne pytania to proszę o przypomnienie i były pytania do ekspertyzy, Pan przewodniczący mówił

o ekspertyzie. Ekspertyzę mamy pierwszą i dzisiaj dostarczyliśmy wynik ekspertyzy drugiej po próbnym zagęszczeniu, takim pierwotnym. Co do rewizji pierwszej odniesie się Pan projektant.

Pan Mikołaj Gemel – projektant powiedział, że w trakcie projektowania część obszaru tzn. pomieszczenie, mieliśmy zaplanowane z Panią dyrektor pomieszczenie o znaczeniu magazynowym. W trakcie robót została zmieniona decyzja, że te pomieszczenia, które są w tej chwili użytkowane jako sale studyjne, muzyczne zostawimy w tej formie, bo muzycy nie będą mieli się gdzie przenieść. Stąd jest rewizja pierwsza, ponieważ w projekcie budowlanym było zaplanowane w części jakby zachodnio - północnej budynku było zaplanowane jedno duże pomieszczenie magazynowe. W projekcie budowlanym na etapie wykonawstwa została podjęta przez użytkownika decyzja, że zostawiamy obecny układ. Stąd musiała zostać wprowadzona rewizja, aby funkcja była zgodna z użytkowaniem i przeznaczeniem. Rewizja była tylko kosmetyką formalną, żadne ściany nie były wyburzane, były tylko zmieniane otwory drzwiowe na dopasowanie do obowiązujących przepisów. Funkcje pomieszczeń są zgodne z tym co jest teraz w użytkowaniu tej części budynku. Tego dotyczyła rewizja pierwsza, rewizja druga dotyczy już szerszego zakresu. W rewizji drugiej podstawowym jakby problemem, który pojawił się na etapie wykonawstwa było odkrycie faktycznej konstrukcji stropu pod sceną, który to strop w założeniu projektowym projektu budowlanego był stropem żelbetowym w całej powierzchni podscenia. Jak się okazało po czynnościach rozbiorowych w części pod samą sceną nie ma stropu żelbetowego. Jeżeli brakuje nam stropu żelbetowego zmieniają się nam obszary stref pożarowych, które musimy wyznaczyć, skorygować te strefy, żeby były one zgodne z obowiązującymi przepisami. To jest główna przyczyna zmiany zakresu tak naprawdę, bo w wydanych materiałach do przetargu przy założeniu, że strop pod sceną jest stropem żelbetowym, roboty nie musiały wchodzić w piwnicę w część piwniczną. W tym momencie zakres tak naprawdę, duża część duża część kosztów powstała nie z konieczności naprawy projektu, czy zmian tylko z konieczności zwiększenia zakresu projektowego do wykonania, ponieważ strefy pożarowe przy etapowaniu inwestycji, tak jak ma tutaj miejsce musimy dzielić w sposób umożliwiający odbiory tych stref. Nie możemy odrzucić pewnej części budynku i pominąć w realizacji, ponieważ inna część budynku jest zależna od tej jednej części. Tak jest niestety tutaj, że funkcjonowanie sceny, funkcjonowanie widowni jest zależne od robót, które się wykona w piwnicy. Konieczność wykonania robót wynika z powiedzmy, jeden element ma wpływ na kolejne. Dlatego tutaj przy wprowadzeniu rewizji wprowadziliśmy pewne zmiany, które umożliwiają inny podział stref pożarowych. Rewizja została uzgodniona zgodnie z prawem przez strażaka, została podpisana przez uprawnionego architekta, czyli mnie i w tym wariantcie jest cały projekt wydany tak jak należy. Zmiany w części budynku, część sali widowiskowej w pierwotnym założeniu projektu ściany, tak samo w inwentaryzacji, którą otrzymaliśmy, ściany łukowe sali były ścianami w formie zabudowy, którą da się usunąć. Po pracach rozbiórkowych wykonanych przez wykonawcę, rozbiórkowych samej okładziny, która była drewniana okazało się, że ściany są w całości murowane od początku do końca w całym łuku są ścianami murowanymi. Oczywiście można byłoby takie ściany wyburzyć, jednakże koszt byłby niewspółmiernie duży do wprowadzenia zmiany. Zmiana polegała jedynie na przesunięciu projektowanych zabudów akustycznych w stronę środka sali. Przez to straciliśmy 8 miejsc na widowni, jednak nadal projekt nie może zostać wykonany w tej formie, która została wydana w rewizji. To są dwa główne koszty, dwie główne sprawy, które mają wpływ na dalsze inne prace w tej części. W trakcie prac w pierwotnym założeniu projektowym wykonawca miał wykonać wyrównania i nowe posadzki tylko jedynie w formie na parterze w zakresie którym ma do wykonania, poza salą widowiskową ma wykonać nowe warstwy wykończeniowe. Posadzki po zaczęciu dogłębnych robót, które miały wpływ

z prowadzonymi instalacjami, które należało wykuć przez pomieszczenia odkryto, że podbudowa podposadzkowa nie została wykonana zgodnie z obowiązującą sztuką budowlaną, ponieważ została zasypana nie zagęszczoną szlaką węglową, miałem węglowym, który w żaden sposób nie nadaje się do wykonywania podbudów podposadzkowych. Stąd konieczne było wykonanie badań geologicznych, które to wykonał geolog z Częstochowy, następnie zostały podjęte decyzje o robotach naprawczych i zostały ujęte w kosztorysach te roboty naprawcze, które należy wykonać w związku z odkryciem tej nienośnej warstwy pod istniejącą od bodajże 50 - 60 lat posadzką.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że projekt był robiony teraz.

Pan Mikołaj Gemel – projektant powiedział, że projekt był robiony 4 lata temu, ale należałoby wykonać kilkanaście odkrywek, które nie były ujęte w umowie projektowej i nie da się wykonać pewnych prac bez ingerencji szerszej i wykonania tak zwanych robót niszczących. Nie mieliśmy w zakresie projektu ani umowy wykonywania robót tego typu robót odkrywkowych. Trzeba się liczyć z tym, że przy robotach na budynku 60 - letnim wiele elementów nie jest w stanie się odkryć na etapie projektowania, niestety takie są realia. Architekt nie może zakładać tego, że budynek został wykonany niezgodnie ze sztuką budowlaną. Nie wszystkie bez zniszczenia tak naprawdę okładzin istniejących. Ścian istniejących nie da się odkryć tego co zostało wykonane pod tymi okładzinami, które są w funkcjonowaniu. Budynek funkcjonuje i nie można zniszczyć czegoś, nie można wyłączyć budynku i zniszczyć nie odtwarzając później. Umowa o pracę projektową nie przewiduje tego typu robót dla projektantów. Takie umowy przewidują umowy o ekspertyzy ogólnobudowlane. W takim wariantcie został odkryty też otwór w ścianie do sali widowiskowej, który był zakryty za boazerią, zakrytą tynkiem i nie sposób było określić tego, jaka jest konstrukcja pod tym tynkiem. Stąd konieczność rozbiórki tej części boazerii drewnianej, nie spełniającej wymogów przepisów przeciwpożarowych i odtworzenie tego układu zgodnie z obowiązującymi normami.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała projektanta o chronologię, datę pierwszej rewizji, drugiej rewizji i o datę poinformowania inwestora o problemie.

Pan Mikołaj Gemel – projektant powiedział, że pierwsza rewizja została wydana bodajże w styczniu tego roku w trakcie robót etapu 3a. Druga rewizja została to jest 28 czerwca tego roku. Jeśli chodzi o poinformowanie inwestora o problemie, z inwestorem spotykaliśmy się 22 maja, bo od pierwszej narady praktycznie były te problemy nie wszystkie znane, ale od pierwszej narady, która się odbyła na budowie, w której uczestniczymy te problemy zostały nakreślone. Problemy z posadzką zostały nakreślone później, ponieważ później te roboty były wykonywane przez wykonawców.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że rozumie, że z tych spotkań z inwestorem są wykonane protokoły, tak? My możemy sięgnąć do tych protokołów?

Pan Mikołaj Gemel – projektant powiedział, że są protokoły narad budowlanych, które się odbywają zgodnie (...).

Radna p. Zofia Jastrzębska zwróciła się do Burmistrza, że w maju, a najpóźniej w czerwcu był wiadomy problem, a my o tym dowiadujemy się 12 października, kiedy pan Burmistrz zwraca się do nas, żeby przegłosować zwiększenie kosztów przebudowy MDK. Radna poprosiła p. Burmistrza o odpowiedź.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że wyciągając wnioski z poprzedniego etapu, gdzie Państwo zausterkowaliście sposób podjęcia przez mojego pracownika kontynuacji prac, później z tego tytułu Państwo prowadziliście pracę jako Komisja Rewizyjna i badaliście, przyglądaliście się temu, zastosowaliśmy się do uwag, które wówczas padły. Czyli był problem, ale ten problem ewoluował, co chwila pojawiała się, co chwila było coś, że coś trzeba zrobić. Później po analizie i po badaniach okazało się, że tego nie trzeba zrobić, ten proces trwał bardzo długo. W związku z powyższym czekałem na kosztorysy i czekałem tak naprawdę na protokół konieczności. Dla mnie pojawienie się protokołu konieczności było momentem, w którym zgłaszałem Państwu to co usłyszałem między innymi z narady na budowie, że wygląda na to, że po pracach odkrywkowych więcej rzeczy dodatkowych nie będzie, bo mnie to też interesuje. Pracujemy na starym budynku i nie chciałbym podejmować tego typu rozmów w ogóle, ale nie chciałem ich również podejmować w taki sposób, że z każdą rzeczą, która się pojawia, a później jest weryfikowana i później przestaje być przedmiotem dyskusji. W związku z powyższym moment pojawienia się protokołu konieczności, poprosiłem wtedy o przedstawienie protokołu, podpisaliśmy protokół, bo rozmawiałem bardzo długo, czy mogę złożyć podpis pod tym protokołem, bo Ja wiedzy na temat opisany w protokole konieczności nie mam. Natomiast do mnie należy jego zatwierdzenie. Z przerażeniem kwota, bo duża, natomiast panowie, którzy nadzorują budowę powiedzieli, że absolutnie nie unikniemy tego, bo inaczej zatrzymamy prace, i wtedy wystąpiłem do państwa.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała o datę powstania kosztorysu. Czy kosztorys powstał przed protokołem konieczności, czy kosztorys powstał już po protokole konieczności?

Pan Mirosław Topolski – inspektor nadzoru powiedział, że kosztorys zwykle musi powstać przed protokołem konieczności, bo do protokołu konieczności wpisuje się sumy wynikłe z tegoż kosztorysu, a kosztorys obejmuje zakres robót, które należy wykonać dodatkowo, żeby móc dokończyć roboty z oferty podstawowej wykonawcy.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że rozumie, że od czerwca prace nad kosztorysem już trwały?

Pan Mirosław Topolski – inspektor nadzoru odpowiedział, że odkąd się rewizje ustaliły, jakie rewizje mają być ustalone, jakie mają być przeprojektowane, to tak.

Radna p. Zofia Jastrzębska zwróciła się z pytaniem do pana Burmistrza, czemu radni dowiadują się o wszystkim dopiero po protokole konieczności? Czy to jest takie działanie, dlaczego to jest działanie znowu ad hoc? Dlaczego my się dowiadujemy 12 października i mamy podjąć decyzję w ciągu 2 - 5 dni, a to wszystko trwało tak długo, że uczciwość i grzeczność nakazuje, żeby poinformować radnych o toczącym się problemie.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak podkreślił, że radni teraz rozmawiają o tym, co jest stwierdzone przez osoby odpowiedzialne za nadzór nad inwestycją, natomiast wcześniej mieliśmy różne inne wnioski, były różne inne liczenia. Z każdą rzeczą, którą prowadzę, którą rozmawiam nie dam rady przebiegać do Państwa, kwoty na początku słyszałem 260.000,00 zł, później słyszałem 1.200.000,00 zł, latało to we wszystkie strony. Z każdą rzeczą miałem do Państwa za każdym lecieć i wrzucać niepokój, po czym się okazywały, że te kwoty już po analizie, po wykonanych na przykład badaniach okazywało się, że nie są konieczne do wykonania. Narzuciłem ze swojej strony będąc uczestnikiem jednej z narad na budowie, że absolutnie nie puszcę tego dalej, czyli do rozmów z Państwem, jeśli nie będę pewien o czym

z Państwem rozmawiać plus wnioski, które Państwo wskazaliście z poprzedniej sytuacji, która nie powinna mieć miejsca. Powiedziałem, jak tylko będę miał protokół konieczności to jest dla mnie dokument, o który się opieram. Podpisały się osoby, już się nic nie zmienia, bo ktoś się podpisał i wie pod czym się podpisywał, więc zatwierdzając protokół wiem, że jest to już dokładnie, dobrze przeanalizowane. Nie wpędzam się w coś takiego, że ktoś mi mówił, że to chyba będzie 5.000,00 zł na to, a tu 100.000,00 zł na to, absolutnie nie, tak Państwa informować nie będę. Dlatego to nie jest kwestia ani uczciwości ani ukrywania czegoś, tylko normalne proceduralne działanie tak jak powinno być, co Państwo w poprzednich dyskusjach dotyczących MDK wskazaliście.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że pan Burmistrz powiedział, że nie chciał radnych niepokoić, ale niepokój to zasiał Pan teraz jak trzeba zapłacić 780.000,00 zł i jest to nagłe i bardzo niespodziewane, a mogliśmy wiedzieć o tym wcześniej.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że o niektórych rzeczach radni widzieli wcześniej, choćby ze sprawozdania z sesji. Natomiast to nie jest kwestia rozsiewania niepokoju, nie Ja stworzyłem problem, bo tak wynika teraz z Pani wypowiedzi, że to Ja wprowadziłem problem, że trzeba znaleźć dodatkowe 780.000,00 zł. To wynika ze stanu tego budynku i z określenia co należy zrobić przez osoby nadzorujące proces budowlany. Myślę, że raczej dyskusja, oczywiście Państwo możecie ją toczyć w różnych kierunkach, myślę, że przede wszystkim należy się zastanowić, bo do Państwa należy decyzja, co z tym dalej robimy i czy podejmujemy decyzję o przeznaczeniu kwoty, żeby móc kontynuować prace.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że uważa, że na pewno dojdziemy do porozumienia i decyzja zapadnie. Tylko chcę Panu uświadomić, że niemożliwa jest taka współpraca, bo to nie jest współpraca między Burmistrem, a radnymi, jeżeli Burmistrz nie informuje radnych na bieżąco o toczących się problemach. Nie wiem, czy pan burmistrz mnie nie rozumie, czy Pan nie chce zrozumieć, podejrzewam, że to drugie i udaje że Pan mnie nie rozumie w tym temacie i w wielu innych. Apeluję do Pana, że nie może Nas Pan stawiać tuż przed głosowaniem, bo Pan tak zdecydował i Pan się podpiera protokołem konieczności, ale zanim ten protokół konieczności powstał od czerwca toczyły się sprawy. Pan jest Inwestorem, Pan podpisuje kosztorysy i podpisuje Pan wszystko, ale niestety o pieniądze musi się Pan zwrócić do Rady. To jest zupełnie oczywiste i to jest powinno być naturalne, że: droga Rado, jeżeli by mógł Pan tak kiedyś powiedzieć, potrzebne będą najprawdopodobniej pieniądze.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak zwrócił się do przedmówczyni mówiąc, że przy każdej wypowiedzi na sesjach zwraca się do radnych: Wysoka Rado, Szanowna Rado. Myślę, że zasady precedencji przestrzegam, proszę mi tego nie zarzucać.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że pan Burmistrz (wypowiedź niesłyszalna), nie odpowie mi Pan merytorycznie jak zwykle.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że musi sprostować jedną rzecz, Burmistrz kosztorysów nie podpisuje.

Radna p. Zofia Jastrzębska przeprosiła Burmistra, że wyraża się nieprecyzyjnie. Bardzo przepraszam, ale chyba rozumie mnie Pan o co mi chodzi i Państwo, którzy przyszli, goście chyba rozumieją o co chodzi.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, kto przy projektowaniu bierze odpowiedzialność? Widzę, że projekt jest zrobiony, a nie wiemy, co jest pod ścianą, pod sceną, dziwimy się, że podłoże 60 lat temu było nie zrobione według geologii, jest tam żużel. Dobrze wiemy, że było robione też boisko i były robione odwierty, nie w tych miejscach, co miały być, dowiedzieliśmy się, że tam był torf, był kolejny aneks, który miał być 150 tys., po naszych tutaj interwencjach spadło do 60. Panie Burmistrzu, czy Pana to nie dziwi na przykład, że rozmawiał Pan od czerwca i była kwota 60 tys., a zamknęło się to kwotą 780 tys., bo mnie by to akurat dziwiło, bo mówił Pan nagrywane jest wszystko, mówił Pan, że były kwoty od 60 tys. i dlatego Nas pan nie informował, bo była sprawa w toku. Ja się zastanawiam, czy my to wszystko też mamy publikować na Facebookach i Instagramach, brać tutaj z tych Komisji odczyt i mówić jak Pan działa, że Pan wszystko działa jednoosobowo, a potem pan pisze na Instagramach, że ciekawe, czy radni uchwalą to, czy radni zablokują to. Pan to blokuje panie Burmistrzu, bo przy Pana działaniach to ta inwestycja nie zakończy się 20 mln, bo za chwilę Pan zdejmie kolejną boazerię i będzie Pan zaskoczony, że tam jest pustak pianowy, a nie cegła i że 90 ton Pan ma żużlu pod sceną i za chwilę będzie Pan wnioskował o wywóz tego i jakie to będą koszty. To nawet dziecko w przedszkolu by wyciągnęło z tego wnioski, że w tym mieście żadna inwestycja nie kończy się bez aneksu. Zwracałam się do Pana z prośbą trzy miesiące temu o wszystkie aneksy, jeżeli chodzi o bieżnię i infrastrukturę boiska i do tej pory nie dostałam odpowiedzi. Nie wiem, czy jest jakiś czas, czy nie na Pana odpowiedzi, ale to już jest chyba dwa albo trzy miesiące.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że tym ostatnim jest zaskoczony, sprawdzę, powinna Pani dostać te aneksy, bo taka była obietnica z naszej strony. Jeżeli chodzi o kwestię związaną z procesem budowlanym, to nie przeze mnie jest dodatkowa kwota, bo to nie Ja budowałem ten budynek, nie Ja go nadzorowałem. A Państwo próbujecie teraz (...), nie wiem czemu ta dyskusja ma zmierzać, że znowu Żak jest winny temu, że ten budynek jest w takim stanie technicznym jakim jest. Wydaje mi się, że powinniśmy się zastanawiać, i tu w Pani wypowiedzi jest słuszna kwestia, czy mogliśmy czegoś uniknąć, to po pierwsze, a po drugie, czy nie będzie następnych niespodzianek. Ja się o to najbardziej obawiałem, dlatego już przy pierwszym sygnale, że będą dodatkowe koszty zareagowałem w ten sposób, że tego nie dopuszczam. No ale co Ja mogę sobie nie dopuszczać jak konstrukcja budynku jest jaka jest.

Przewodniczący Rady Miasta p. Jerzy Woszczyk powiedział, że jeszcze nie otrzymał odpowiedzi na pytanie, kto podjął decyzję o zdjęciu masztu?

Pani Grażyna Łęcarska kierownik Wydziału IM powiedziała, że decyzję o zdjęciu masztu została podjęta podczas realizacji innego projektu. Akurat mój Wydział tego projektu nie nadzorował, stąd na to pytanie ściśle Panu nie odpowiem, natomiast był to projekt związany z wykluczeniem internetowym mieszkańców miasta Myszkowa. Kto, nie powiem, bo mój Wydział za to nie odpowiada.

Przewodniczący Rady Miasta p. Jerzy Woszczyk powiedział, że cytował, w którym punkcie projektu był zapis, że istniejący maszt zabezpiecza instalację odgromową, taki był zapis w projekcie. Pan projektant może potwierdzić, możemy odtworzyć, jest zapis. Jeżeli coś zdejmujemy to znaczy, że za tym będą koszty. Szanowni Państwo wymaga się od Nas podjęcia decyzji przy krótkim czasie, nie mam zastrzeżeń co do kwoty, mógłbym się kłócić, tylko brakuje lampę jakąś, nie wiem kilka, kilkanaście tysięcy, a My tu mówimy nagle się pieniądze znajdują bardzo duże. Budowa jest organizmem żywym zawsze coś może wyjść, coś się zdarzyć, natomiast biorąc pod uwagę, to nie jest wina Burmistrza, że ten budynek ma

60 lat, to nie jest jego wina, że tam coś było zasypane, natomiast jest winą złe przygotowanie i wymaganie do projektanta. Bo może projekt powinien być dwa razy droższy, a wtedy by lepszą inwentaryzację istniejących ścian wszystkiego Pan projektant zrobił. a tanio wychodzi tak jak wychodzi. Tu do końca z panem Burmistrzem się w jednym nie zgadzam tylko, że jak zatwierdził to znaczy, że zatwierdzenie to już jest aneks do umowy. Pani kierownik proszę przeczytać, niniejszy protokół stanowi podstawę wykonania wyżej wymienionych robót i sporządzenia aneksu do umowy numer.

Pani Grażyna Łękarska kierownik Wydziału IM powiedziała, że stanowi podstawę jak Pan przewodniczący przeczytał, natomiast aneks póki co nie został podpisany i bez przesunięcia środków przez Radę nie będzie podpisany. On tylko stanowi podstawę, ponieważ w aneksie musi być zabezpieczona kwota, a jeżeli ta kwota nie zostanie zabezpieczona, to nie wiem jakie Państwo widzą inne rozwiązanie na wykonanie tego. Natomiast absolutnie na podstawie samego protokołu konieczności i zatwierdzenia przez Burmistrza go, nie będzie podpisany aneks.

Przewodniczący Rady Miasta p. Jerzy Woszczyk powiedział, że pan Burmistrz powinien zatwierdzić, jak dostanie kasę, jak Rada mu klepnie.

Pani Grażyna Łękarska kierownik Wydziału IM powiedziała, że nie takie chyba były Państwa wskazania przy poprzednim postępowaniu, jeżeli chodzi o MDK, przynajmniej odbieram to inaczej.

Przewodniczący Rady Miasta p. Jerzy Woszczyk zapytał, czy radni mają uczyć Państwa postępowania w procesie budowlanym?

Pani Grażyna Łękarska kierownik Wydziału IM powiedziała, że absolutnie nie, ale takie były Państwa oczekiwania wobec czego myśmy (...)

Przewodniczący Rady Miasta p. Jerzy Woszczyk wtrącił, że ciągi potem zbiera pan Burmistrz.

Pani Grażyna Łękarska kierownik Wydziału IM powiedziała, że wydaje się Jej, że wszyscy za to odpowiadamy, Państwo również.

Przewodniczący Rady Miasta p. Jerzy Woszczyk zapytał, czy radni odpowiadają za przygotowanie postępowania?

Pani Grażyna Łękarska kierownik Wydziału IM powiedziała, że nie odpowiadają za przygotowanie tylko za to skutki tego, czy ten MDK będzie budowany dalej, czy nie.

Przewodniczący Rady Miasta p. Jerzy Woszczyk powiedział, że On jako Jerzy Woszczyk i coś tam może w 1% liznął z budownictwa, będzie za, tylko nie podobają mu się postępowania. Nie podoba mi się, że ktoś wycina maszt, który był w opisie jako zabezpieczenie. To jest nieważne, czy to będzie 1.000,00 zł, 2.000,00 zł, czy 5.000,00 zł tylko fakt, sam fakt i od razu powinno być. Dostaliśmy przed sesją tak przewodniczący powiedział, tego nikt nie sprawdzi.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski wtrącił, że za chwilę odniesie się.

Przewodniczący Rady Miasta p. Jerzy Woszczyk kontynuował, że nie podpisane, nawet nie wiemy z jaką datą. Ja teraz mam, bo rozumiem, są notatki z rady budowy i powinna być jakaś notatka służbowa, w oparciu o tą notatkę służbową powstał ten protokół. Mam pytanie do pana projektanta, czy do rewizji jest tylko Pana pieczęć i na rysunku technicznym, czy jest jakieś też opisanie tej rewizji? To co pan nam wypowiedział, czy to jest ujęcie w jakimś protokole?

Pan Mikołaj Gemel – projektant powiedział, że rewizja polega na tym, że sporządza się rysunek rewizja zmian nieistotnych, sporządza się rysunek zamienny z oznaczeniami zmian plus do wniosku o zakończenie robót sporządza się zestawienie tych zmian.

Przewodniczący Rady Miasta p. Jerzy Woszczyk powiedział, że tak było dawniej. Po zmianie Prawa budowlanego (...).

Pan Mikołaj Gemel – projektant wtrącił, że nie, nadal tak jest.

Przewodniczący Rady Miasta p. Jerzy Woszczyk powiedział, że na każdym etapie jakby przyszedł Panu nadzór teraz, bo PT musi być na budowie i w PT powinno być zapisane, czy jest to zmiana istotna, czy nieistotna, a nie przy zgłoszeniu.

Pan Mikołaj Gemel – projektant wyjaśnił, że projekt nie jest robiony na nowych przepisach tylko jest robiony na przepisach z 2019 roku.

Przewodniczący Rady Miasta p. Jerzy Woszczyk dodał, że obowiązuje prawo, że na dzień dzisiejszy stwierdzamy coś, a nie za rok, czy za dwa.

Pan Mikołaj Gemel – projektant powiedział, że pozwolenie na budowę jest wydane w 2019r.

Przewodniczący Rady Miasta p. Jerzy Woszczyk zapytał, czy to są zmiany istotne, czy nieistotne?

Pan Mikołaj Gemel – projektant powiedział, że są to zmiany nieistotne.

Przewodniczący Rady Miasta p. Jerzy Woszczyk poprosił projektanta o powtórzenie.

Pan Mikołaj Gemel – projektant powiedział, że nieistotne. Są na to zapisy w rewizji.

Przewodniczący Rady Miasta p. Jerzy Woszczyk powiedział, że nie widział tych zapisów.

Pan Mikołaj Gemel – projektant powiedział, że to nie jest (...) problem.

Przewodniczący Rady Miasta p. Jerzy Woszczyk powiedział, że prosił o przedstawienie rewizji tylko przedstawiono mu pieczęć.

Pan Mikołaj Gemel – projektant powiedział, że nie ma wpływu na to. Są rysunki rewizyjne i na tym polega odkładanie rewizji.

Przewodniczący Rady Miasta p. Jerzy Woszczyk powiedział, że jeżeli jest to rozliczane kosztorysami powykonawczymi, rozumiem, że wskazanie podstaw jest takie jak w umowie, bo byłoby niedopuszczalne jako inne, to czy jest prowadzona książka obmiarów?

Pan Mirosław Topolski – inspektor nadzoru powiedział, że kosztorysy zawierają pozycje obmiarowe, natomiast jak przyjdzie do wykonania jest książka obmiarów i wtedy wykonawca jakiś zakres tych robót, obojętnie jakich, czy oferty podstawowej czy dodatkowej wykonuje, bo musi wykonać i jak chce za to mieć pieniądze od inwestora, sprawdzam mu książkę obmiarów, czy to co on wpisze w kosztorys potem powykonawczy będzie zgodne z tym co faktycznie wykonał. Ja się pod tym podpisuję, podpisana i sprawdzona przeze mnie książka obmiarów danego zakresu robót, nie wiem jakiego, elektrycznego, konstrukcyjnego jest podpisana przez odpowiedniego inspektora nadzoru, który stwierdza, że to co ten Pan tam napisał jest zgodne z prawdą. Dopiero na tej podstawie powstaje kosztorys robót powykonawczych, tak to wygląda.

Przewodniczący Rady Miasta p. Jerzy Woszczyk zwrócił się do inspektora nadzoru, że mu ufa, bo to jest zawód zaufania publicznego też.

Pan Mirosław Topolski – inspektor nadzoru powiedział, że ma świadomość tego, na jakiej ustawie pracuje i książka obmiarów do tej pory była do robót podstawowych, zatrzymała się wtedy, kiedy odkryliśmy, że jest niezgodność w stanie realnym, ale będzie.

Przewodniczący Rady Miasta p. Jerzy Woszczyk powiedział, że np. 1000 metrów kwadratowych tynków wykonał Zieliński, 965 i Pan to sprawdził.

Pan Mirosław Topolski – inspektor nadzoru powiedział, że to sprawdza.

Przewodniczący Rady Miasta p. Jerzy Woszczyk powiedział, że o to mu chodziło.

Pan Mirosław Topolski – inspektor nadzoru powiedział, że wchodzi z metrem, z dalmierzem, z wykonawcą i robię przy nim, nie sam, żeby nie było posądzenia, że inspektor (...).

Przewodniczący Rady Miasta p. Jerzy Woszczyk powiedział, że z kierownikiem budowy.

Pan Mirosław Topolski – inspektor nadzoru powiedział, że dokładnie się wchodzi z tym tylko co wykonywał.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zwróciła się do przewodniczącego komisji, że radni otrzymali kosztorys ofertowy, już jesteśmy przyzwyczajeni, że jak zwykle in blanco, bez daty. Co to jest za dokument w ogóle, czy to jest dokument, jeżeli nie ma pieczętki, nie ma daty? To takie coś to można sobie wziąć i wrzucić do kosza. Ja nie wiem, kto za to odpowiada, wykonawca, inwestor, data zatwierdzenia. Gdzie tu jest na tym dokumencie? To w ogóle nie jest dokument.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczekowski powiedział, że wyjaśni, bo dostał od Pani kierownik przed komisją po swojej prośbie, natomiast Pan Inspektor informował, że są w Urzędzie skany podpisanego kosztorysu.

Przewodniczący Rady Miasta p. Jerzy Woszczyk powiedział, że jeżeli to się przez tyle miesięcy toczy to proszę mi powiedzieć, akurat to może nie jest w całej kwocie jakaś bardzo znacząca, czemu do tej pory nie ma kosztorysu robót elektrycznych, tylko jest szacowany?

Pan Mirosław Topolski – inspektor nadzoru powiedział, że roboty dodatkowe, kiedy myśmy się dowiedzieli na Radzie, że nie ma masztu na dachu budynku. Pan Latocha był na naradzie, ale tu nie mamy nic. Dokładnie pan Latocha był na naradzie 11 października, projektant branży elektrycznej, który miał sporządzić. Czytam z protokołu, MDK zleci projektantowi branży elektrycznej p. Latocha opracowanie rysunków projektowych na odtworzenie zdemontowanego 2 lata temu masztu odgromowego na dachu wraz z instalacją odgromową. Tak padło na naradzie od uczestników. Ten Pan miał zrobić te rysunki pan projektant branży elektrycznej i wycenić.

Przewodniczący Rady Miasta p. Jerzy Woszczyk zwrócił się do Pani kierownik Wydziału IM p. Grażyny Łęgarskiej, że pytanie było takie, że jakby kosztowało to 100.000,00 to znowu będziemy mieli pretensje do pana Burmistrza? Nie, jak przyjdzie dodatkowo. Nie powinniśmy mieć do Niego, On powinien mieć czyste papiery.

Pani Grażyna Łęgarska kierownik Wydziału IM powiedziała, że przynajmniej nam spośród prowadzących nadzór nad inwestycją nie było wiadomym, że maszt został zdemontowany i na jakie potrzeby. Przykro mi, ale taka jest prawda. Kto podjął decyzję? Pewnie ktoś kto nadzorował projekt wykluczenia. Nie będziemy na nikogo zrzucać, nie wiem Wydział chyba Sekretarza Miasta prowadził nadzór nad wykluczeniem internetowym i pewnie taką decyzję podjął. Nikt mnie o tym nie poinformował po prostu.

Radna p. pani Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, kto jest odpowiedzialny za zdemontowanie tego masztu, żeby się nie okazało, że pan Burmistrz wraz z radnymi. Po tym jak Ja to wszystko słyszę to wysilę się, wezmę notatkę z Komisji, Ja to wszystko opiszę i to wszystko będzie opisywane na Facebookach, na Instagramach, 780, za tydzień będzie kolejne 780. Niech mieszkańcy widzą jak pieniądze są transparentnie wydawane w tym mieście. Pani nie wie przez 2 lata kto maszt rozebrał. To nie wiem sam się rozebrał, może ze starości się rozwalił, a może pan Burmistrz przyszedł (wypowiedź niesłyszalna) i go rozebrano. Teraz proszę Panię przewodniczący z panem Burmistrem zamontować, jak będzie trzeba radni pomogą.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział żartem, że właśnie chciał się umówić na montaż masztu. A tak na poważnie maszt został zdemontowany. Faktycznie prowadził te prace Wydział ON, po projekcie to był rok 2020 z tego co mi wiadomo. Jeżeli Państwo pozwolicie to taką informację dużo precyzyjniejszą niż teraz przygotuję dla Państwa. O tym, że są demontowane maszty wiedziałem, bo były demontowane na jednostkach OSP, na szkołach, na MDK. Usuwaliśmy je z uwagi na to, że te instalacje trochę lat funkcjonowały, one były potrzebne do przekazywania Internetu metodą radiową, później wiadomo, zużywa się, to kwestia konserwacji. Unikając konserwacji, nie były one już potrzebne, nie były zachwiane, trwałość projektu wykluczenia internetowego i zdemontowaliśmy te środki i zgodnie z procedurą one podlegały trybowi likwidacji. Natomiast w sprawie masztu antenowego mogę powiedzieć, na pewno ktoś zawalił, pewnie na samej górze decyzja, czy też odpowiedzialność spadnie na mnie. W tej chwili poprosiłem informatyków, bo oni tą kwestią w jakiś sposób się zajmowali. Mamy na przykład między innymi 30 października 2020 podpisane przez pana Jerzego Dorobisza, który opiniował i stwierdził, że w wyniku przeprowadzonego oględzin i po zapoznaniu się z dokumentacją techniczną stwierdził, że istnieje konieczność rozbiórki masztu antenowego. Mieliśmy opinię na zdejmowanie tych obiektów. Tutaj mogę powiedzieć, że na pewno nie doszło do jednej ważnej rzeczy, skoro w dokumentacji, Ja o tym nie wiedziałem, że w dokumentacji projektowej jest stwierdzenie, że maszt jest częścią instalacji odgromowej. Strażak nadzorujący prace przy demontażu tego

masztu, bo on był bardzo wysoki, mówimy o Domu Kultury, powiedział że w ogóle ten maszt nie ma prawa taki być i natychmiast trzeba go rozebrać. Więc mieliśmy przeróżne tutaj informacje potwierdzające nas w przekonaniu, natomiast nie mogę mieć pretensji do Pani dyrektora MDK, że ona mi powinna wyskoczyć i powiedzieć, co wy mi rozbieracie maszt jak to jest instalacja odgromowa. My po prostu, mówię o poszczególnych osobach nie pokleiliśmy tego, nie mieliśmy takiej wiedzy. Nie miałem pojęcia, że maszt do przekazywania Internetu drogą radiową na potrzeby projektu pełni przy okazji funkcję instalacji odgromowej, a strażak na proces rozbiórki mówił, że tak nie wolno i tak nie może być. Teraz pewnie wejdziemy w różne inne kwestie i niuanse techniczne i Ja państwu taką informację przygotuję. Na pewno jak mamy szukać to już na pewno na samej górze tak jak tu pan przewodniczący powiedział i tu pan przewodniczący nie będzie za to odpowiedzialny, ale w jakiś sposób na pewno ta odpowiedzialność spadnie na mnie niewątpliwie.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zwróciła się do Burmistrza Miasta, że przez 3 lata nie było żadnego odgromienia MDK? Odbywały się tam imprezy i nie było żadnego zabezpieczenia tego budynku po zdjęciu tego masztu.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że była jeszcze gorsza rzecz, odbywaliśmy imprezy w MDK na scenie, która nie miała odpowiedniego zabezpieczenia przeciwpożarowego i potwierdzam to co Pani zapytała, odpowiedź jest twierdząca, że przez jakiś czas, jeżeli dowiedziałem się na poprzednim spotkaniu, że instalacja odgromowa to był ten maszt to pewnie nie mieliśmy instalacji odgromowej przez ten okres, ale nie mieliśmy innych potrzebnych rzeczy z punktu widzenia użytkowania sali widowiskowej na przykład, tak było.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że dziękować Bogu, że tam nie doszło do jakiejś tragedii.

Pani Aleksandra Podgórska dyrektor MDK w Myszkowie powiedziała, że nie zna się na tym pod względem budowlanym, ale co roku robimy przegląd budynku i on rzeczywiście jest robiony bardzo szczegółowo. Nie mieliśmy takiej informacji, że ta instalacja jest jakaś niedziałająca, nie wiem, może to był element tej instalacji, ale co roku robimy przegląd budynku. Nie ma siły, żebyśmy tego nie mieli, bo jesteśmy z tego kontrolowani, więc co roku ten przegląd jest, przyjeżdża Pan z Katowic, który robi nam przegląd budynku i nigdy nie mieliśmy w tym protokole, że nasza instalacja odgromowa jest niedziałająca. Była taka informacja przed 2016 r. kiedy przed termomodernizacją budynku i wymianą dachu, natomiast podczas tej termomodernizacji to wszystko było zrobione. Nie wiem jak to działa, nie umiem Państwu tego wyjaśnić, ale to może była jakaś część, która może jakoś znacząco nie wpływała na to odgromienie z tego względu, że mam coroczne przeglądy budynków to gdyby taka sytuacja była, to pierwsze Pan wykonujący przybiegł do mnie i powiedział, że tutaj instalacja odgromowa nie działa, nie było takich informacji, więc tyle mogę powiedzieć, więc to na pewno nie jest tak, że to nie działało.

Przewodniczący Rady Miasta p. Jerzy Woszczyk zwrócił się z pytaniem do p. Mirosława Cybula, kiedy był przetarg, w maju, kwietniu tego roku?

Pan Mirosław Cybul – inspektor nadzoru UM zapytał, na co?

Przewodniczący Rady Miasta p. Jerzy Woszczyk odpowiedział, że na roboty, które są aktualnie (...). W tym roku był przetarg, czy nie wystarczyło (...)

Pan Mirosław Cybul – inspektor nadzoru UM powiedział, że przegląd.

Przewodniczący Rady Miasta p. Jerzy Woszczyk powiedział, że przegląd to jest książka obiektu budowlanego, pani dyrektor za to odpowiada i musi dopilnowywać przeglądów. Projekt, który zrobił Pan projektant na pewno miał opinię strażaka, Ja to już mówię w uproszczeniu, bo musi mieć, tak jak w tej chwili wszystkie zmiany to, co żeśmy sprawdzali, a tylko zobaczyłem, bo to takie zwykłe przeniesienie to też jest wie Pan z wzorem, nie wiem czy musi być, tu nawet wzór pieczęci ma Pan w rozporządzeniu. Jest na rewizji podpis rzeczoznawcy tylko jeżeli ogłaszamy przetarg, gdzie w projekcie budowlanym jest zapis, który praktycznie jest już martwy, nie istnieje, to trzeba było to po prostu przy zamówieniu normalnie. W projekcie budowlanym jest zapis, że maszt jest instalacją odgromową, w punkcie 15 w opisie do projektu jest częścią instalacji. Nie ma masztu, ale organizujemy przetarg w tym roku, teraz się dowiadujemy, że maszt był dwa, czy trzy lata temu rozebrany, czyli wiedzieliśmy, że masztu nie ma. Jak startuję jako wykonawca to są nawet rozstrzygnięcia Naczelnego Sądu Administracyjnego, że nie muszę dokładnie sprawdzać projektu, takie są rozstrzygnięcia. To kto odpowiada za przygotowanie? Nie mam pretensji do Pana tylko pytam Pana jako fachowca, jeżeli byłoby, że należy jeszcze wykonać nową instalację odgromową w przetargu.

Pan Mirosław Cybul inspektor nadzoru UM powiedział, że dopisaliśmy do przedmiarów (wypowiedź niesłyszalna) zamówienia.

Przewodniczący Rady Miasta p. Jerzy Woszczyk powiedział, że nie zostało to dopisane.

Pan Mirosław Cybul inspektor nadzoru UM powiedział, że nie wiedziałem, że (wypowiedź niesłyszalna), musiałbym znać na pamięć dokumentację projektową.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że nie trzeba znać na pamięć, trzeba cały czas (...).

Przewodniczący Rady Miasta p. Jerzy Woszczyk powiedział, że możemy nie znać rysunków, ale opis to jest kilkanaście stron.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczekowski powiedział, że chciałby zwrócić uwagę na jedną rzecz, od czego zaczęła Pani przewodnicząca Jastrzębska od tej komunikacji i informowania radnych na temat tego co się dzieje. Pan to wyjaśnił w taki sposób, że czekał, aż będzie wszystko pewne, że będą kosztorysy, protokół i dopiero wtedy podjął Pan decyzję o tym, żeby wystąpić do Rady Miasta. Wynika z tej dzisiejszej dyskusji, że do tej pory nie ma tak naprawdę jeszcze wycenionych wszystkich robót, bo nie ma kosztorysu branży elektrycznej, protokół został podpisany na te główne kwoty z kosztorysami, ale na branżę elektryczną bez, więc tu jest trochę rozbieżność między tym co się zadziało, a tym co Pan mówi. Kwestia informowania nas, wielokrotnie wnioskowaliśmy o to, żeby nas informować na bieżąco, jakie problemy występują i na co powinniśmy się przygotowywać. Gdyby Pan nas informował wcześniej, być może nie wiedzielibyśmy o jakich kwotach mówimy, ale wiedzielibyśmy, że takie potrzeby będą i wtedy można dyskutować na temat zabezpieczenia środków i jest na to czas i zastanawiania się jakim kosztem to będzie zrealizowane. Kolejna kwestia, bo tak na sesji było wielkie larum, że radni blokując, przedłużając, nie chcąc dyskutować na ten temat spowodują, że inwestycja się przedłuży, co moim zdaniem było polityczną zagrywką wyłącznie, bo z samej dokumentacji wynika, że te roboty które mają być wykonane dodatkowo przedłużą umowę o trzy miesiące. Więc te dyskusje toczone przez

tydzień wiosny nie czynią, natomiast na jeszcze jedną rzecz chciałbym zwrócić uwagę. Poprosił pan, żeby po sesji zostać, żeby podyskutować na roboczo, bo są Panowie inspektorzy, jest projektant, mogą na wiele pytań odpowiedzieć. My zadaliśmy kilka pytań, poprosiliśmy między innymi o przedstawienie kosztorysów, tu dzisiaj była dyskusja o maszcie, to też była prośba, a efekt jest taki, że po tygodniu panie Burmistrzu tych kosztorysów byśmy nie dostali gdybym się przed komisją nie upomniał o nie, a Pani kierownik, która powinna na pytanie odpowiedzieć o maszt na posiedzeniu Komisji nie wie co się stało z masztem. Pan mówi o tym na sesji, że to radni blokują, przedłużają, nie chcą się spotkać i nie chcą dyskutować. To jak mamy na to spojrzeć, jeżeli po tygodniu przy Pana determinacji, żeby jak najszybciej problem rozwiązać na zadane pytania nie ma odpowiedzi. Niech mi Pan to wytłumaczy, bo Ja tego nie rozumiem. Jeżeli jest taka determinacja i rzeczywiście Pana intencje są takie, żeby to sprawnie rozwiązać to dlaczego nie ma dokumentów, nie ma informacji i tu Pan w trakcie Komisji od pracowników uzyskuje informację, co tak naprawdę się zadziało. Może mi Pan to wytłumaczyć.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak Myszkowa powiedział, że może wytłumaczyć tylko w jeden sposób: pośpiech i ilość informacji, jaka spływa na Urząd Miasta, śmiem zaryzykować tezę, że nie ma takiej gminy w Polsce. To co Państwo dociążyliście Nas poziomem zadawanych pytań, interpelacji, zgłaszania różnych wniosków odbija się na pracy Urzędu, natomiast Pana pytania panie przewodniczący są jak najbardziej słuszne i na przykład nie powinno być takiej sytuacji, że pani Beata Jakubiec - Bartnik zgłasza, że miała dostać aneksy i nie dostała i też niezrozumiałe jest dla mnie, dlaczego kosztorysy musieliście mnie prosić, skoro przy mojej obecności również tydzień temu obiecaliśmy sobie, że one zostaną przekazane. To jest tak najzwyczajniej w świecie wtopa, bo ona nie powinna mieć miejsca.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że rozumie, że pracownicy są obciążeni, mają pracę, mogą zapomnieć, czegoś nie dopilnować i że informacje dostajemy później. Tylko biorąc to wszystko pod uwagę i sposób, bo ja tak naprawdę no przede wszystkim dzisiaj co do tego zagadnienia, to mam pretensje do Pana, bo jeżeli Pan sam przyznaje, że pracownicy są przeciążeni, że mogą popełniać błędy, a robi Pan szopkę medialną związaną, czy radni zablokują, czy wyrażam zgodę, wiedząc doskonale, że radni nie dostali pełnych informacji, to jest zarzut już do Pana. Tu Pani Beata Jakubiec - Bartnik pytała, czy mamy też w taki sposób się zachowywać i też robić szopki medialne, czy rozwiązywać problemy naszego miasta, bo Pan mam wrażenie, że robi to celowo. Daje Pan wniosek przed weekendem po południu, wniosek o sesję nadzwyczajną, Ja o tym na sesji mówiłem, nie dając czasu radnym na zaznajomienie się z tematem, na podrażnienie, zweryfikowanie, sprawdzenie, uzyskanie informacji, po czym z determinacją rozwiązania problemu prosi Pan o to, żeby się spotkać porozmawiać i informacje uzyskamy. Potem nie ma tych odpowiedzi, a dzisiaj Pan oczekuje, że radni Panu zatwierdzą to co zostało przygotowane. Jest to nie w porządku, nie tak to powinno wyglądać i niech się Pan nie dziwi, że radni bez uzyskania kompleksowych informacji nie chcą podejmować decyzji.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak Myszkowa powiedział, że nie wie o jaką szopkę medialną chodzi. Jeżeli Panu chodzi o to, że zapytał mnie mieszkaniec, powiedziałem, że na sesji, wpisałem jedno zdanie na swoim profilu i nie jest to Instagram, bo nie ma nie posiadam, że w dniu takim będzie sesja, bo należy zabezpieczyć kwotę 780.000,00 zł na prace konieczne, nic więcej tam nie było napisane. Zapytał mnie jeden mieszkaniec, no chyba mamy nadzieję, że Rada tego nie zablokuje i tak dalej, nie zareagowałem na to, natomiast po sesji napisałem zdanie, że dyskusja została przełożona na 26 -go. Gdzie Pan tu widzi szopkę medialną? Poinformowałem mieszkańca, który zadał mi pytanie, nie ważyłem słowa i nie

pisalem, ze ktos tego nie robi, ze jest to zagrozone, ze na pewno bedzie zle. Nie uzylem ani jednego slowa, uzylem trzy zdania, suche, chlodne oddajace stan faktyczny. Gdzie Pan panie przewodniczacy widzi jakas szopke medialna, bardzo prosze, nie rozumiem tego, tej wstawki tutaj w tej chwili przy tak waznym problemie.

Przewodniczacy komisji p. Adam Zaczkowski powiedzial, ze zostalo zadane pytanie w sieci, czy radni wyrazą zgotę na zwiększenie wydatków, a Ja dostaję informację od osób, które korzystają z usług MDK, które z dziećmi korzystają z zajęć, że są informowani o tym, że zajęć nie będzie jeszcze długo, bo radni blokują przekazywanie środków.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak Myszkowa wyjaśnił przewodniczającemu Komisji, że takiej informacji nikomu nie przekazywał. Jeżeli ktoś inny to robi to proszę nie wrzucać tego mnie.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, czy my mamy teraz od tych mieszkańców imiennie brać, bo wie, że jestem w stanie zebrać nawet na piśmie z nazwiskami kto mówi w MDK i to są pana pracownicy, to może Pan wyciągnąć wnioski, chociażby porozmawiać z panią dyrektorem. A mówi Pan, że my dociążamy pracowników. Panie Burmistrzu, jeżeli nie byłoby tyle nieprawidłowości co jest w ostatnich latach to naprawdę my byśmy tych pracowników nie dociążali, bo wie Pan dobrze, że robiliśmy Komisję na Stadionu, gdzie trawa była do pasa i po naszej interwencji była dopiero skoszona po pół roku, czy po 10 miesiącach, chociaż było to w projekcie, że inwestor miał dbać o płytę, a nie dbał. Dopiero wtedy było kolejne przedłużenie aneksu, bo byłoby wszystko poodbierane. Pani radna proszę słuchać i jak co, to się odnieść do mojej wypowiedzi. I to my nie dociążamy, bo jeżeli są jakieś nieprawidłowości, jeżeli Pani się wydaje, że nie ma nieprawidłowości to ja się bardzo cieszę, że jest Pani zadowolona, że teraz będziemy głosować 780.000,00, za tydzień następne 780. Pani radna absolutnie rozumiem wszystko, absolutnie Pani radna. My nie dociążamy pracowników, bo my też możemy zadawać pytania. Do tej pory zadawaliśmy mniej, ale jak teraz widzimy, że dostajemy papiery in blanco, papiery nie podpisane, papiery tworzone dopiero na potrzeby Komisji i Pan dobrze wie panie przewodniczacy, że prosiliśmy papiery, przyszły niepodpisane, za tydzień były podpisane. Ja mam nawet skany, tym samym charakterem, tym samym długopisem papiery z trzech lat czy z czterech, mam te wszystkie dokumenty w telefonie.

Radna p. Zofia Jastrzębska poprosiła, żeby wrócić do meritum sprawy, bo mamy gości do tego celu zaproszonych, niemniej jednak pozwolę sobie przypomnieć panu Burmistrzowi, że nie odpowiadając na pytania na kolejnych sesjach, na kilku kolejnych sesjach nie odpowiedział Pan na żadne pytanie, które zadali radni i to pracownicy Urzędu musieli w Pana imieniu wypowiadać się wypowiadać się i tworzyć odpowiedzi, co na pewno zajęło im bardzo dużo czasu.

Przewodniczacy Rady Miasta p. Jerzy Woszczyk powiedział, że w tej chwili oczekuje się od Nas podjęcia decyzji pod presją czasu, ale korzystając przepraszam Państwa, ale odbiegnę od tematu, czy na Wolności 27 wbito przysłowiową łopatę?

Pani Grażyna Łęcarska kierownik Wydziału IM powiedziała, że dziennik budowy został pobrany, jeżeli chodzi o tą budowę, natomiast nie odpowiem Panu w tej chwili. Mamy inspektora, który miał nadzorować to, nie wiem, czy dokonał wpisów w dzienniku budowy, na dzisiaj nie udzielę Panu tej odpowiedzi, bo nie wiem, nie widziałam tego dziennika budowy.

Przewodniczący Rady Miasta p. Jerzy Woszczyk powiedział, że rozmawialiśmy ponad miesiąc temu.

Pani Grażyna Łęcarska kierownik Wydziału IM powiedziała, że nie, rozmawialiśmy na ostatniej Komisji, pan sugerował wbicie łopaty.

Przewodniczący Rady Miasta p. Jerzy Woszczyk powiedział, że Pani kierownik powiedziała, że będzie załatwione, żeby nie, jak się prosiłem o tzw. pułkowników, jeżeli będzie następny pułkownik, Ja nie piszę, ale zacznę pisać do tego Urzędu Miasta petycje, ale to nie będą takie.

Pani Grażyna Łęcarska kierownik Wydziału IM powiedziała, że nie sprawdziła wpisu.

Przewodniczący Rady Miasta p. Jerzy Woszczyk powiedział, że jeżeli następne byśmy wyrzucili pieniądze na zrobienie dokumentacji i skończyło się pozwolenie na budowę, to Pani wybaczy. Dalej nie dostałem zestawienia pułkowników, o które prosiłem.

Pani Grażyna Łęcarska kierownik Wydziału IM powiedziała, że tu się absolutnie nie zgadza z przewodniczącym, ponieważ zestawienie pułkowników zostało przekazane do Biura Rady w jakiejś odpowiedzi. W ogóle nie są to pułkownicy chyba, natomiast było polecenie wpisania do dziennika budowy, była rozmowa może nie polecenie na temat wpisania do dziennika budowy, ale ponieważ za chwilę pewnie mnie Pan spyta, czy jest ten dziennik budowy i sprawdziłam ten wpis odpowiadam: „nie sprawdziłam”, wobec czego nie chcę mówić na 100%, że jest, tylko dlatego. Proszę mi wierzyć, chciałam dopilnować, żeby był.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy radni mają jeszcze jakieś pytania, szczególnie techniczne do branżystów? Rozumiem, że to jest jakiś egzemplarz roboczy, a tak jak Pan inspektor powiedział kosztorysy podpisane są. Mówiliście Państwo, że zostały wydrukowane to może Panu przewodniczącemu to proszę pokazać.

Przewodniczący Rady Miasta p. Jerzy Woszczyk powiedział, że nie będzie tego weryfikował, bo ma zaufanie do Panów inżynierów.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski podziękował gościom za obecność na Komisji.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że zrozumiała, że nie ma kosztorysu dotyczącego problemów elektrycznych, nie ma tego kosztorysu?

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że nie ma tego kosztorysu, jest oparcie się o szacunek.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, czyli kwota wynika z szacunku, tak?

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że tak jest w protokole zapisane, że jest to wartość szacunkowa.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, czy ta kwota zawiera tą elektrykę?

Pan Mirosław Topolski – inspektor nadzoru odpowiedział, że na ostatniej Radzie Budowy 11 października i zapytaliśmy go przy projektancie branży elektrycznej, czy on może

oszacować zanim powstanie kosztorys dokładny, czy możesz oszacować z praktyki zawodowej, bo wykonawca nie robi tego pierwszy raz w życiu, czy może oszacować patrząc się na budynek, na zakres, na to co istnieje, czy może oszacować, ile by to kosztowało i nie przekroczyło potem w zrobionym kosztorysie. I oszacował to na około 50.000,00 zł brutto i z tego powstała ta kwota jest szacunkowa, ale daje jakieś wyobrażenie, co nie znaczy, że może być 49, może być i 30, sprawdzimy to jak zrobi projekt, wejdziemy na obiekt i sprawdzimy, czy jest to konieczne, aż tyle, czy jeszcze za mało, nie wiem.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, czy były prowadzone negocjacje w sprawie tej kwoty 780.000,00 zł i kiedy?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że to jest pytanie nie do Niego, negocjacji nie prowadziłem.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że pytanie wynika z poprzednich, kiedy na kosztorysach była Pana sugestia, czy prośba o negocjowanie ceny i potem Pan wynegocjowaną cenę zatwierdzał. Tak było w poprzednich robotach dodatkowych.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, czy były prowadzone jakiegokolwiek negocjacje w kwestii ceny 781.000,00 zł?

Pan Mirosław Topolski – inspektor nadzoru odpowiedział, że jako inspektor nadzoru ma obowiązek sprawdzić zasadność użytych pozycji w danym kosztorysie, obojętnie jakim, ofertowym. Ofertowym to nie, bo nie było przetargu, ale potem mam obowiązek sprawdzić zasadność pozycji, sprawdzić przedmiar, który jest tam użyty i czy te pozycje odpowiadają faktycznym potrzebom. To jest na etapie kosztorysowania, kiedy wykonawca coś składa w formie kosztorysu, a potem jak jest realizacja to jest książka obmiarów, chodzenie po obiekcie i sprawdzanie, czy te pozycje wykonał w 100%, czy w 99%, a dlaczego, taka typowo robota inżynierska, kontrolowanie. Tak to wygląda. Ja nie biorę udziału w negocjacjach. Ja mogę wziąć udział, jeżeli będę upoważniony przez stronę.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że pytanie jest stąd, bo nie uczestniczył Pan przy poprzednich inwestycjach, natomiast była taka kolejność zdarzeń, że wykonawca przedstawiał kosztorys ofertowy na podstawie obmiarów. Z tego kosztorysu wynikała kwota, która została wpisywana do protokołu i pod tym protokołem był zapis: „proszę o negocjowanie ceny” i podpis Burmistrza, i tak do tej pory było. W tej chwili takiego zapisu nie ma, w związku z tym to pytanie rozumiem Pani radnej Zofii Jastrzębskiej.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że jak najbardziej, a nawet te negocjacje doprowadziły do tego, że koszt usługi równał się karze, jaką firma musiała zapłacić za opóźnienia, w związku z tym wyszło na zero. Także Państwo o tym nie wiedzą, ale my dlatego zadajemy dużo pytań w tym względzie, ponieważ czujemy się w poprzednich dopłatach do remontu, byliśmy wodzeni za nos.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zapytał radnych, czy to wszystkie pytania? Z uwagi na brak pytań przewodniczący komisji podziękował gościom za udział w posiedzeniu Komisji. Czy do samego projektu uchwały radni mają jeszcze jakieś pytania?

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że podsumowując to wszystko to jesteśmy jakby postawieni pod ścianą do rozstrzelania, bo nie mamy wyjścia, chociaż nam się to nie

podoba, że nie ma negocjacji, że musimy dołożyć 1 mln zł, to nie możemy tego nie dołożyć, bo wstrzymamy prace. Widzę Pani radna, że jest Pani rozbawiona, że wydamy kolejny mln, mnie się chce płakać, bo na nic nie ma w tym Urzędzie pieniędzy, a miliony wydajemy, chociażby na osoby niepełnosprawne moglibyśmy dać, na sport, to dajemy na aneksiki Pani radna. I Panią to śmieszy, mnie się chce płakać i na Pani zachowanie i na to, że musimy wydać kolejny mln zł i nie jest to naprawdę śmieszne, bo musimy to dzisiaj z bólem serca przegłosować, chociaż wiemy, że to nie jest ostatni mln. Widzę, że Pani dzisiaj się dobrze bawi.

Radna p. Beata Pochodnia zapytała, czy radni są na komisji łączonej, czy w przedszkolu. Ja sobie nie życzę, żeby Pani recenzowała moje zachowanie albo moje miny. Jeżeli dla Pani to są aneksiki, to Ja Pani współczuję, bo mnie nie bawi wydanie na aneksik 778 tys. zł tylko na budowę, czy remont MDK w Myszkowie. Nie przypominam sobie Pani radna, żeby Pani z takim bólem przeznaczała zwiększenie środków na opiekę na stadionie miejskim. Boli Panią rozbudową MDK, to Ja Pani serdecznie współczuję. Ja uważam, że to będą bardzo dobrze zainwestowane pieniądze, a z obiektu korzysta ogromna ilość mieszkańców Myszkowa. Jestem za rozwojem tego miasta, za rozwojem wszystkich obiektów i absolutnie w żadnym wypadku nie wydaję mi się, że wydajemy te pieniądze z bólem serca.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że gdyby Pani dobrze śledziła historię wszystkich konkursów tak samo bolało mnie dodanie na boisko, na wymianę torfu i to dzięki Nam tu radnym i po negocjacjach panie Burmistrzowi ta kwota była o połowę mniejsza, także jakby Panią bolało to nie byłoby dzisiaj 780 tys. tylko mniej. Proszę skończyć te socjotechniki : „absolutnie Pani radna jestem za rozwojem tego miasta”. Absolutnie Pani radna jestem za chronieniem budżetu tego miasta i absolutnie Pani radna nie boli mnie to, że będzie rozwój MDK, bo jakby Pani śledziła historię to niech Pani się cofnie troszeczkę i wróci do tego, dzięki komu ten MDK jest w tym mieście, absolutnie Pani radna, nie kto go otworzył tylko dzięki komu są pozyskane środki. Niech Pani skończy te cyrk, nie jestem w przedszkolu Pani radna tylko jestem na komisjach połączonych, w przedszkolu byłam bardzo dawno, ale Pani się zachowuje jakby Pani była w przedszkolu.

Radna p. Beata Pochodnia zapytała przewodniczącego Komisji, czy nie będzie żadnej reakcji?

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy ma komentować to, w jaki sposób radne ze sobą dyskutują. To jest wasza sprawa. Wyczerpaliśmy dyskusję w tym punkcie, w związku z tym przechodzimy do opiniowania uchwały o zmianie WPF.

Przewodniczący Rady Miasta p. Jerzy Woszczyk powiedział, że ma uwagę na przyszłość, żeby przy takich dużych inwestycjach warto by było, żeby taki zespół już uczestniczył na etapie przetargu. Na pewno byśmy uniknęli błędów, sprawdziliby pozycje do przetargu, to jest taka luźna uwaga.

Głosowano w sprawie:

1) Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Myszków.

Wyniki głosowania

ZA: 5, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 12, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (5)

Robert Czerwik, Andrzej Giewon, Beata Pochodnia, Jerzy Woszczyk, Ewa Ziajska - Łazaj
WSTRZYMUJĘ SIĘ (12)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Elżbieta Doroszuk, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir
Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Halina Skorek - Kawka, Tomasz Szlenk, Jacek
Trynda, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki

BRAK GŁOSU (1)

Małgorzata Skinder

NIEOBECNI (2)

Dominik Lech, Iwona Skotniczna

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski stwierdził, że projekt uchwały został
zaopiniowany pozytywnie.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że i tak został wykonany duży
krok do przodu, że są inspektorzy branżowi na pierwszej inwestycji od lat.

2/ Projekt uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy radni mają pytania do tego
projektu uchwały?

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, o ile ta kwota podniesionego podatku zasili budżet,
o jaką kwotę?

Pani Skarbnik odpowiedziała, że wzrost podatku od nieruchomości, wartość szacowana
oczywiście, bo ulegają zmianie podstawy opodatkowania, ale przy obecnych podstawach
opodatkowania to wzrost 2.772.302,00 zł. Podatek rolny wspomnę, bo zawsze są pytania też
o to, wzrósł w tej chwili o 21%, podatek leśny o 1,32%. W związku z tym tutaj podatek leśny,
skutek dla budżetu będzie 1.800,00 zł, natomiast podatek rolny ponad 123 tys., łącznie około
2 mln 800 tys. zł wzrost tych podatków.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, o ile wzrośnie subwencja z PIT i CIT?

Pani Skarbnik odpowiedziała, że jeżeli chodzi o subwencję wyrównawczą w stosunku do
planu tegorocznego wzrośnie o 350.926,00 zł, subwencja oświatowa o 5.319.768,00 zł,
subwencji równoważącej nie będziemy mieć, udziały w pitach wzrosną o 11.018.085,00 zł,
udziały w podatku dochodowym od osób prawnych 519.078,00 zł. Różnice pomiędzy
dochodami z budżetu państwa, w tym roku jeszcze otrzymaliśmy dodatkową subwencję
i środki na uzupełnienie 8.178.477,00 zł, persaldem planu tegorocznego z tymi
uzupełnieniami w stosunku do tego planu przewidywanego na przyszły rok 8.989.368,00 zł.
W tej kwocie jest wzrost wynagrodzeń dla nauczycieli 12,3%, pierwotny plan pierwotny plan
złożony przez oświatę na tą chwilę jest wyższy niż ta kwota zakładana z budżetu państwa.
Nie odpowie ile, bo oczywiście to są projekty, przymiarki pierwsze. Pierwszy wniosek w tej
chwili oświaty 9.466.573,00 zł, na tą chwilę taki wniosek został przedłużony przez oświatę.

Oczywiście będziemy go weryfikować, korygować, natomiast we wszystkich jednostkach naszych budżetowych wzrost wynagrodzeń najniższego wynagrodzenia do 4.242,00 zł od nowego roku, a 4.300,00 zł od 1 lipca. To są ustawowe wzrosty wynagrodzeń minimalnych, o kolejnych wzrostach na energię ciepłą, na energię elektryczną na bieżąco rozmawiamy o tym. Szacowany na obecną chwilę wzrost samych jednostek, które przedłużyły wnioski to jest prawie 15 mln, więc borykamy się z ogromnym problemem. Urząd w tej chwili kończy zestawienia, więc będzie to na tą chwilę około 17 mln wzrostu w stosunku do planu tegorocznego na 30 wrzesień.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, a w ubiegłym roku w porównaniu z tym, jak podatki wzrosły? Teraz jest około 15% wzrost, dobrze policzyłam?

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że niecałe 15%, o wskaźnik inflacji, tak?

Pani Skarbnik odpowiedziała, że tak. To jest o wskaźnik inflacji ogłoszony przez Ministra Finansów.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, w ubiegłym roku ile były podatki podniesione?

Pani Skarbnik powiedziała, że nie pamięta na 100%, ale kojarzy, że to było 11,6%, ale Ja to sprawdzę.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że generalnie tamten i obecny rok to mamy wzrost w ciągu dwóch lat o 1/4 podatku.

Pani Skarbnik zwróciła szczególną uwagę na kwestie inflacji. Jeżeli chodzi w tej chwili o podniesienie stawek podatkowych jest to dostosowanie wartości nominalnej pieniądza, to jest wzrost na tą chwilę, dostosowania tej samej stawki, która była w tym roku do tego co nam przyniosła inflacja. Jest tak naprawdę rewaloryzacją i w stosunku do wzrostu cen towarów i usług, wzrostu do wydatków, które będziemy ponosić, niejednokrotnie to 15% wiemy, że nie jest wystarczające, bo niektóre ceny wzrastają wyżej niż inflacja.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała przykład opłaty za śmieci, za odpady i taka opłata to też jest takim paropodatkem. Podniesienie tego podatku o 15% aż, to jest krzywdzące dla mieszkańców.

Pani Skarbnik wyjaśniła, że opłata śmieciowa ma pokrywać dochody z tytułu opłaty za zagospodarowanie odpadami, ma pokrywać system. W uzasadnieniu wychodzi z wyliczeń, że 70 tys. zostanie tej wartości, która jest wyliczona. Z tabeli, którą Państwo dostali, z analizy dochodów z tytułu gospodarowania odpadami, 26 września pozostało do zapłaty i szacunkowo od trzech lat zaległości z tytułu tej opłaty są na poziomie 5,12 3,18, 4%, średnio około 4,1%. W związku z tym zaległości w stosunku do tych 10.744.072,00, które jest przewidywane z ilości osób, które wpłyną, to zaległości szacowane ponad 440 tys. Już na samym początku należy wnioskować, że jednak nie zostanie z tych zebranych opłat środków na przeznaczenie inne niż pokrywanie systemu.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, jakie oszczędności z Programu „Jedźmy razem” dotyczą Myszkowa na rok?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że nie ma oszczędności, są większe wydatki. Dopłata, którą uzyskujemy w kwocie 3,00 zł automatycznie pociągnęła za sobą inną wysokość cen za wozokilometr. Odpowiadając Pani radnej nie jesteśmy w stanie tego ocenić, bo świat poszedł o krok dalej, nie cofniemy się i nie zanalizujemy co by było gdyby. Teraz proszę nie odbierać mojej wypowiedzi, że nam się nie opłacało przystąpić do Związku „Jedźmy razem”, bo tu realizujemy inną ideę. Natomiast rynek zareagował wyższymi cenami za wozokilometr, bo wszyscy oferujący swoje usługi wiedzieli, że jednostki publiczne dostały dopłaty. Ile by była oferta, gdyby była informacja, że dopłat nie ma i na przykład gmina nie dołoży więcej pieniędzy, bo nie ma i jakby się wtedy zachowali uczestnicy rynku, tego nie wiemy. Natomiast oszczędności jako takich nie mamy, tylko są wyższe wydatki.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, czy te wyższe wydatki pan Burmistrz nie wie jakie, bo jest wzrost, ale nie wiemy jaki?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że Państwo macie w budżecie, ile przeznaczamy na komunikację i ta kwota w stosunku do kwoty przed wstąpieniem do Związku „Jedźmy razem” jest po prostu wyższa, natomiast są do porównania dwie kwoty z roku 2023, z roku 2022.

Radna p. Zofia Jastrzębska poprosiła o takie zestawienie.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski dodał, że same kwoty nie dadzą pełnego obrazu, bo zmieniła się też ilość wozokilometrów i to chyba znacząco.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że zmieniła się liczba wozokilometrów, natomiast też pozytywnym jest to że mamy z racji tego, że autobusy służą mieszkańcom sąsiednich gmin, mówię o tych liniach, które były miejskie, po prostu więcej ludzi korzysta z taboru autobusowego, to są pozytywy. Natomiast odpowiadając stricte na Pani pytanie co do wydatków one są wyższe, to zostawimy, o ile one są wyższe w stosunku do porównywalnego okresu roku ubiegłego.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski poprosił uzupełniająco również z zestawieniem ilości wozokilometrów w poszczególnych umowach.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że przeliczymy później na wozokilometr ile było w 2022, ile jest teraz, bo wtedy ta średnia to przynajmniej wskaźnikowo da obraz, a nie nominalnie.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że ma jedną uwagę do Pani skarbnik dotyczącej opłaty za gospodarowanie odpadami, nie możemy systemu, analizy kosztów i przychodów systemu opierać na zaległościach. Musimy się opierać na wartościach memoriałowych.

Pani Skarbnik zgodziła się z tym co powiedział przewodniczący Komisji, natomiast informacyjnie uzupełniła, że musimy w tej chwili brać pod uwagę, że statystycznie jest to około 4,1% zaległości, które powstaną. Niemniej jednak w uzasadnieniu mają Państwo opisane, że ta kwota zostanie przeznaczona na system. Możemy domniemywać, że ta zaległość wystąpi również.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy radni mają jeszcze jakieś pytania do przedstawionego projektu uchwały? Z uwagi na brak pytań poprosił o zaopiniowanie projektu uchwały.

Głosowano w sprawie:

2) Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości.

Wyniki głosowania

ZA: 0, PRZECIW: 7, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 9, BRAK GŁOSU: 2, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

PRZECIW (7)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Andrzej Giewon, Beata Jakubiec-Bartnik, Zofia Jastrzębska, Halina Skorek - Kawka, Tomasz Szlenk

WSTRZYMUJĘ SIĘ (9)

Robert Czerwik, Elżbieta Doroszuk, Sławomir Jałowiec, Norbert Jęczalik, Beata Pochodnia, Jerzy Woszczyk, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

BRAK GŁOSU (2)

Małgorzata Skinder, Jacek Trynda

NIEOBECNI (2)

Dominik Lech, Iwona Skotniczna

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że projekt uchwały został zaopiniowany negatywnie.

3/ Projekt uchwały w sprawie zwolnienia od podatku od środków transportowych.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy radni mają jeszcze jakieś pytania do przedstawionego projektu uchwały? Z uwagi na brak pytań poprosił o zaopiniowanie projektu uchwały.

Głosowano w sprawie:

3) Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zwolnienia od podatku od środków transportowych.

Wyniki głosowania

ZA: 15, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 3, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (15)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Robert Czerwik, Elżbieta Doroszuk, Andrzej Giewon, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Norbert Jęczalik, Beata Pochodnia, Halina Skorek - Kawka, Tomasz Szlenk, Jerzy Woszczyk, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

BRAK GŁOSU (3)

Zofia Jastrzębska, Małgorzata Skinder, Jacek Trynda

NIEOBECNI (2)

Dominik Lech, Iwona Skotniczna

4/ Projekt uchwały w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia stawki tej opłaty.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zadał pytanie techniczne, czy na Komisji będzie potrzebna obecność Pani kierownik Wydziału OK? Z uwagi na brak zgłoszenia przewodniczący Komisji otworzył dyskusję w temacie.

Radny p. Sławomir Jałowiec powiedział, że ma pytanie skierowane do pani kierownik, chyba że pani skarbnik albo pan Burmistrz odpowie. Konkretnie moje pytania dotyczą ściągłości należności, deklaracji składanych, czy są dokonywane weryfikacje. Radny zwrócił się z pytaniem do pani skarbnik, czy ściągłość na należności za wywóz nieczystości stałych, na jakim jest poziomie procentowym w stosunku do deklaracji. Wiadomo, że deklaracji jest założony 100%, a ile osób uiszcza opłaty za wywóz nieczystości, czy jest to 100%, czy 90?

Pani Skarbnik odpowiedziała, że jeżeli chodzi o ściągłość opłaty może ustosunkować się do wartości ogólnych przepisów w stosunku do całego roku. Natomiast w stosunku do deklaracji tutaj takiej analizy nie przeprowadzaliśmy, ale nie wiem, czy ona by cokolwiek dała i w jakim kontekście ona by miała być analizowana. W jednej deklaracji jest jedna osoba, w drugiej deklaracji jest pięć osób, czyli ma znaczenie przy ściągłości wartość przypisów, ogólnie za cały rok. To wynika z deklaracji złożonych, wyliczona wartość do zapłaty z tych deklaracji, taką analizę Państwu przedłożyliśmy.

Radny p. Sławomir Jałowiec powiedział, że interesuje go konkretnie, czy ludzie płacą, Ci co się zadeklarowali, czy płacą? Drugie moje pytanie zmierza do tego, czy jest dokonywana weryfikacja pod względem faktycznie zamieszkałych w danej posesji, czy tam jest 4 czy 5 czy 6 osób w stosunku do tego, jakie są kwoty płacone za wywóz nieczystości? Chodzi o to, żeby jedni mieszkańcy nie płacili za drugich mieszkańców.

Pani Skarbnik powiedziała, że odpowiedź do pierwszej części pytania, na przestrzeni analizy trzech lat ostatnich sprawa wygląda w ten sposób, że średnio 4,1% wszystkich przypisów z całego roku to zaległości, czyli niecałe 96% w drugą stronę od mieszkańców odprowadzana do budżetu jest opłata śmieciowa. Tutaj w tej drugiej części poproszę panią kierownik.

Pani Wioletta Dworaczyk kierownik wydziału OK powiedziała, że jeżeli chodzi o weryfikację ilości osób faktycznie zamieszkujących na danej nieruchomości, a wskazanej w deklaracji co później ma przełożenie na płatność, to pracownik u mnie w wydziale, pani Agnieszka, która wprowadza deklaracje do systemu wspólnie ze Strażą Miejską prowadzi takie działania. Najpierw pani Agnieszka weryfikuje zgony, urodzenia, to sobie bierze z wydziału USC. Zgony nie dlatego, żeby zmniejszać tą ilość osób, jeżeli ktoś umiera tylko dlatego, że jeżeli jest tak są takie sytuacje, że na danej nieruchomości jedyną osobą, która była zadeklarowana albo w ogóle osobą, która deklarowała była osoba, która zmarła to musimy wezwać właściciela nieruchomości, żeby zweryfikować, czy tam ktoś będzie nowy zamieszkiwał, żeby nam tą deklarację nową złożył. To dlatego zgony. Urodzenia to dlatego, że bardzo często jest tak, że urodzenia nie są zgłaszane, bo ludziom się wydaje, że od takiego małego człowieczka, który się rodzi nie trzeba składać deklaracji i są wysyłane pisma do tych osób i oni faktycznie przychodzą, składają deklaracje, chyba że składają wyjaśnienia, że dziecko jest zameldowane pod tym adresem, ale mieszka na przykład gdzieś na Śląsku, bo takich

sytuacji jest mnóstwo. Trzeci rodzaj weryfikacji to jest weryfikacja porównawcza z ilością osób zameldowanych i tutaj mamy taką sytuację, że w przypadku tych rozbieżności pani Agnieszka przygotowuje takie zestawienia do Straży Miejskiej i Straż Miejska jeździ i już na miejscu dokonuje takich kontroli, weryfikacji. Te kontrole z różnym skutkiem się kończą, dlatego że bardzo często jest tak, że my ludzi mamy zameldowanych na terenie naszego miasta, ale ci ludzie faktycznie nie mieszkają, bo mieszkają poza granicami naszego miasta i kraju, a opłaty śmieciową płaci się tylko i wyłącznie od osoby faktycznie zamieszkującej. Ale jeżeli chodzi, bo pan radny też zapytał o płatność z ilości wskazanej w deklaracji, to już faktycznie jest tak, że ludzie płacą i tu się pani skarbnik ze mną zgodzi, jak jest zadeklarowane pięć osób, jeżeli już faktycznie ktoś płaci to musi zapłacić za te pięć osób.

Radna p. Sławomir Jałowiec przypomniał, że pani skarbnik powiedziała, że 96% osób dokonuje opłat, a 4% nie. Jaki sposób jest na ściągnięcie od tych 4%? Czy mam rozumieć, że to machamy ręką i że to jest nie do ściągnięcia, czy ściągamy w jakiś sposób, są możliwości egzekucji tych należności?

Pani Skarbnik powiedziała, że egzekucja w administracji wygląda w ten sposób, że pierwszy etap jest to tak zwana miękka egzekucja, czyli kontakt telefoniczny. Jeżeli widzimy, że jest to jednorazowy brak wpłaty to najczęściej reagujemy i jak czas na to pozwoli i ilość pracowników to dzwonimy, zdarza się i tak. Natomiast takim dużym pierwszym etapem jest wystawienie upomnień i tutaj pracownicy są gońcami, którzy dostarczają te upomnienia. Takie upomnienie po odbiorze, czekamy odpowiedni termin na to, czy ktoś wpłaci, czy nie. Tam od razu jest pouczenie, że jeżeli nie zostanie to zapłacone to zostanie wystawiony tytuł wykonawczy do Naczelnika Urzędu Skarbowego i egzekucję w tym momencie już prowadzi Urząd Skarbowy. Jeżeli tych zaległości narasta coraz więcej, tak statystycznie raz na pięć lat, jeżeli to są duże kwoty, później się rodzą z tego, dokonujemy wpisu na hipotekę, takie prawo nam też przysługuje. Na tą chwilę to jest jedyna droga możliwa, którą gmina może podejmować w celu wyegzekwowania zaległości.

Radny p. Sławomir Jałowiec powiedział, że rozumie, że takie są procedury i państwo to wszystko stosujecie i wcielacie w życie, natomiast czy są jakieś efekty tych działań, czy to po prostu są działania typu telefony, potem upomnienia itd. Czy są jakieś efekty?

Pani Skarbnik odpowiedziała, że oczywiście są jak najbardziej efekty, wtedy komornik wchodzi na rachunek bankowy, następnie jeżeli ktoś bierze emeryturę lub jeżeli jest zatrudniony zajmuje wynagrodzenie lub emeryturę, rentę. Te wszystkie czynności oczywiście nie są za darmo. Koszty egzekucyjne w ostatnim czasie bardzo wzrosły. Często mieszkańcy są rozżaleni, że podejmujemy te czynności bardzo szybko, dziwne, on dopiero miesiąc czasu zalega, a my już chcemy od niego opłatę śmieciową, czy podatek. Niestety kontrole NIK też pokazała, że te czynności mają być niezwłocznie i robimy wszystko, żeby to było w miarę szybko, ale też w miarę rozsądku dostosowujemy też do możliwości ilości pracowników, kiedy mogą podjąć te działania.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że ma dwa pytania. Po pierwsze, jeśli chodzi o to upomnienie miękkie, jeżeli chodzi o śmieci, które płaci raz do roku nigdy nikt do mnie nie zadzwonił, zawsze dostaję upomnienie, chociaż jestem w Urzędzie cztery razy w miesiącu. To chyba nie działa upomnienie miękkie, natomiast upomnienie twarde dostałam kilka razy, z tego co wiem to nie wiem, czy w ogóle może zająć komornik, do jakiej kwoty? A jeżeli chodzi o podwyżki to chciałam powiedzieć, że jestem przeciwna jakimkolwiek podwyżkom, gdyż te podwyżki to generują i podwyżki czynszów. Uważam, że 7,00 zł

podwyżki na osobę, jeżeli chodzi o śmieci to jest bardzo dużo i osoby już są tak dociążone, że życie jest tak ciężkie, że nie możemy dopuścić do tego, żeby były kolejne podwyżki jako radni.

Pani Skarbnik zwróciła szczególną uwagę, że zasadą ustawodawcy od początku było przekazanie tego zadania do realizacji w gminach na zasadzie takiej, że zebrana opłata sfinansuje system. Ma się zbilansować dokładnie, czyli dochody z tego tytułu powinny pokryć. Państwo są świadomi i wiedzą o tym, że jeżeli nie podwyższymy stawki będzie to kosztem innych zadań własnych gminy, czyli braków remontów i innych rzeczy, które na mieście po prostu się nie wydarzą, bo trzeba będzie pokryć to. Złotówka jest tylko jedna, jeżeli nie wpłynie do budżetu to 7,00 zł tak od osoby, to automatycznie budżet będzie musiał to sfinansować. Przedstawiłam wstępne dane pierwszej wersji wydatków tylko bieżących, gdzie około już w tej chwili 17 - 18 mln wyższe wydatki bieżące mamy plany, więc proszę zobaczyć, gospodarka odpadami w tym momencie jeżeli nie będzie się finansować dochodami będzie podjęcie konieczne kolejnej uchwały, którą Państwo mają przedłożoną i będzie wiązać się z tym, że będą ograniczona realizacja zadań własnych, pozostałych gminy.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że na szczęście za miesiąc będziemy opiniować budżet i będziemy po prostu szukać oszczędności w innych działach, które już robiliśmy rok temu, w tym roku będą one bardziej drastyczne.

Przewodniczący Rady Miasta p. Jerzy Woszczyk zwrócił się z pytaniem do kierownik Wydziału OK, czy robimy taką analizę, jakby ta ilość zadeklarowana procentowo do liczby mieszkańców. Chyba nawet niecałe 90% była teraz zadeklarowana w stosunku do mieszkańców.

Pani Wioletta Dworaczyk kierownik Wydziału OK powiedziała, że jeżeli chodzi o porównywanie to tego procentowo ilości osób zadeklarowanych w stosunku do osób zameldowanych nie robiliśmy, ale to chętnie zrobię. Sprawdzę to z analiz gospodarki odpadami, bo tam są te wszystkie dane. Ja sobie przygotowałam takie z ostatnich kilku lat też pod kątem tej ilości osób zameldowanych i zadeklarowanych, bo to, że ilości osób zadeklarowanych będzie mniej to jest oczywiste. Ale jak to spada, bo u nas też ta liczba niestety spada pomimo tego, że tych działań staramy się robić w miarę możliwości naszych uprawnień jak najwięcej, ale to nam spada, nawet chyba bardziej spada nam ilość osób zameldowanych w ostatnich latach, chociaż procentowo musiałabym to jeszcze przeliczyć i porównać, niż ta ilość osób zadeklarowanych. Taka jest niestety tendencja. Najgorszy to chyba mieliśmy ten rok pandemiczny, kiedy ta liczba osób zadeklarowanych nam tak bardzo dużo spadła. Przygotuję takie porównanie nawet z takiej faktycznie ciekawości, takiej demograficznej.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że ma pytanie odnośnie kosztów, które składają się na kwotę 36,00 zł i usłyszałam w odpowiedzi, że te koszty są tak realne, że z tych kosztów nie można już w żaden sposób obniżyć, na pewno nie ze strony Saniko, na pewno nie ze strony podwykonawców, którzy tam przyjmują odpady i tak dalej, bo są oni wybrani poprzez procedurę przetargową. Zwróciłam się do pani Burmistrz o to, czy Urząd, czy władze Urzędu rozważyły dopłaty, na co pani Burmistrz odesłała to pytanie do radnych, bo to my będziemy podejmować decyzje o wysokości opłaty i w związku z tym zaprosiła Nas do dialogu. Ten dialog został wczoraj rozpoczęty i obliczaliśmy, ile by to było jeżeli by obniżyć koszty odpadów na osobę na przykład o 1,00 zł, o 2,00 zł, ponieważ ta Komisja nasza była tam

pięcioosobowa Ja bardzo bym prosiła panią kierownik, żeby nam przypomniła te kwoty, może o 3,00 zł też.

Pani Wioletta Dworaczyk kierownik Wydziału OK powiedziała, że rozmawialiśmy wczoraj o tym, żeby jak Pani radna powiedziała, żeby gdzieś po drodze się spotkać, może między tymi 30,00 zł, a 36,00 zł, które zaproponowaliśmy według tych realnych kosztów i przygotowaliśmy takie wyliczenia dla dwóch stawek, dla stawki 34,00 zł i 35,00 zł i wówczas jaki nam wychodzi ten deficyt, na który później musiałaby zostać zgodnie z ustawą o utrzymaniu czystości i porządku w gminach podjęta uchwała o dopłacie. Przy stawce 34,00 zł od osoby ten deficyt w stosunku do tych kosztów przedstawionych, bo podstawiane były dokładnie te same dane, żeby to było prawidłowo wychodziło 525.854,00 zł, a dla stawki 35,00 zł 225.602,00 zł. Taki byłby deficyt gdybyśmy przyjęli gdybyście Państwo przyjęli te stawki zmniejszone.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że gdyby było 33,00 zł to by było około 1 mln zł.

Pani Wioletta Dworaczyk kierownik Wydziału OK powiedziała, czyli jeszcze mniej, czyli dobrze, byłoby w granicach, nawet mniej.

Radna p. Zofia Jastrzębska zwróciła się z pytaniem do Burmistrza Miasta, jakie inwestycje planuje zrobić w przyszłym roku?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że na pewno będę chciał utrzymać kontynuację rozpoczętych zadań i rozpoczęcie zadań, na które dostaliśmy dofinansowanie. Co do reszty się nie wypowiem, bo Państwo podejmując jutro decyzję określicie nam zmienne do budżetu. Wtedy będziemy patrzeć o ile wzrosły koszty utrzymania jednostek, o czym mówiła pani skarbnik, w jaki sposób skleić budżet przy np. mniejszych wpływach z podatku, to wszystko będzie miało wpływ. W tej chwili Pani radnej nie jestem w stanie odpowiedzieć precyzyjnie, co do zasady kontynuacja zadań, które są w budżecie rozpoczęte i utrzymanie zadań, na które dostaliśmy dofinansowanie.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że ten budżet jest z kleju, więc kiedy skleiliście mniej więcej budżet w oparciu o 36,00 zł opłaty, (...) dopłaty.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak wtrącił, że nie skleiliśmy budżetu w ogóle jeszcze. Mówimy o tym, że różne zmienne, także nie ma czegoś takiego, że przy 36,00 zł nam się skleja.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że nie, jeżeli radni zgłoszą podatki 15%, za opłatę 36,00 zł, zgłoszą to wszystko co nam Pan przedstawił, to jakich inwestycji Pan nie zacznie?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że widzi, że Pani radna nie ma wyobrażenia jak się tworzy budżet. Zakładając, że będziemy znali kwoty z podatku, z opłaty śmieciowej, zostawimy je po stronie dochodów, zestawimy po stronie wydatków to co będzie niezbędne do wydatkowania, później wejdziemy w kierunku WPF, żeby sprawdzić czy polityka kredytowa, czyli spłacanie zobowiązań, które gmina już posiada, będzie na pewno na przykład generować, jaki możemy w przyszłym roku zaciągnąć kredyt na pokrycie deficytu budżetowego. To będzie jakby wyjściowe i dopiero z tego będziemy wiedzieć, czy sklejimy kwestie funkcjonowania miasta i utrzymania miasta, i z czego będziemy musieli zrezygnować i mówię tutaj pozycjach remontowych, wydatków bieżących, przeznaczenia na to, co nie jest

wydatkiem majątkowym, a nie inwestycyjnym. Dopiero przez pryzmat tego niejako na końcu usiądziemy do tabeli zadań inwestycyjnych, czyli to o czym rozmawiamy, żeby wiedzieć na ile nam starczy mocy finansowych i co możemy zaplanować.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, co by Pan Burmistrz chciał zaplanować?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że chciałby, żeby w kwoty w budżecie były dużo wyższe i żeby spełnił każdą Państwa potrzebę. Te potrzeby, które Państwo złożyliście jako wnioski do budżetu opiewają na budżet na najbliższe 20 lat co do zasady. Natomiast są też w tych Państwa propozycjach do budżetu takie, które już są w tym budżecie i są rozpoczęte, to też takie zadania na pewno będziemy chcieli utrzymać.

Radna p. Zofia Jastrzębska podziękowała Burmistrzowi Miasta za to, że ocenił ją, że nie wie, jak się skleja budżet. Ja dużo rzeczy nie wiem, ale wydaje mi się, że Pan też jeszcze więcej nie wie niż Ja.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak poprosił, żeby radna się nie obrażała, jak się na czymś nie zna to bardzo często to powtarza.

Radna p. Beata Jakubiec - Bartnik odniosła się do słów Burmistrza Miasta, że Pani radna jako radna kilku kadencji z wieloletnim doświadczeniem nie ma pojęcia o budżecie. Pani radna, nasza ocena jest trochę inna, jeżeli chodzi o Pani osobę, ale to pan Burmistrz Panią tak ocenił. Myślę, że jako mężczyzna kobietę ocenił Panią, ale to pominiemy. Tutaj akurat sobie pozwoliłam sprawdzić, w Katowicach stawka za śmieci od osoby 26,30 zł, w Częstochowie segregowane 18,00 zł od osoby, Siewierz 22,00 zł od osoby, Kozięgłowy 25,00 zł od osoby. Panie Burmistrzu, jeżeli chodzi o ten budżet, na którym też pewnie się nie znam, bo jeżeli Pani radna się nie zna, jesteśmy po tym samym fachu to chciałam zapytać, czy będzie Pan też lobbował za inwestycjami, które dostały małe dofinansowanie, nierozpoczętymi i będzie Pan lobbował za robieniem ich za pieniądze z kredytu, jeżeli będzie trzeba dołożyć na przykład 60, 70% do tej inwestycji? Czy wystarczy nam jeszcze tej rezerwy kredytowej, bo już jest coraz mniejsza?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że nie wie, jaką radna inwestycję ma konkretnie na uwadze, natomiast może tak być, że część inwestycji w tym budżecie się nie znajdzie, jeżeli nie będziemy mogli skleić. I to nie jest kwestia oceny złej, czy dobrej woli, a z drugiej strony pewnie nas będzie martwić to, że stan, to co się dzieje na co dzień, że ta infrastruktura się zużywa i że trzeba ją poprawiać, naprawiać, utrzymywać, że to w jakiś sposób odbędzie się kosztem tego, że będziemy to zaniedbywać. Tego się najbardziej boję.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik odniosła się, że nie odsłoni wszystkich kart, ale zobowiązuje się do doczytania o budżecie i przygotuje się na sesję, z panią doktor dużo lepiej, przeczytamy tam pewne, może razem nawet i porozmawiamy może bardziej konkretnie na sesji na temat tych inwestycji, które są dofinansowane, są nierozpoczęte i czy będziemy je robić przy dużym dofinansowaniu, ale to już karty to wyciągniemy na stół na sesji, jak doczytamy.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że tak jest z tym naszym budżetem i z każdym tak naprawdę, że bez względu na to, jakie byśmy podwyżki nie zaplanowali to on i tak będzie za mały do naszych potrzeb. Ale mam taką uwagę, że dużo łatwiej rozmawiać o kwestiach, bo tu mówimy o zwiększeniu dochodów budżetowych kosztem naszych

mieszkańców, czyli za każdym razem kontrowersyjny temat i delikatny jednocześnie i myślę, że dużo łatwiej by nam się rozmawiało o ewentualnych podwyżkach, gdybyśmy mieli przed sobą projekt budżetu. Myślę, że ten czas na to, żeby dyskutować na temat ewentualnych podwyżek, ja wiem, że łatwiej jest przygotować projekt budżetu, kiedy ma się już pewność jakie będą dochody, ale może łatwiej by nam jako radnym byłoby dyskutować na temat ewentualnych podwyżek w momencie, kiedy ten projekt budżetu po 15 listopada, czy 15 listopada otrzymamy, nawet gdyby on miał być sporządzony na podstawie wartości, które w tej chwili są uchwalone. To taka moja uwaga.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że nie zgodzi się z wypowiedzią pana przewodniczącego, że są niektóre pozycje w budżecie, które odbywają się kosztem mieszkańców. Rozumiem, że chodzi o intencje, że one są jakby bezpośrednio odczuwane. My nie mamy innych źródeł finansowania z budżetu jak subwencja, one płyną z pieniędzy obywateli RP lub też jeżeli są to dotacje unijne to jeszcze z pieniędzy obywateli unijnych, ale również Polaków i tak naprawdę każda pozycja w budżecie, czy zaciągniętego kredytu, który trzeba później spłacić, czy spłaconego podatku, czy wpłacenie opłaty, która wymaga na gruncie innych przepisów pochodzi z portfeli naszych mieszkańców. Więc to nie jest tak, że będziemy inaczej traktować podatek, bo on jest mniej postrzegany. Mieszkaniec też ten podatek musi zapłacić, jeżeli zostaje ustalona jego wysokość. Więc to tak naprawdę to nie jest tak, że my inaczej podchodzimy do opłat, bo bezpośrednio nie wiem co miesiąc, chyba że dlatego, że socjotechnicznie mieszkańcom się to przypomina, bo co miesiąc na przykład płaci, a podatek płaci założmy raz w roku, chociaż też te płatności są częściej. Też to co mamy w budżecie po stronie dochodów później wydajemy też dla naszych mieszkańców, także to jest taka zasada narzucona ustawą o finansach publicznych i tego nie przeskoczmy.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że mówić kosztem mieszkańców miał na myśli to, że ta podwyżka bezpośrednio uderzy w budżety mieszkańców. To nie jest kwestia taka, że mieszkańcy jakby dodatkowo mają pokrywać wydatki budżetowe miasta, chyba każdy o tym wie.

Radna p. Zofia Jastrzębska przypomniała, że pobieramy opłaty i obciążamy wszystkich mieszkańców, a dajemy nieraz tylko wybiórczo mieszkańcom.

Pani Skarbnik odniosła się do kwestii planowania. Zasadą jest, że najpierw są podejmowane uchwały o budżecie, tak również się odbywa w rządzie, czyli najpierw podejmowane są uchwały o wysokości stawek podatkowych, o wysokości opłat za gospodarowanie odpadami, dopiero wtedy szacuje się dochody i po drugiej stronie możliwości wydatkowe. Podstawową zasadą budżetowania jest przeznaczenie dochodów bieżących na wydatki bieżące. Jest możliwość w wyniku ustawy zmian covidowych, wprowadzone tymczasowe ograniczenie, że można sfinansować z wolnych środków, czyli pokryć kredytem już zaciągniętym do roku 2025, ale deficyt spowodowany w okresie tych czterech lat musi się zrównoważyć, więc proszę Państwa to nie jest tak, że mamy nadwyżkę bieżącą, żeby można przeznaczać na inwestycje. Na inwestycje przeznaczamy dochody zewnętrzne na inwestycje i kredyt lub wolne środki, czyli kredyty już zaciągnięte. Chyba Państwo zdają sobie sprawę z tego, że utrzymywanie jednostek budżetowych Urzędu, czyli bieżącą działalność gminy z kredytów nie jest chyba pożądaną zasadą w budżecie. Ostatnio otrzymaliśmy środki na dopłatę utraconych dochodów, pokryła ona właśnie ten deficyt, więc proszę Państwa Ja dla przykładu powiem wzrosty, które muszą się znaleźć w budżecie: wzrost wynagrodzenia minimalnego o 19,20% w stosunku do obecnego, w ciągu dwóch lat ostatnich, czyli tego roku i przyszłego wzrost wynagrodzenia minimalnego to jest 38,3%. To jest naprawdę bardzo wysoki wzrost,

więc wzrost cen o 15%. Proszę Państwa ten budżet będzie się składał z tego, co po stronie dochodowej będzie po wydatkach i to mówimy o bieżącej działalności. Rozróżnijmy działalność inwestycyjną od działalności bieżącej i w tej chwili mamy ogromny problem ze złożeniem wydatków bieżących, bo tych dochodów bieżących, które powiedziałam, że wpłynęło 8.900.000,00 załóżmy to samych podwyżek dla nauczycieli o 12,3% i wzrost cen towarów i usług, i energii uczyniło w tej chwili w oświacie 9.400.000,00 zł. My się naprawdę borykamy w tej chwili z ogromnym problemem i to nie tylko gmina Myszków, inne samorządy też. Zwracam Państwu uwagę na to, że odpowiedzialne samorządy w tej chwili obok nas również podejmują uchwały o 15% wzroście podatków, gmina Żarki podjęła w zeszłym tygodniu, gmina sąsiednia obok nas kolejne 15% dzisiaj również będzie podejmować. To są braki, które utracimy i ich mieć nie będziemy. Kwestia czy ta droga będzie wyremontowana, czy druga będzie wyremontowana dla mnie w tej chwili złotówka jest złotówką, natomiast jej nie będzie w budżecie i proszę mieć świadomość, nie jesteśmy w stanie odwrócić tej kwestii w roku przyszłym. Jeżeli w przyszłym roku inflacja będzie 10%. to zapewniam państwa, że 25% wzrostu podatków na pewno w przyszłym roku nie podejmiemy, więc to nie jest podwyżka podatków tylko wzrost ceny wartości nominalnej odpowiednio do inflacji. To nie jest tak, że my te pieniążki przeznaczamy na inwestycje, tylko na bieżącą działalność, czyli utrzymanie wszystkich jednostek MOSiR MOPS, szkoły, Urząd i to nie są zależne często od nas decyzje pod kątem wydatków, bo wzrost wynagrodzenia minimalnego jest odgórnie nałożony na nas, więc bardzo państwa proszę o spojrzenie na kwestie podwyżek, wzrostów tak naprawdę nie podwyżek w kontekście dbałości o finanse miasta.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powrócił do pierwszej wypowiedzi pani Skarbnik, że uchwały okołobudżetowe są podejmowane wcześniej, ale przed podjęciem uchwały budżetowej, czy przed projektem?

Pani Skarbnik powiedziała, że przed projektem budżetu, bo na tą chwilę, żeby wiedzieć co można zaplanować w tym projekcie budżetu trzeba znać wartości dochodów z tytułu podatków dochodów, z tytułu opłaty śmieciowej. W zeszłym roku, jest taki też problem, Ja będę do pana przewodniczącego w przyszłym roku na pewno zwracać się z prośbą też o to, że miesiąc październik jest takim miesiącem, kiedy ustalane są stawki minimalne przez Ministra Finansów i jest to miesiąc, kiedy właściwym jest podjęcie ich wtedy. W zeszłym roku mieliśmy ten przypadek, kiedy te uchwały były podjęte, podejmowane 16 listopada, czy 17-go.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że 17 listopada.

Pani Skarbnik powiedziała, że w tym momencie doszło do zmiany w tej uchwale, musieliśmy korygować projekt budżetu, który został złożony i dlatego tutaj o tym mówię, że właściwym jest najpierw podjęcie uchwał okołobudżetowych, czyli te po stronie dochodów i jakie mamy możliwości uzyskania dochodów, dopiero zaplanowanie w projekcie budżetu możliwości wydatkowych.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że właśnie na to chciał zwrócić uwagę, że w ubiegłym roku 17 listopada były podejmowane uchwały podatkowe, czyli już po przedstawieniu projektu budżetu.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, ile procentowo pracowników jest na najniższej krajowej zatrudnionych w Urzędzie Miasta i będą musieli mieć te podwyżki? To co teraz

głosujemy to głosujemy według naszych kompetencji i pochylimy się nad tymi uchwałami tak samo jak pan Burmistrz pochyla się naszymi. Jeżeli my o coś prosimy to nie ma, a to co pan Burmistrz chce to mamy głosować, także tak będzie krawiec krajał jak mu materii będzie stawać na to. Panie Burmistrzu chciałabym do jutra do sesji nadzwyczajnej dowiedzieć się, czy na tym osiedlu Wolności 27 to jest już wbita ta łopata, czy nie? Bo to jest niedopuszczalne, żeby Pani kierownik Działu Inwestycji nie wiedziała, czy tam w ogóle podjęte są prace, czy będzie łopata wbita tak jak na Prusa po interwencji Pani radnej Skorek – Kawki, bo dopiero po interwencji Pani radnej ruszyły prace. Proszę, żeby pani kierownik nam do jutra udzieliła odpowiedzi, czy ten projekt przepadł i te pieniądze straciliśmy, czy jest już tamta dosłowna łopata wbita i coś jest rozpoczęte, jakaś praca?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że wypowiedź Pani radnej pokazuje, że będzie jakaś jakiś rewanż za coś, ale nie wiem za co, to po pierwsze. Po drugie nieprawdą jest, że inwestycje rozpoczynają się na skutek interwencji, tylko inwestycje rozpoczynają się zgodnie z prowadzonymi pracami i trybem. Na pewno nie było i jest to nieprawda to co Pani mówi, że na interwencję radnej firma weszła na budowę. Firma, czy byłaby ta interwencja, czy nie, weszłaby w tym samym czasie na budowę. Jeśli chodzi o to co Pani prosi postaram się, żeby ta odpowiedź na jutro była, zresztą tak ją traktowałem, bo wcześniej złożył ją pan przewodniczący Jerzy Woszczyk. Odnośnie pytań dotyczących najniższych wynagrodzeń, nie pamiętam dokładnie, ile osób musi mieć przesunięte wynagrodzenie zgodnie z wchodzącymi przepisami prawa, natomiast w całej gminie takich osób jest sporo. Skutek podwyżek, które są nieodzowne, musimy je wprowadzić to jest w całej gminie, czyli mówimy o etatach wszystkich MOSiR, MDK, MOPS, Urząd Miasta i tak dalej, nie mówię o spółkach tylko o etatach podległych gminie budżetowych, to skutek jest powyżej 3.500.000,00 zł roczny tych podwyżek i one zostaną wprowadzone.

Przewodniczący Rady Miasta p. Jerzy Woszczyk podziękował Burmistrzowi Miasta za to, że jutro dostanie odpowiedź. Natomiast mam jeszcze jedno pytanie do pani kierownik, czy my kontrolujemy, Ja nie mam nic przeciwko, że są pracownicy z zewnątrz, nie wiem, ważne że rozwijamy się i ale czy kontrolujemy tych, którzy wynajmują dla nich miejsca noclegowe i czy deklarują odpowiednio do wynajętych miejsc składają deklarację? Rozumiem, że w jednym miesiącu może u nich 10 mieszkać pracowników, w innym ośmiu, ale znam posesje gdzie są sterty śmieci, nawet na Mijaczowie na przykład na rogu.

Pani Wioletta Dworaczyk kierownik Wydziału OK powiedziała, że kontrolujemy również, a Pan przewodniczący mówi tutaj o tych osobach, obcokrajowcach.

Przewodniczący Rady Miasta p. Jerzy Woszczyk powiedział, że nie mówi o obcokrajowcach, tylko o tym, który wynajmuje. Jeżeli ja bym wynajmował 10 osobom to muszę ich zgłosić, bo to co pani powiedziała liczy się miejsce zamieszkania i za nich zapłacić opłatę śmieciową, nieważne jak z nimi się rozliczę.

Pani Wioletta Dworaczyk kierownik Wydziału OK powiedziała, że we współpracy z MOPS, ponieważ zgodnie z ustawą o utrzymaniu czystości od niedawna mamy prawo korzystać z ich danych sprawdzamy takie nieruchomości, gdzie zgłaszane są takie osoby, bo te osoby są zgłaszane w MOPS i we współpracy kontrolujemy te osoby. Zaczęliśmy to robić od niedawna, mamy takich punktów wskazanych pięć i wysłaliśmy albo cztery nie pamiętam dokładnie, wysłaliśmy pisma z wezwaniem do tych właścicieli, ponieważ nawet mamy informacje od pani dyrektor, że to są ilości nawet około 20 osób jednorazowo. Gdybyście Państwo też widzieli takie adresy, po prostu nie chciałabym tutaj namawiać do donoszenia,

ale my też nie wszystko jesteśmy w stanie wiedzieć, ile jesteśmy w stanie zebrać tych informacji z jednostek z nami współpracujących to tak, ale nie każdy może nam też udzielać informacji. To ja poproszę o takie informacje.

Przewodniczący Rady Miasta p. Jerzy Woszczyk powiedział, że to wszystko też bierze na klatę, bo nieraz gdzieś przechodzę widzę Straż Miejską, idę się z nimi przywitać i później mówią Woszczyk zadzwonił, bo są tam na interwencji.

Pani Wioletta Dworaczyk kierownik Wydziału OK powiedziała, że nikt nie chce nikogo ścigać i robić mu krzywdy tylko to co powiedział na początku Pan radny Jałowiec chodzi o to, żeby inni ludzie nie płacili za innych.

Przewodniczący Rady Miasta p. Jerzy Woszczyk powiedział, że naprawdę o to chodzi, jeżeli na przykład nie wiem Schumacher zatrudnia 50 osób obcokrajowców, ich prawo, dobrze że są dobrze, że nie mamy problemów z jakichś kryminalnych, ale powinniśmy za śmieci płacić.

Radny p. Tomasz Szlenk odniósł się do polemiki z Panią radną Beatą Jakubiec – Bartnik. Jako radni wiele razy prosiliśmy pana o pewne rzeczy, żeby Pan pomógł w różnych rzeczach, radni też składają wnioski do budżetu. Prosimy rok temu, abyśmy w tym roku przed budżetem usiedli razem sobie wspólnie jako radni, jako pan Burmistrz i wypracowali wspólnie ten budżet. Co Pan zrobił? No nic Pan po raz kolejny nie zrobił, nie było żadnego spotkania, będzie Pan dawał rzeczy, które Pan uważa tylko za słuszne do tego budżetu. Składałem na początku przez pierwsze dwie kadencje wnioski do tego budżetu, ale zauważyłem, że nie ma sensu po prostu robić coś takiego, bo i tak Pan ich nie uwzględniał przez pierwsze dwa lata kadencji tych wniosków, które składałem na piśmie, one nie były w ogóle brane pod uwagę. Jest jakaś droga, radni wnioskuje o pewną drogę, żeby zrobić, nie da się. Inną drogę robi się bez żadnego problemu, nie mówię że ta droga nie jest słuszna, ponieważ ta droga jest słuszna, jak również wiele innych dróg w naszym mieście. Więc niech Pan tu nie odpowiada, że nie wie Pan o co chodzi, że nie wie Pan o co chodzi Nam radnym, o co tutaj prosimy. Naprawdę z naszej strony oczekuje Pan, żebyśmy wszystko pięknie, ładnie głosowali, My przychodzimy z jakimś problemem do Pana, w drugą stronę to nie działa. Pani Skarbnik dokładnie w drugą stronę przed chwileczką mówiła, przynajmniej tak odczułem, prosiła, żeby ten podatek uwzględnić jeszcze, żebyśmy się zastanowili nad głosowaniem w temacie podatku od nieruchomości, ponieważ te środki są niezbędne do budżetu. Rozumiem to, ale jak my przychodzimy w drugą stronę i prosimy o coś to niestety to nie działa w drugą stronę. A teraz Pan wielce tutaj pokazuje, na nas wymaga, że musimy to zrobić, że zrobimy to i tyle.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zwróciła się do Burmistrza Miasta, że jedyny pozytyw z tego, że im Pan bardziej nie pomaga i szkodzi niektórym stowarzyszeniom tym te stowarzyszenia bardziej się spinają i tym bardziej się rozwijają. Nie wiem, czy Pan wie, ale Pan radny rozmawiał z Panią kierownik Wydziału Promocji i powiedział o awansie dziewczyn do II Ligi, a Pani kierownik powiedziała: „co wy oczekujecie, to jest wasza wina, że dopuściliście do takiego sukcesu. Wy nie powinniście dopuścić do tego sukcesu, bo was na to nie stać i proszę tutaj nie podejmować takiego tematu, bo to jest tylko i wyłącznie wasza wina, że ten sukces to jest waszą winą, a nie oczekujecie pomocy od miasta”. Były dziewczyny, które brały udział w olimpiadach. Co dostały od Pana, książkę z kolędami, to dziewczyny z łzami w oczach mówiły, że dostały książkę z kolędami za takie sukcesy. Panie Burmistrzu o czym my tu rozmawiamy?

Radny p. Tomasz Szlenk powiedział, że tu już będzie bombardował nas zaraz pan Burmistrz w drugą stronę. Chciałem panie Burmistrzu, ja to też powiem oczywiście na sesji i wykorzystam to w 100%, to jest wstyd dla miasta, że reprezentantki naszego klubu przywożą medal Mistrzostw Świata, na stronie Urzędu Miasta co? Zero. Po prostu ten klub wam nie przechodzi przez gardło, żeby podziękować. Dziewczyny, jedna mieszka w gminie Kroczyce, akurat gmina Kroczyce się szczyli, że ma taką dziewczynę, że dziewczyna przywozi medal, że mieszka w Dzibicach, a gra 5 lat w naszym Klubie. Co zrobiliśmy, bo nie umiecie się posunąć do takiego momentu, że nie umiecie rozróżnić tej polityki, że tu jest polityka, tu jest stowarzyszenie. Człowiek zapiernicza, robi coś dla tego miasta i byłem w Lublinie ostatnio, dziewczyny wyjęły z własnych pieniędzy na ten wyjazd, żeby pojechać na mecz, bo byśmy na niego nie pojechali. W Lublinie pytają się, co to za Myszków, gdzie ten Myszków i tak dalej. Czy to jest promocja naszego miasta, czy nie? Czy zlikwidujemy ten Klub, barany tam puśćmy na to boisko, które Pan teraz oddał. Zlikwidujemy te sekcje piłki nożnej, bo do tego zmierza, że za chwileczkę na tym nowym boisku nie będzie miał kto grać, kto reprezentować naszego miasta, bo na dzień dzisiejszy mi się wydaje, że niestety te dziewczyny, te medalistki Mistrzostw Świata nie są promocją naszego miasta. Nasz Wydział Promocji, nie będę się o nim wypowiadał, bo naprawdę mnie to boli i one zwracają na to uwagę. Prezesie przyjechaliśmy, zdobyliśmy mandat, a tu nawet z miasta strony zero, totalne zero, żeby głupie podziękować. Brakło wam siły do tego i klasy, żeby na głupiej stronie, przepraszam za takie wyrażenie, Urzędu Miasta napisać: serdecznie gratulujemy dziewczynom wam zdobycia metalu Mistrzostw Świata i nawet posunęliśmy się do tego absurdu, że nawet nie byliście w stanie tego opublikować, więc ja też tutaj chciałem dodać. Może Pan się odnosić, ale to jest Pana oczywiście opinia.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że nie wie, czy radny mu w tej chwili grozi?

Radny p. Tomasz Szlenk powiedział, niech Pan złoży do Prokuratury, podejmie kroki prawne, proszę bardzo na ul. Kościuszki składać doniesienie, jak Pan chce. Nie grożę Panu, stwierdzam fakt, Ja Panu nie grożę. (...) Przepraszam bardzo, bo naprawdę nie mogę na Pana ostatnie zachowanie i podejście do pewnych tematów, robienie polityki (...), to mi się ulewa tym wszystkim, tym funkcjonowaniem naszego miasta, tego Urzędu, niektórych jednostek itd. To jest śmieszne.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak zwrócił się do przewodniczącego Komisji i zapytał, czy jesteśmy na Komisji łączonej, czy luźnej rozmowie?

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że jesteśmy na Komisji.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak wtrącił i powiedział, że Pan przewodniczący powinien zareagować na takie wystąpienie.

Radny p. Tomasz Szlenk powiedział, że będę czekać na sesję Panie Burmistrzu, niech się Pan nie przejmuję, (wypowiedź niesłyszalna).

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że czyli jednak groźba.

Radny p. Tomasz Szlenk powiedział Kościuszki. (wypowiedź niesłyszalna).

Przewodniczący Komisji p. Adam Zaczkowski zwrócił się do radnego (...).

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak wtrącił, że wobec takiej rozmowy rezygnuje z głosu.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że słyszała od jednej mądrej osoby: nie wymagajmy klasy od ludzi, którzy jej nie mają Panie radny. Niech Pan nie wymaga klasy od ludzi, którzy nie mają tej klasy.

Przewodniczący Komisji p. Adam Zaczkowski poprosił radnych o przejście do merytoryki.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak opuścił posiedzenie Komisji.

Radny p. Tomasz Szlenk powiedział, Panie Burmistrzu mamy do Pana kolejny punkt, Pan ucieka z Komisji, a potem mówi, że Pana nie ma na Komisji, Pan jest na Komisjach, ale Pan fochy pokazuje (...).

Radny p. Norbert Jęczalik powiedział, że jego pytanie jest skierowane do pana Burmistrza.

Przewodniczący Komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że w takim wypadku przy innej okazji. Przewodniczący zwrócił się do pani skarbnik odnośnie wątku podejmowania uchwał okołobudżetowych. Przejrzałem sobie ile zdążyłem poprzednich sesji Rady Miasta i nie znalazłem takiej, w której byłyby ustalane podatki przed złożeniem projektu budżetu. Wszystkie uchwały są listopadowe po 15 listopada.

Pani Skarbnik powiedziała, że od kiedy tutaj jest Skarbnikiem sesji w październiku nie ma, nie jest planowana. Stawki minimalne z podatku transportowego ustalane są przez Ministra w okolicy 20 października. W związku z tym we wrześniu nie ma możliwości podjęcia tych uchwał i dlatego dopiero są przedkładane na miesiąc listopad. Na tą chwilę z tego co pamiętam, bo nie analizowałam, przedkładane uchwały do tej pory były przez Państwa podejmowane w takim stanie jak przedłożony projekt dopiero w zeszłym roku po raz pierwszy Państwo wnieśli uwagę do uchwały, wprowadzili dodatkowe obniżenie stawki podatku dochodowego od budowli wykorzystywanych do zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków. Ta zmiana wprowadziła w zeszłym roku zmiany w projekcie budżetu, który został przedłożony w związku z tym. Z tego co pamiętam około 890.000,00 zł należało przy budżecie wprowadzić autopoprawką zmniejszenie dochodów i oczywiście po stronie drugiej wydatków. Dlatego tutaj tak jak mówię będę prosić pana przewodniczącego na przyszłość, jeżeli będziemy się tutaj wspólnie spotykać o to, żeby ustalić termin sesji pod koniec października, aby można było podjąć tą uchwałę w kontekście przygotowania prawidłowego projektu budżetu.

Przewodniczący Rady Miasta p. Jerzy Woszczyk powiedział, że z całym szacunkiem przyszły rok to jest zdarzenie przyszłe i niepewne. Ja nie wiem, czy będę radnym, nie wiem co się będzie działo. Mówi Pani tak, obniżenie jakby dochodów o te osiemset ileś tysięcy to też jest jakiś sposób ulżenia mieszkańcom. Proszę też tak potraktować, zanim Pani to do nas dołączyła, to lekką ręką dajemy tam 800.000,00 zł na MDK ze względu na słabo przygotowaną inwestycję, nie czarujmy się. Tylko my później stajemy pod presją czasu, że trzeba coś zrobić. Ja jako inżynier to rozumiem, Koleżanki, Koledzy mogą tego nie rozumieć. A ja się proszę o jakąś lampę od iluś lat za 10 tys., gdzie po sesji, Ja to powiem na sesji, gdzie mnie się pyta, ile tam jest przewodów po dwóch latach. Mnie to guzik obchodzi, nawet jakbym wiedział. A technika poszła tak do przodu, że są nawet lampy solarne, nawet na pilota, nie trzeba żadnych przewodów. Tylko proszę mnie zrozumieć, że my tu mówimy

o jakimś obniżeniu, a lekko sobie wydajemy, i to nie jest pierwszy raz, kiedy uważam, że inwestycje nie są należycie przygotowane, i o tym mówimy. Chwała, że się coś zmienia, idzie do przodu, że zostają zespoły fachowców powołane. Może ten zespół fachowców trzeba było powołać na etapie przetargu, sprawdziliby wszystkie pozycje, ktoś wycina maszt, w Urzędzie nikt nic nie wie.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że inwestycja na Wolności trwa trzy lata, pan Burmistrz (...) sprawdza ciągi proste, tłoki boczne.

Przewodniczący Rady Miasta p. Jerzy Woszczyk powiedział, że spotykaliśmy się z radnymi powiatowymi, żeby ta inwestycja w ogóle nie upadła.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że nawet specjaliści z wodociągów się dziwili, co to są za ciągi tłoczne.

Przewodniczący Rady Miasta p. Jerzy Woszczyk powiedział, że pan Burmistrz się obrazi, a Pani powiem, rzeczywiście wszystkie gminy chwalą się swoimi sportowcami, nawet gmina Koziegłowy jak pięściarz zdobył medal pochwaliła się, że to mieszkaniec. Ja Pani powiem jak się traktuję tutaj mieszkańców, ktoś wrzucił, są duże inwestycje, autobusy przeniesione Leśna, Wolności, Szpitalna, ludzie się nie orientują, a rzecznik prasowy pisze, żeby się zwrócili do Związku „Jedźmy razem” do Starostwa. To są mieszkańcy naszego miasta, to nie są mieszkańcy Związku „Jedźmy razem” tylko to są mieszkańcy Leśnej, Wolności, Szpitalnej, Małej Szpitalnej. Tak mamy postępować i mieszkańcom odpowiadać? To może niepotrzebni są niektórzy pracownicy, mieszkańcy zwracają się później do nas jako do radnych.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczekowski zapytał pani Skarbnik, bo do poprzedniej sesji nadzwyczajnej, o którą wnioskował pan Burmistrz nie było tego projektu uchwały o podatkach i o śmieciach. Czy gdybyśmy w czwartek przyjęli uchwałę o zmianach WPF to Państwo byście wnioskowali o następną sesję, żeby te dwa projekty uchwały wsadzić, trzy?

Pani Skarbnik nawiązując do wypowiedzi przewodniczącego powiedziała, że jeżeli w przyszłym roku będzie dane nam się spotykać będę prosić pana przewodniczącego, żeby te sesje pod koniec października się odbyły. Ostatnie obwieszczenie Ministra Finansów w sprawie stawek minimalnych podatku od środków transportowych obowiązujących w 2024 roku obwieszczenie to zostało opublikowane 23 października, czyli w tym tygodniu w poniedziałek. Ostateczna weryfikacja uchwał podatkowych była możliwa dopiero po tym dniu, więc 12 października zostało obwieszczenie ogłoszone, natomiast opublikowana 23 października. W związku z tym w zeszłym tygodniu weryfikowaliśmy stawki, sprawdzaliśmy czy na pewno wszystkie stawki minimalne się mieszczą, czy się mieszczą w tym zakresie? Co do tego pytania pana przewodniczącego, trudno mi odpowiedzieć, czy ten wniosek by był złożony, bo to pan Burmistrz przedkłada wniosek, natomiast Ja na pewno bym to proponowała. Ostatnio na komisji ja Państwa prosiłam o to, żeby podjąć dyskusję, jeżeli chodzi o opłatę za gospodarowanie odpadami pod kątem tego, żeby ta wiedza moja była większa na temat możliwości planowania w projekcie budżetu, natomiast wstecz było tak, ale zeszły rok pokazał, że ta nieprawidłowość, Ja osobiście od wielu lat będąc Skarbnikiem zawsze starałam się, aby te uchwały były w październiku podejmowane, bo daje to możliwość planowania w budżecie prawidłowej wartości dochodów, natomiast lepiej mniej założyć niż później ścinać, bo to zdecydowanie, w momencie kiedy w projekcie budżetu pojawia się wartość, a później należy ją obciążyć to tym bardziej większy niesmak jest.

Przewodniczący komisji p. Jerzy Woszczyk powiedział, że wykaz sesji na ten rok dał na koniec tamtego roku, nie wiem kiedy to do pani dotarło.

Pani Skarbnik zgodziła się z przewodniczącym Rady Miasta p. Jerzym Woszczykiem i powiedziała, że to jest jej błąd i powinna zareagować od razu.

Radny p. Daniel Borek powiedział, że pani Skarbnik poruszyła temat, że musiała zmienić w budżecie o 890.000,00 zł, chodziło o ten podatek od infrastruktury wod – kan, natomiast my to przegłosowaliśmy z myślą o mieszkańcach, bo wiemy, że w najbliższym czasie będą podwyżki cen wody i ścieków, więc po to obniżyliśmy ten podatek, żeby po pierwsze były taryfy dla spółki wodociągowej miejskiej zatwierdzone i żeby później przy tych ewentualnych podwyżkach mieszkańcy zapłacili mniej za wodę i za ścieki. Ta sama sytuacja ma mniej więcej teraz przy śmieciach, też nam zależy na tym, żeby mieszkańcy płacili jak najmniej za te śmieci, w Zawierciu miasto większe 25,00 zł też kosztują śmieci i też nam zależy, żeby zadbać o tych mieszkańców. Rozumiemy, że to się może wiązać z brakiem inwestycji w jednej części miasta, czy drugiej, ale dla nas celem jest dobro mieszkańców.

Pani Skarbnik wyjaśniła, że jeśli chodzi o te 890.000,00 zł w zeszłym roku po stronie wydatków należało obniżyć kwoty zeszłoroczne. Natomiast co do stawki opłaty za zagospodarowanie odpadami, podkreślam cały czas, jeżeli złotówka do budżetu nie wpłynie, a mówimy teraz o dochodach bieżących to po drugiej stronie nie będzie wydatków bieżących, czyli znając strukturę wydatków, które są w budżecie, czyli w pierwszej kolejności są to wydatki na wynagrodzenia, wydatki na media, na utrzymanie budynków, czyli mówimy MOPS, MOSiR, szkoły, które muszą się w budżecie znaleźć to na samym końcu zostają remonty, wiadomo że tak naprawę są to niezbędne wydatki, ale jak nie znajdzie się ta złotówka w budżecie, a będzie musiała być przeznaczona na dopłaty do systemu śmieciowego, więc automatycznie nie będzie na wydatki bieżące te inne. Mijemy tą świadomość, że to jest pieniądz, który wpływa. 780.000,00 zł w przyszłym roku będzie zabezpieczone z kredytu, mówiłam o tym nie raz, inwestycje w naszej gminie realizowane są ze środków zewnętrznych, dofinansowań i kredytów lub wolnych środków, to są kredyty już zaciągnięte. To jest finansowanie naszych inwestycji. Nie myślmy o tym, że nie będzie jakiejś inwestycji, jeżeli chodzi o śmieci. Owszem wolne środki przeznaczymy na dofinansowanie, czyli kredyt już zaciągnięty przeznaczymy na dofinansowanie systemu śmieciowego. Te wolne środki, czyli kredyt już zaciągnięty dopłacimy do tego, nie będą przeznaczone na inwestycje. W taki sposób rozumując owszem zgadzam się, ale generalną zasadą jest w ustawie o finansach publicznych finansowanie wydatków bieżących dochodami bieżącymi i to jest podstawowa zasada, która jest zawieszona na okres covidowy, niemniej jednak ten deficyt tegoroczny przykładowo, który był gdybyśmy go nie pokryli tymi środkami, które dostaliśmy uzupełnienia, musielibyśmy w przeciągu kolejnych dwóch lat pokryć dochodami w przeciągu tego okresu czteroletniego. Tak w tej chwili mówią przepisy. Podkreślam cały czas tą kwestię, finansowanie działalności bieżącej, środkami wolnymi, czy kredytem, kredytem nie wolno, tylko wolnymi środkami, tylko kredytem już zaciągniętym. To tak jakbyśmy w gospodarstwie domowym zaciągnęli kredyt na zakup samochodu, ale jeszcze go nie kupiliśmy, ale brakło nam na utrzymanie domu, na opłaty, na jedzenie, na odzież to pójdziemy i wydamy te pieniądze. Te pieniądze wydamy bez inwestycji bezpowrotnie, ale jeżeli w tym momencie przeznaczymy je z tego kredytu automatycznie nie będzie tej inwestycji.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że nie wie, czy pani skarbnik jest świadoma tego jaka jest korelacja, jak to jest między decyzjami Pani, a decyzjami Burmistrza. Ja bardzo wierzę Pani, że Pani zależy na tym, żebyśmy podjęli tą uchwałę jak najszybciej, żeby Pani wiedziała jak projektować budżet, bo to Pani w głównej mierze ten budżet ustala i uchwała i projektuje. Nie oszukujmy się, bo to na Pani wszystko zależy. 14 września dostaliśmy od pana Burmistrza dwa projekty uchwał dotyczące gospodarki odpadami komunalnymi w sprawie pokrycia w 2023 roku części kosztów oraz wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia stawki tej opłaty wraz z uzasadnieniami do dyskusji na posiedzeniach Komisji oraz podjęcia decyzji przez Radę w kwestii wyboru terminu do obradowania w wyżej wymienionym temacie na sesji 28 września lub 11 listopada. Nie wiem, czy Pani jest to wiadomo, bo Pani by chciała już i Ja jako radna też uważam, że decyzja powinna być podjęta już przed uchwaleniem budżetu, ale decyzja pana Burmistrza jest zupełnie inna.

Pani Skarbnik powiedziała, że na poprzedniej Komisji przedstawiała swoje stanowisko, że proszę aby państwo podjęli dyskusję, niekoniecznie podjęli ostatecznie decyzję, bo wiemy, że sesja jest planowana na 16 listopad i prosiłam wtedy Państwa o podjęcie dyskusji w tej kwestii, żebym wiedziała tutaj kierunek, w jakim mam planować te dochody. Natomiast powstały teraz kwestie problemowo z MDK, w związku z tym nie ukrywam, że z racji tego tutaj wnosłam z prośbą, żebyśmy przedłożyli te projekty i prosili o wprowadzenie do porządku obrad.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że rozumie, ale mnie to się wydaje tak, że w którymś momencie pan Burmistrz na sesji wyjdzie i powie: to radni przedłużyli swoją decyzję i powiedzieli nam dopiero jak już budżet był uchwalony i to dlatego proszę Państwa, Szanowni mieszkańcy będziecie mieć mniej inwestycji niż było to zaplanowane wcześniej, a jak się okazuje nie wiadomo co jest zaplanowane.

Przewodniczący Rady Miasta p. Jerzy Woszczyk powiedział, że pani skarbnik ma rację i pewnie gdyby tam siadł na Jej miejscu to tak samo by mówił. Ale siedzę po tej stronie i tak jak mówię to jest wszystko niepewne. Proszę nas zrozumieć, gdzie my jesteśmy blisko mieszkańców, nie wiemy co będzie z cenami energii, nie wiemy co będzie z VAT na żywność i takich niewiadomych mógłbym bardzo dużo wymieniać. I w tym momencie my dbamy jakby o tych mieszkańców, Myszków nie jest takim bogatym miastem, bo są ludzie bogaci, są biedni, są średni, ale proszę nas zrozumieć też. Koleżanki, koledzy zadają pytania i mają dużo wątpliwości.

Pani Skarbnik powiedziała, że dlatego cały czas podnosi, że rosną minimalne wynagrodzenia, mieszkańcy również to wynagrodzenie zazwyczaj mają podwyższone, rosną różne inne koszty, wydatki zarówno w budżecie jak i mieszkańcom. Jeżeli nie urealnimy tych dochodów po stronie wydatków to mieszkaniac straci też. To nie jest kwestia, że on nie zapłaci tego podatku więcej do budżetu i on nic nie straci w związku z tym, po stronie wydatków to mieszkaniac ostatecznie straci, że nie będzie zrobione, wyremontowane coś. Nie jeden, być może nie wszyscy mieszkańcy, ale jeden, któryś, czy jakaś grupa społeczna na jakiej danej dzielnicy. Proszę poczuć tą odpowiedzialność za to, że nie podwyższając podatków to w tym momencie wstrzymujemy możliwość remontów na mieście, utrzymania placówek, remontów w szkołach na przykład, w budynkach, bo tego jest mnóstwo w tej chwili potrzeb. Z czego będą obcięte te środki, w sensie obcięte, niezabezpieczone, wynagrodzenia muszą być zabezpieczone, energia musi być zabezpieczona w szkole, ciepło musi być zabezpieczone w szkole, wywóz nieczystości musi być. Ale remont albo będzie zrobiony albo nie, jak nie

będzie podwyżek podatków to nie będzie tych środków na tyle, żeby przeprowadzić minimalne jakieś potrzeby remontowe w szkołach. To nie jest tak, że te pieniądze w tym momencie znajdują się po drugiej stronie, bardzo mi przykro słyszeć takie słowa, bo mam wrażenie, że w tym momencie ktoś wypowiadając się tak o budżecie ma świadomość, że te pieniądze się rodzą w budżecie albo że zaciągamy w nieskończoność kredyty na działalność bieżącą naszych jednostek. Nie proszę Państwa, tutaj naprawdę proszę mieć to na uwadze, z jednej strony mówimy o tym, że mieszkaniec nie zapłaci mieszkaniec, to absolutnie jak najbardziej zgadzam się podwyżka wynagrodzeń pracownikom się należy, bo przy takiej inflacji jest niesamowicie trudno pójść do sklepu i teraz nie płaci się o te 15%, bo tak szacowany jest wzrost cen towarów i usług w porównaniu pierwszego półrocza tamtego roku, a tego roku. W tym momencie nie mówimy o wzroście, że zarobimy więcej niż było, my dostosowujemy do wartości nominalnej tego pieniądza, który rok temu był wart przykładowo 10 zł to teraz to 10 zł, żeby towaru kupić za niego tyle samo, to trzeba mieć 11,50 zł.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że chciała zapytać w drugą stronę, co ten mieszkaniec będzie miał w zamian za to, że będzie tą gminę ze swoich pieniędzy dotował? Bo jak co to tylko wyciągamy od tego mieszkańca, a nic mu nie dajemy w zamian. Co tu mamy za rozrywki w tym mieście, co tu w ogóle jest w tym mieście. Czy może nam Pani zagwarantować, że droga na Zamenhoffa, zaraz nie będzie kolejnego aneksu do tej drogi, bo widzę, że tam cały Światowid jest rozwalony, wszystkie uliczki, mieszkańcy są niezadowoleni. Miała być droga Zamenhoffa i jest pół Światowitu rozwalonego, ciekawe z których środków to pokryjemy i wszystko mają ludzie płacić, za wodę, ludzie płacili za mieszkania 800,00 zł, a teraz płacą 1.600,00 zł. To skąd ci ludzie nabiorą, a w zasadzie to nic więcej nie mają w tym mieście, bo ono wcale nie rozwija tylko zwija możliwości. To czy nie będą mieli kolejnej drogi, czy za długi i za kredyty, w końcu te kredyty się skończą, bo już idziemy ku takiemu dołowi, że już niedługo nie dostanie gmina żadnych kredytów, bo kredyt też można brać do jakiegoś zabezpieczenia, a w końcu banki też powiedzą dość i zobaczymy wtedy co się będzie robić za kredyty.

Radny p. Daniel Borek powiedział, że może też zamiast inwestować, starać się o dofinansowanie do tężni solankowej, która jest bardzo droga, chociaż jest duże dofinansowanie. Można byłoby się starać o modernizację szkół, które nie są zmodernizowane i wtedy koszty by spadły utrzymania takich szkół. Wtedy praktycznie miasto na tym by skorzystało, nie tylko miasto bo i mieszkańcy, dzieciaki w tej szkole. Najpierw zabezpieczanie podstaw, a później przyjemności.

Radna p. Ewa Ziajska – Łazaj powiedziała, że większość szkół jest zmodernizowana, o które szkoły chodzi?

Radny p. Daniel Borek odpowiedział, że SP nr 2 na Światowicie i SP nr 7 na Będuszu. W sumie jakby policzyć uczniów to jest spora liczba.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że SP nr 3 też nie jest zmodernizowana, bo mówił pan Bugaj, że na sali gimnastycznej okna się nie otwierają.

Radny p. Daniel Borek powiedział, że „Dotyk Jury” jest ważny, ale obok jest szkoła, która jest większym priorytetem niż rozrywka.

Pani Skarbnik powiedziała, że jeżeli chodzi o termomodernizację szkół czekamy na ogłoszenie nowych konkursów, w których będzie można złożyć wniosek o dofinansowanie.

Radny p. Tomasz Szlenk zapytał, czy będziemy potem mieć pieniądze na wkład własny?

Pani Skarbnik powiedziała, że nie wie jak będzie budżet przyszłoroczny wyglądał. Państwo mówią o tym, co będzie robione, a ja nie wiem jakie będą dochody na razie. Ja na razie zestawiłam pierwotną wersję wydatków, w których mówię około 18 mln więcej w stosunku do planu tegorocznego 30 września. Ja strony dochodowej nie mam zestawionej, bo nie mam danych w tym momencie, więc żeby móc dalej planować, a już nie mówiąc o tym, żeby przejść do kwestii inwestycji. Planowanie budżetu to jest bardzo mozolna, trudna, ciężka praca. Dla mnie złotówka w budżecie po stronie dochodowej daje możliwości wydatkowe i chcę, żeby Państwo mieli tą świadomość, bo to nie jest, że Ja w tym momencie walczę tutaj o to, żeby Państwo poparli tą uchwałę, dlatego że chcę mieć pieniądze nie wiem na jakieś kwestie swoje, ale dla miasta. To też Państwo robią dla mieszkańców, z jednej strony Państwo używają argumentu, że dla miasta, dla mieszkańców Państwo nie chcą podwyżek, ale z drugiej strony Państwo muszą mieć świadomość odpowiedzialności, że nie będzie po stronie wydatków zabezpieczona takiej kwoty pieniędzy. Czy Państwo naprawdę w swoim budżecie domowym za każdym razem tak znajdują na wszystko to co chcieliby pieniądze? Myślę, że chyba każdy ma świadomość. Tutaj mówimy około 200 mln to nie jest tak, że to 200 mln każda jedna złotówka jest policzona, ona musi być oszacowana, wyliczona. Ja dzisiaj Państwu przesłałam z materiałem przeliczonym konkretnie, ile to będzie skutku z podatków, to jest złotówka każda jedna ważna, która ma wpłynąć na rachunek miasta.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zwrócił się z pytaniem do pani skarbnik, w poprzednich latach kiedy uchwały podatkowe były podejmowane po złożeniu projektu budżetu, jakie wartości pani preliminowała?

Pani Skarbnik odpowiedziała, że zgodnie z tym jak proponowaliśmy potem w projektach uchwał w sprawie stawek.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czemu nie możemy tego zrobić tak samo?

Pani Skarbnik odpowiedziała, że mieliśmy poprzedni rok wiedzieliśmy jak to wygląda, w tej chwili mam świadomość, że jest potrzeba podjęcia tego w tej chwili, bo jeżeli 2.700.000,00 Ja założę w tej chwili na remont dróg, w szkołach 2.700.000,00, bo podejrzewam, że tego się tyle uzbiera, to czy Państwo w projekcie budżetu będą uważać, że to jest naprawdę pożądane, żeby zmniejszyć te środki.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że nam będzie tak jak do tej pory było, łatwiej analizować nie informacje, które Pani przekazuje, że być może braknie na to, a może na tamto, a Pani jeszcze nie wie na co. Łatwiej jest pracować na dokumencie, bo jak my dostaniemy dokument, z którego będą wynikały plany Burmistrza na wydatkowanie środków, które mają pokrycie w dochodach i wtedy przedstawicie nam informacje, że jak nie podejmiemy takiej uchwały to będzie trzeba obciąć z tego, czy z owego, z konkretnych rzeczy, to wtedy łatwiej jest to analizować. Dzisiaj to jest wróżenie z fusów, sama Pani o tym powiedziała. Rozumiem Pani podejście, że Pani by chciała mieć pewność, bo być może spodziewacie się, że Rada podejmie decyzje podobne jak wtedy na uchwale, na którą się Pani powoływała, że została ulga zwiększona, czy wprowadzona i że to może zaburzyć i wygenerować konieczność modyfikacji projektu budżetu w stosunku do projektu, który

będzie uchwalany na koniec roku, czy w styczniu, czy zobaczymy jeszcze. Ale radni chcą też pracować na konkretnych liczbach i konkretnych pozycjach, a nie na fusach.

Pani Skarbnik powiedziała, że mówi o prawidłowości planowania zarówno budżetu państwa jak i budżetu samorządu, że najpierw podejmowane są czy ustawy w budżecie państwa, czy uchwały w samorządzie, które najpierw powinny być podjęte do prawidłowego planowania. Dlatego Państwa teraz prosimy o to, aby Państwo podjęli te uchwały. Jeżeli Państwo nie podejmują tych uchwał, Ja będę wiedziała jakimi dochodami dysponujemy aby planować wydatki.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że nie ma takich przepisów, które by to narzucały.

Pani Skarbnik powiedziała, że nie ma, ale logika mówi.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że to jest kolejne stawianie nas po ścianą w procedurze sesji nadzwyczajnej bez dania czasu na to, żeby to przeanalizować i bez dania materiałów na podstawie których można by to analizować, jakim jest tak jak dotychczas projekty uchwały budżetowej.

Pani Skarbnik powiedziała, że jest dzisiaj tutaj po to, żeby Państwu wszystko wyjaśnić, potrzebne są jakieś dodatkowe materiały, zaraz zejść na dół przygotuję, czy być może jestem w posiadaniu.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy gdyby dzisiaj tej dyskusji nie było, bo nie byłoby sesji nadzwyczajnej, to jakie wartości by Pani przyjęła do planowania?

Pani Skarbnik odpowiedziała, że to co wspomniała na początku, że nie wie jaka była decyzja Pana Burmistrza, czy by była zwołana sesja nadzwyczajna, czy nie, ale Ja bym o to poprosiła.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, ale gdyby nie było uchwały.

Pani Skarbnik powiedziała, że gdyby nie było uchwały przyjęłaby stawki niższa takie jakie są według uchwały.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, dlaczego skoro w poprzednich latach przyjmowała Pani wyższe?

Pani Skarbnik odpowiedziała, że dlatego że w zeszłym roku jednak nie była podjęta uchwała w takim stanie rzeczy jak była przedłożona, więc trudno na tą chwilę byłoby podejmować i ufać w to, że będą to takie założenia, które będziemy Państwu przedkładać.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że bardzo szanuje wypowiedź pani Skarbnik i to, że przedstawia Nam Pani pewne rzeczy obiektywnie, natomiast tu co pan przewodniczący mówił nie mamy, nie znamy decyzji pana Burmistrza, nie znamy planów pana Burmistrza. Ja pytałam pana Burmistrza dwukrotnie, jakie ma plany w inwestycjach na przyszły rok? Wszystko to nam przedstawił bardzo enigmatycznie. Z tej dyskusji w pewnym momencie jakby odbieram taki fakt, że my jesteśmy przeciwko w ogóle podatkom, przecież te podatki jeżeli nie przegłosowaliśmy, nie przegłosujemy tych podatków na poziomie 15% to one zostaną na takim poziomie jakie były w ubiegłym roku i też te podatki będą ściągane, i też za

te podatki, za te pieniądze też pewne inwestycje, remonty, czy bieżące rzeczy można utrzymać. Chciałam jeszcze odnieść się do jednej rzeczy takiej byle jakości pani Skarbnik, która zakradła się w całą tą machinę naszego Urzędu, zgłoszone było boisko przy Szkole Podstawowej przy Zespole Szkolno - Przedszkolnym w Mrzygłodzie do „Sportowej Polski”. Poprosiłam o dokumentację w którymś momencie, bo to boisko nigdy nie przechodzi dalej tej kwalifikacji i co się okazało, że szkoła ma adres Traugutta 43, a boisko jest zaplanowane na Traugutta 30. Jak mam się do tego odnieść i jak ktokolwiek się ma do tego odnieść? Czy jeżeli zaplanuję sobie postawić dom na swojej działce, nikt mi nie pozwoli postawić domu na działce u sąsiada. Tak samo będzie z boiskiem, nawet jeżeli to boisko dostanie dofinansowanie to ono i tak nie powstanie, chciałam tutaj tylko to zwrócić uwagę na taką rzecz. Miałabym do Pani taką prośbę, jak Pani będzie planowała budżet, zawsze trzeba szukać jakiejś oszczędności, proszę zwrócić uwagę na oszczędności, to są drobne na pewno oszczędności, ale w postaci telewizji. W ubiegłym roku mówiliśmy panu Burmistrzowi, żeby tej telewizji nie było, nie było telewizji ujętej w budżecie, jak się okazuje nie ma telewizji w MDK, bo myślałam, że tam jest. Do tej pory nie mam odpowiedzi na to pytanie, jakie zadałam, gdzie są ukryte pieniądze na telewizję?

Pani Skarbnik powiedziała, że jeżeli chodzi o kwestię boiska nie odniosę się do Pani pytania, sprawdzę, zweryfikuje osoba merytoryczna. Jeżeli chodzi o kwestię tutaj odniosę się w kwestii, że pan Burmistrz nie wypowiadał się co do inwestycji przyszłorocznych. Proszę Państwa dlatego się nie odnosi, bo nie ma jeszcze na tą chwilę skonstruowanego nawet prowizorycznego projektu wydatków inwestycyjnych, nie ma w tej chwili. Jesteśmy w tej chwili na etapie zestawiania działalności bieżącej, natomiast kwestie inwestycyjne wchodzi w następnym etapie. Dostaliśmy ostatnio bodajże nie pamiętam czy poniedziałek czy wtorek bodajże o godzinie 17:00 zestawienie dotacji na zadania zlecone i własne z budżetu państwa, pracujemy w tej chwili nad tym. Tych dotacji przyszło zdecydowanie mniej niż w roku obecnym, więc też borykamy się tutaj z MOPS z kolejnymi problemami, gdzie częściowo w dużej mierze wynagrodzenia były finansowane z dotacji zewnętrznej z budżetu państwa. Na tą chwilę trwają naprawdę ciężkie prace nad projektem budżetu i nie możemy tutaj mówić (...). Ja znam wolę pana Burmistrza i to co przekazał Państwu, taką właśnie jak w tej chwili przekazał, że wszystkie zadania, które są rozpoczęte i te które dostały dofinansowania. To jest nasze wspólne spojrzenie na to, że te zadania to absolutnie muszą się znaleźć. Natomiast co do innych dalszych tak jak mówię nie można się w tej chwili odnieść do tego.

Radny p. Tomasz Szlenk powiedział, że nawiązując tylko, bo to co uciekł pan Burmistrz obraził się i wyszedł. Pani Skarbnik nie lepiej było z nami się spotkać na przykład sięść, o to co prosimy od dwóch, trzech lat, zaprosić radnych, porozmawiać. Nie miałyby Pani łatwiej jakby pani siadła z radnymi dwa tygodnie temu, powiedziała o tych stawkach przypuścimy tego podatku, porozmawialibyśmy o inwestycjach, które chce pan Burmistrz realizować, żebyśmy to przedyskutowali, byłyby jakieś wypracowane wnioski po tym spotkaniu i czy nie byłoby lepiej tak tego rozwiązać? Wydaje mi się, że to jest naprawdę logiczne, ja naprawdę nie chciałem, żeby pan Burmistrz wyszedł, ale prosiliśmy rok temu, dokładnie ta sama rozmowa była 2 lata temu, spotkajmy się na miesiąc wcześniej, porozmawiajmy, podyskutujmy, wymieńmy swoje zdania. Niestety tego po raz kolejny brakło, tylko pan Burmistrz będzie wpychał swoje rzeczy, do budżetu nie uwzględnił pewnie żadnych rzeczy radnych, którzy złożyli swoje wnioski. Ja tak jak powiedziałem wcześniej nie składałem wniosków, poskładałem pierwsze 2 lata i uważam, że nie ma sensu składać tych wniosków, bo i tak nie są brane pod uwagę, chociaż to były wnioski na 200 - 300 tys. zł nie obciążające jakoś budżetu 10, czy 15 mln zł.

Pani Skarbnik powiedziała, że nie wie jak ma się odnieść do wypowiedzi radnego, czy ma na jakieś pytania odpowiedzieć. Natomiast powiem tylko tyle, jeżeli chodzi o planowanie budżetu do tej pory nie mam jeszcze kilku kwestii wyjaśnionych, jeżeli chodzi po stronie dochodowej, więc proszę mnie zrozumieć nie można rozmawiać o czymś co jeszcze nie jest policzone. To się cały czas dzieje i proszę mi wierzyć, podstawowa działalność bieżąca jest problem, żeby to spiąć 18 mln wzrostu wydatków bieżących w porównaniu z planem tegorocznym, chyba to jest wyobrażalna kwota. Proszę to zrozumieć, że w tej chwili nie ma o czym nawet rozmawiać, bo w tej chwili tak naprawdę nie ma możliwości nawet skonstruowania dopięcia tego wszystkiego, bo nie wiem co po stronie dochodowej, wiem co po stronie wydatkowej, czekam na Państwa decyzję w związku z opłatą śmieciową i podatek od nieruchomości. Proszę mnie zrozumieć, że na tą chwilę cenny czas też, każda godzina ważna, bo tak jak mówię, dopiero dostaliśmy dane z budżetu państwa we wtorek, pracujemy nad tym i cały czas to się tworzy.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski podziękował pani Skarbnik i poprosił radnych o zaopiniowanie projektu uchwały.

Głosowano w sprawie:

4) Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia stawki tej opłaty.

Wyniki głosowania

ZA: 0, PRZECIW: 8, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 6, BRAK GŁOSU: 4, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

PRZECIW (8)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Andrzej Giewon, Beata Jakubiec-Bartnik, Zofia Jastrzębska, Halina Skorek - Kawka, Tomasz Szlenk, Jerzy Woszczyk

WSTRZYMUJĘ SIĘ (6)

Robert Czerwik, Sławomir Jałowiec, Norbert Jęczalik, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

BRAK GŁOSU (4)

Elżbieta Doroszuk, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Jacek Trynda

NIEOBECNI (2)

Dominik Lech, Iwona Skotniczna

Radna p. Elżbieta Doroszuk zgłosiła swój głos „za” do protokołu z uwagi na problemy techniczne.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że projekt uchwały został zaopiniowany negatywnie.

5/ Projekt uchwały w sprawie pokrycia w 2023 roku części kosztów gospodarowania odpadami komunalnymi z dochodów własnych niepochodzących z pobranej opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski otworzył dyskusję. Zwrócił się z pytaniem do pani skarbnik, pani kierownik czy nie podejmowaliśmy tej uchwały już o pokryciu jakoś wcześniej? Coś mi się kojarzy, że była dyskusja na ten temat. Rozumiem, że na tym etapie to tak naprawdę nie mamy innego wyjścia, jak pokryć ten deficyt ze środków budżetowych gminy?

Pani Skarbnik powiedziała, że dokładnie różnica w tym roku, która powstanie należy w związku z tym podjąć taką uchwałę, która Państwu została przełożona, natomiast na następnej sesji lub grudniowej zobaczymy jak będą się kształtowały te koszty i dochody, wprowadzimy tą różnicę, która będzie potrzebna.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, ale na tym etapie my jeszcze nie przekroczyliśmy wydatków na tym rozdziale?

Pani Wioletta Dworaczyk kierownik Wydziału OK powiedziała, że na rozdziale nie.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy to jest szacunek do końca roku, że tyle braknie?

Pani Skarbnik powiedziała, że tak, a dopiero w trakcie realizacji będzie widać do końca roku, bo to jest liczone na koniec sierpnia.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zapytał hipotetycznie, co by się zadziało, gdyby ta uchwała nie została przyjęta?

Pani Skarbnik powiedziała, że musiałaby zadzwonić do Regionalnej Izby Obrachunkowej albo prawnika, bo nie zna odpowiedzi.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zapytał się, a z tych szacunków kiedy braknie środków?

Pani Skarbnik odpowiedziała, że może się to dziać na przełomie grudzień, listopad tutaj, będziemy obserwować. Jeżeli będzie potrzeba to już w listopadzie będziemy wnosić, a jeżeli nie to w grudniu na ostatnie płatności. Wszystko zależy też od wpływów, dochody jak będą spływały, bo o to teraz też chodzi, zaległości przede wszystkim, bo tu zakładaliśmy, że będą te zaległości jednak więcej ściągnięte, ale niestety tutaj ten plan najprawdopodobniej też nie zostanie zrealizowany.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy w przypadku tej uchwały nie ma zapalenia płuc jak w przypadku poprzednich projektów uchwał, że to już na sesji nadzwyczajnej natychmiast musi być podejmowane?

Pani Skarbnik powiedziała, że przedłożone zostały razem ze względu na to, że już tutaj Państwu dać sygnał, że w tym roku braknie tych środków i automatycznie należy podjąć uchwałę o zwiększonej stawce na przyszły rok.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy radni mają jeszcze jakieś pytania do tego projektu uchwały? Z uwagi na brak pytań przewodniczący poprosił o zaopiniowanie projektu uchwały.

Głosowano w sprawie:

5) Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie pokrycia w 2023 roku części kosztów gospodarowania odpadami komunalnymi z dochodów własnych niepochodzących z pobranej opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Wyniki głosowania

ZA: 0, PRZECIW: 3, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 10, BRAK GŁOSU: 5, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

PRZECIW (3)

Andrzej Giewon, Norbert Jęczalik, Tomasz Szlenk

WSTRZYMUJĘ SIĘ (10)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Robert Czerwik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Halina Skorek - Kawka, Jerzy Woszczyk, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

BRAK GŁOSU (5)

Elżbieta Doroszuk, Beata Jakubiec-Bartnik, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Jacek Trynda

NIEOBECNI (2)

Dominik Lech, Iwona Skotniczna

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski stwierdził, że projekt uchwały został zaopiniowany negatywnie.

Do punktu 8.

Omówienie inwestycji fotowoltaicznej.

W dyskusji wzięli udział:

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zapytał wnioskodawcę, czy w związku z tym, że pana Burmistrza nie ma, czy będziemy to dyskutować?

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że szkoda że nie ma pana Burmistrza, ciężki miał dzisiaj dzień chyba, wydaje mi się, że chyba już nie przyjdzie. Przykro mi jest, że nad głosowaniem nad tym punktem pani radna, która tak mocno mówi o inwestycjach wstrzymywała się, a to jest bardzo ważne. Zgłosił się inwestor, który chciał zainwestować w Myszkowie około 50 mln zł w budowę fermy fotowoltaicznej oraz budowę magazynu energii. Od prawie trzech lat stara się na to, aby tutaj mógł zainwestować. Cały czas jest blokowany przez Burmistrza. Została wydana decyzja środowiskowa, były pozytywne opinie i pana Burmistrza, i Sanepidu, i Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska. Po jakimś czasie ta decyzja została cofnięta raz z powodu, że ktoś złożył skargę, tylko tej skargi nikt nikomu nie pokazał. Inwestor złożył wniosek o warunki zabudowy, wniosek ten został zawieszony.

Po rocznej batalii, kiedy to inwestor pokazał podstawy prawne, całą dokumentację, że ma prawo inwestować w Myszkowie Burmistrz ponownie wszczął postępowanie, ale odmówił wydania warunków zabudowy. Firma odwołała się do Samorządowego Kolegium Odwoławczego i tam przyznano jej rację, więc Burmistrz ponownie nie wziął pod uwagę organu odwoławczego, wstrzymał inwestycję mówiąc, że już nie jakaś tam skarga tylko, że inwestycja zagraża korytarzowi ekologicznemu, bo w tym miejscu gdzieś przebiega jakiś korytarz ekologiczny. Cały czas jest ta inwestycja blokowana, firma w ościennych gminach buduje te ферmy fotowoltaiczne, cały czas inwestuje. Większość gmin, zapowiedzieli, że wszystkie z chęcią to przyjmują. Firma zaoferowała, że nawet zarejestruje w Myszkowie działalność, będzie płaciła podatki od nieruchomości, od gruntu, podatki CIT. Firma wyliczyła, że miasto w ciągu 10 lat z samych podatków otrzymałoby 1 mln zł. 1 mln zł mogłoby z samych podatków miasto Myszków otrzymać. Nie wspomnę o tym, że na terenie miasta mielibyśmy magazyn energii, który mógłby nam w jakichś sytuacjach kryzysowych pomóc. Przykro, że nie ma Burmistrza, miałem dla niego konkretne pytania. Mam nadzieję, że na najbliższej Komisji będzie tutaj mógł się z nami i wyjaśnić całą tę sytuację. Jest mi jeszcze raz przykro, że trwa to już kilka lat. My jako radni na żadnej komisji, na żadnej sesji, na żadnych spotkaniach między komisyjnymi nikt nie uzyskał informacji o tym, że taki inwestor jest blokowany. Inwestor jest zrozpaczony tą sytuacją, nigdzie tak nie został potraktowany. W tej chwili firma w Wieluniu buduje biogazownię na oczyszczalni ścieków, firma robi fotowoltaikę, magazyn energii, biogazownię, gazownię i wiatraki, OZE całym spektrum tego słowa znaczeniu. Takie firmy naprawdę trzeba można powiedzieć dopieszczać, aby u nas inwestowały, a mamy tutaj taką sytuację, gdzie tą firmę się centralnie odpycha. Reasumując szkoda, że nie mam tutaj komu te pytania zadać, na następnej komisji poproszę ponownie o to, aby był ten punkt i bardzo bym chciał, żeby tutaj oprócz Burmistrza były też inne osoby, które konkretnie odpowiedzą na te pytania, ponieważ jestem rozgoryczony tym, że firma, która chciała zainwestować, nie może, już nie wspomnę o tym, co się zaczyna mówić o Myszkowie, jak nie ta firma, inna też tu nie przyjdzie. Takim sposobem tylko zniechęcamy inwestorów. Gdyby to jeszcze była jakaś inwestycja zagrażająca środowisku, ale to jest magazyn energii i fotowoltaika. Dookoła naszych gmin wszędzie powstają takie ферmy, nikomu to nie przeszkadza, tutaj nie ma żadnego zagrożenia, tu nie ma tego, że ptaki nad tym nie latają, że jakieś zanieczyszczenie jest, to się tylko i wyłącznie produkuje prąd ze słońca, więc zagrożenia naprawdę nie ma na zwykłym gruncie. Tutaj w Irządzach ta sama firma robi fotowoltaikę na stawach rybnych, czyli na wodzie. Gdzieś tam w Zawierciu, czy jeszcze tu chyba wszyscy wiedzą, że na obwodnicy Zawiercia taka farma powstała sobie w centrum miasta. Duża farma jest już zbudowana i nikt tam nigdy żadnych protestów nie robił, tym bardziej miasto tam nie przeszkadzało. Także przykra sprawa, pan Burmistrz najwidoczniej dzisiaj po całym dniu krytyki chyba wiedział, że czy czeka go ciężki i ostatni punkt, bo pytania są konkretne i bardzo ostre, bardzo mocne i ogólnie nie wiem jak tutaj się można wybronić. Podsumowując brak komunikacji Burmistrza z radnymi, brak jakiegokolwiek zaangażowania w takiej inwestycji. Oczekuję, że Burmistrz powinien przyjść lat temu dwa, sięść na komisji i powiedzieć: słuchajcie, jest okazja, mamy firmę, chcę zainwestować 50 mln i jeszcze więcej, jest jakiś tam problem, usiądźmy razem, zróbmy coś. Oni tu muszą zainwestować, bo naprawdę warto, nic takiego nie było. Później efekt jest taki, że te firmy piszą do radnych, piszą publiczne oskarżenia wobec miasta. Efekt jest taki, że Burmistrz mi wysyła jakieś pismo przedsądowe, że nie mogę o tym mówić, o tym, że jakaś firma skarży się na niego. W ten sposób te mosty, które już są praktycznie skruszone między radnymi, a Burmistrzem są jeszcze bardziej uszkodzone i ta komunikacja, ta współpraca jest naprawdę znikoma. Pani Skarbnik jest, przekazać panu Burmistrzowi, tutaj Panie z wydziału też możecie powiedzieć, firma jest rozgoryczona, podejrzewam, że niejedna.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że nie ma pana Burmistrza, natomiast jak Pan radny sobie życzy, czy na następnym posiedzeniu. Merytorycznie za wydanie decyzji środowiskowej odpowiada Pani kierownik, która siedzi obok mnie, za decyzje o warunkach zabudowy odpowiada kierownik Duda, więc te informacje od nich jakieś techniczne, czy w tej sprawie możemy uzyskać, od wnioskodawcy zależy jak to rozwiążemy.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że jeśli Pani ten temat zna to niech Pani powie kilka zdań, natomiast oczekiwałem bardziej od Burmistrza, zależało mi, żeby on tutaj był, bo tak naprawdę wszystkie osoby zarządzające w gminie, czy prezesi spółek czy kierownicy, wszyscy w większości mówią, że to jest wszystko za uzgodnieniem pana Burmistrza. Jeśli chodzi o środowisko, raz że korytarz powietrzny, korzysta ekologiczny tam gdzie był, mi to się bardziej kojarzy z tymi żabkami, czy tam jakimiś roślinkami, które zagrażają jakieś inwestycji i wszyscy wiemy, jak to wygląda. A druga sprawa skarga, którą ktoś gdzieś złożył po jakimś czasie, nikt tej skargi nie widział. Przynajmniej ta firma, z którą rozmawiałem powiedziała mi, że ona o żadnej skardze nie usłyszała. Jeśli pani zna więcej informacji na temat tej inwestycji to bardzo miło.

Pan Wioletta Dworaczyk kierownik Wydziału OK powiedziała, że chyba za wiele nie pomoże, ale z tego co koleżanka mi przekazywała z wydziału, która się zajmuje wydawaniem decyzji środowiskowych, którą myślę, że podpisywałam, bo to dotyczy inwestycji na Nieradzie. Z tego co pamiętam wydaliśmy decyzję środowiskową i ona jest w dokumentach.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że została cofnięta.

Pan Wioletta Dworaczyk kierownik Wydziału OK powiedziała, że nie przypomina sobie takiej sytuacji, że myśmy ją cofali. Mnie się wydaje, że tu mówimy o decyzji o warunkach zabudowy. Ponieważ decyzja o uwarunkowaniach środowiskowych jest decyzją pierwszą wydawaną i ona wcale nie mówi o tym, że każde kolejne uzgodnienie już jak jest ta decyzja musi być wydawane pozytywne, dlatego że nie byłoby potrzeby wtedy żadnych kolejnych innych. Wydaje mi się, że skoro była składany wniosek o wydanie decyzji o warunkach zabudowy to musiał chyba posiadać inwestor tą decyzję środowiskową. Teraz już wiem, że to jest Nierada, sięgnę do dokumentów i sprawdzę co z tą decyzją środowiskową, ale ja sobie na ten moment nie przypominam, żeby była cofnięta. Decyzja środowiskowa była cofnięta, tak? Ja na pewno sprawdzę, bo my tu chyba mówimy bardziej o decyzji o warunkach zabudowy, bo moja decyzja nie była w SKO.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że ta druga, decyzja o warunkach zabudowy to jest inny temat.

Pan Wioletta Dworaczyk kierownik Wydziału OK powiedziała, że w takim wypadku musi to sprawdzić. Tych decyzji wydajemy naprawdę bardzo dużo, szczególnie w ostatnich kilku latach, bo konieczność uzyskiwania takich decyzji zgodnie z rozporządzeniem jest, a takich przedsięwzięć drobnych, mniejszych, większych w naszym mieście jednak inwestorzy planują do zrobienia. Bo to jest pierwszy etap, sprawdzę i na pewno Panu radnemu udzielę informacji.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, żeby ten temat poszerzyć i porozmawiać z Panem kierownikiem Dudą o tym, bo my wrócimy do tego 9 na Komisji Finansów i Budżetu, żebyśmy dostali pełne informacje.

Do punktu 9.

Informacja na temat ilości, stanu technicznego oraz przeprowadzonych remontów lokali socjalnych oraz dalszych planów związanych z ich pozyskiwaniem.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy radni mają jakieś pytania, uwagi do informacji na temat ilości, stanu technicznego oraz przeprowadzonych remontów lokali socjalnych oraz dalszych planów związanych z ich pozyskiwaniem? Z uwagi na brak pytań zaproponował przejście do omawiania kolejnego punktu.

Do punktu 10.

Ocena realizacji inwestycji i remontów w 2023 r. oraz analiza poniesionych kosztów.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy radni mają jakieś pytania, uwagi do informacji na temat realizacji inwestycji i remontów w 2023 r. oraz analiza poniesionych kosztów. Z uwagi na brak pytań zaproponował przejście do omawiania kolejnego punktu.

Do punktu 11.

Informacja na temat wniosków złożonych przez radnych do projektu budżetu na 2024r.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy radni mają jakieś pytania do informacji na temat wniosków złożonych przez radnych do projektów budżetu na 2024r.?

W dyskusji wzięli udział:

Przewodniczący Rady Miasta p. Jerzy Woszczyk powiedział, że jak się dostaje materiał w poniedziałek to trudno, żeby się dokładnie zapoznać i odnieść do tych inwestycji, a nie chciałbym jakiejś gafy popełnić.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że materiał do punktów 9,10,11 został dodany 11 października wtedy kiedy była informacja o komisji.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że radni chcieliby usłyszeć, czy wnioski radnych są uwzględnione w projekcie budżetu, które są uwzględnione, które nie są. To ktoś chyba z Wydziału Inwestycji powinien tutaj zawitać.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że pani Skarbnik już na to pytanie odpowiedziała wcześniej.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że ogólnikowo.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że nie wrywkowo, bardzo konkretnie, że na razie się tym w ogóle nie zajmują, bo jeszcze nie wiedzą, jakie będą dochody. Swoich planów nie zna, więc na dobrą sprawę informacja dzisiaj to jest informacja, żebyście się Państwo zapoznali, kto co złożył, a nie co zostanie uwzględnione. O tym będziemy mogli mówić dopiero, rozumiem w momencie kiedy projekt budżetu zostanie nam przedłożony 15 listopada.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że ten punkt w ogóle nie jest potrzebny, bo można było tylko informacyjnie wrzucić wnioski, którzy złożyli radni i na tym koniec.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że to jest informacja wyłącznie o złożonych wnioskach, natomiast 9 -go mamy Komisję kolejną i być może wtedy już pan Burmistrz będzie w stanie powiedzieć coś więcej na ten temat dlaczego, można zapytać w sprawach różnych albo taki punkt dodać do porządku obrad.

Radny p. Sławomir Jałowiec powiedział, że chciał się wypowiedzieć w tym samym sensie co Pani radna Halina Skorek – Kawka. Chciałem zapytać, bo korzystając z tego, że jest pani Skarbnik też, czy cokolwiek z tych wniosków, które złożyli radni, zauważyłem również analizując te wnioski, które są złożone, że radni się zniechęcili całkowicie, bo tu tylko bodajże pięciu, czy sześciu radnych złożyło wnioski do budżetu na rok przyszły. Co niektórzy ograniczyli się do minimum, co niektórzy poszli po bandzie i tutaj jest są takie życzenia, że to by rzeczywiście tak jak Burmistrz tutaj wcześniej powiedział, że to są życzenia na 20 lat. Zmierzam do tego, że tutaj akurat z tych wniosków, w przypadku trzech radnych: mojej skromnej osoby, pani Haliny Skorek -Kawki i pana radnego Czerwika jest ten sam punkt, dotyczy oświetlenia na ul. Źwirowej i chciałem, żeby się Państwo nad tym pochylili jak będziecie tworzyć ten budżet i przygotowywać do akceptacji przez nas, żeby tą krótką ulicę, bo to jest niedługa ulica, wymagająca, od dawna już o tym mówimy, wymagająca założenia oświetlenia, żeby to było wzięte pod uwagę i wkomponowane do budżetu. Radny zwrócił się z prośbą do pani Skarbnik, żeby przekazała to panu Burmistrzowi.

Do punktu 12. **Sprawy różne.**

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy radni mają jakieś pytania w sprawach różnych?

W dyskusji wzięli udział:

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że faktycznie oświetlenie to priorytet. Radna poprosiła, żeby priorytetowo potraktować wodociągi w Nowej Wsi: wodociąg wodociąg na ul. Pawiej i wodociąg na ul. Żurawiej.

Radny p. Sławomir Jałowiec powiedział, że to jest w budżecie.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że chodzi o to, żeby to realizować, nie tylko przepisywać z roku na rok.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że ma pytanie do pana Burmistrza, jak rozwiązana została sprawa budowy wodociągu na ul. Paderewskiego? Czy mieszkańcy, którzy mają płacić za przyłącze rzeczywiście mają płacić?

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zwrócił się z prośbą do pani Skarbnik o przekazanie tego pytania do pana Burmistrza i odpowiedź na piśmie.

Radny p. Sławomir Jałowiec zwrócił się do pana Burmistrza za pośrednictwem pani Skarbnik. Wczoraj byłem na Cmentarzu w dzielnicy Nowa Wieś. Parking przed Cmentarzem został zdewastowany przez ciężki sprzęt. Wjazd na ten parking i sam parking, są muldy porobione także zważywszy na to, że w przyszłym tygodniu w środę mamy Dzień Wszystkich Świętych będą przyjeżdżać samochody i tak dalej, nie będą w stanie zaparkować. Bardzo proszę pana Burmistrza za pani pośrednictwem, żeby zareagował, żeby podjął interwencje w tej sprawie, że Ci co tam zdewastowali, żeby to naprawili. To jest ciężki sprzęt, który bierze udział w budowie wiaduktu. Oni tam parkują, ruszają, to jest zdewastowane po prostu. Jeżeli trzeba to zrobię zdjęcia i dostarczę tutaj albo żeby ktoś z Urzędu się tam udał. Urząd będzie miał oręż w rękę, żeby wyegzekwować od tych, którzy ta budują, żeby to naprawili przed Świętem Wszystkich Świętych.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski wobec wyczerpania porządku obrad zamknął komisję.

Przewodniczący komisji

Adam Zaczkowski

Przygotował(a): Magdalena Niewiadomska